



ZABAWA TRWA!

W tym tygodniu mamy dla Państwa 300 pięknych zegarów ściennych

Wystarczy zakreślić na swojej wkladce trzy czerwone pola, by ta nagroda trafiła do Państwa!



DZISIAJ ZACZYNAJEMY II ETAP 13-19.03.2004 r.

NAGRODA GŁÓWNA 25.000 złotych żywej gotówki!!!

Wśród nagród finałowych m.in.:
 chłodziarko-zamrażarka i pralka ARDO, odtwarzacz DVD, kuchenki mikrofalowe i sprzęt grający!



GŁOS SŁUPSKI

DZIENNIK POMORZA ŚRODKOWEGO



Przestępcza komisja przetargowa?

Wójt i spółka z zarzutami

Słupska Prokuratura Rejonowa ujawniła zarzuty w sprawie afery przetargowej w gminie Ustka. O przekroczenie uprawnień podejrzany jest wójt Tomasz W., wicewójt Zdzisław L. oraz dziesięciu członków komisji przetargowych, głównie gminnych urzędników! To największa afera urzędnicza w naszym regionie.

Przed rokiem aferę przetargową ujawniła opozycja. Początkowo śledztwo dotyczyło tylko przetargu na rekonstrukcję wysypisk w Niestokowie i Objeździe. Przedstawiono zarzuty m.in. wyłudzenia 120 tysięcy złotych samorządowego mienia wójtowi Tomaszowi W., wicewójtowi Zdzisławowi L. i właścicielowi firmy PPHU „Waldek” z Objazdy, która wygrała prawie wszystkie gminne przetargi. Teraz prokuratu-

ra uzupełniła zarzuty o kolejne 23 przetargi, które odbyły się w latach 2001-2002. Właśnie tyle zarzutów ma wójt, wicewójt - 16, a reszta członków komisji przetargowych - w zależności od udziału w posiedzeniach. Zarzucone przestępstwa to naruszenie ustaw o zamówieniach publicznych, samorządzie lokalnym i rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji. Nieprawidłowości doszukano się w prawie wszystkich inwestycjach gminy z tego okresu: modernizacji świetlicy w Objeździe, dróg i chodników w Grabnie, Rowach, Poddąbiu, Gąbinie, budowie kanalizacji i wodociągu w Debinie, przygotowaniu terenu do sprzedaży działek w Żimowiskach, konserwacji urządzeń melioracyjnych w Wytonnie i Starzkowie, budowie boiska w Rowach... Podejrzeni nie przyznają się do

winy. Wójt twierdzi, że „zarzuty są niezrozumiałe”, bo przetargi przygotowali urzędnicy, a on ma do nich zaufanie.
 - Dotychczas oskarżaliśmy tylko pojedynczych urzędników o przekroczenie uprawnień. Nigdy nie prowadziliśmy śledztwa przeciwko tak licznej grupie podejrzanych - mówi Maria Pawłyna, słupski prokurator rejonowy. - To przestępstwo urzędnicze. Jednak nie można przeliczyć go na konkretne pieniądze. Pokrzywdzona jest gmina, ale nie wiadomo, o ile straty byłyby mniejsze, gdyby przetargi wygrał inny oferent.
 Obecnie prokuratura prowadzi kilkanaście odrębnych postępowań w sprawie nieprawidłowości w gminie Ustka. Jeden akt oskarżenia jest już w sądzie. „Przetargi” mają tam trafić wiosną. (ber)

Pula ogólna rozlosowana

Wczoraj w naszej redakcji w Koszalinie, pod czujnym okiem notariusza Waldemara Dulka, odbyło się losowanie nagród z puli ogólnej w zakończonej niedawno loterii „Zima”. Spośród ogromnej liczby nadesłanych do nas kopert (z wkladkami i kompletami kuponów obu etapów „Zimy”) redakcyjna sierotka (na zdjęciu) wylosowała 30 kopert z nazwiskami szczęśliwców, do których trafią nagrody. 16 marca, we wtorek, opublikujemy listę osób, do których tym razem uśmiechnęło się szczęście. (mil)
 Fot. Radosław Brzostek

Żałoba w Polsce

W związku z zamachami w Madrycie - na znak solidarności z narodem hiszpańskim - wczoraj od godziny 19 do soboty do północy ogłoszono w Polsce żałobę narodową. Wśród ofiar, których liczba ciągle się zmienia, są również nasi rodacy. Zdaniem hiszpańskiej minister spraw zagranicznych Any Palacio, wszystko zdaje się wskazywać na to, że zamachu dokonała ETA. Nie wyklucza się jednak, że ataki były dziełem Al-Kaidy, gdyż jedna ze współpracujących z nią organizacji terrorystycznych przyznała się do tego. (mro)
 Więcej - czytaj na stronach 2 i 3

Budżet do poprawki

Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku stwierdziła naruszenie prawa przy uchwalaniu tegorocznego budżetu województwa pomorskiego. Dała radnym czas do 20 kwietnia na naprawienie błędów.

Przypomnijmy: radni wojewódzcy głosami opozycji zmienili zaproponowany przez marszałka Jana Kozłowskiego projekt budżetu na 2004 r. Obcięli o prawie 60 procent wydatki na administrację, dając na nią 8 mln zł, zamiast 19,5 mln złotych. Nie wskazali jednak, w jaki sposób wojewódzka administracja ma funkcjonować za tak małe pieniądze. Nie zdecydowali, gdzie konkretnie powinny nastąpić cięcia i to właśnie zakwestionowała RIO. - Jesteśmy bardzo zadowoleni, że Izba uchyliła ten budżet - nie kryje radości Mira Mossakowska, rzecznik marszałka województwa. Natomiast radny Krzysztof Sławski (PSL), przewodniczący sejmikowej komisji budżetu, mówi powściągliwie: - Jestem za ograniczeniem wydatków na administrację, ale nie tak dużym, jak to uchwalili radni. Sądzę, że do 20 kwietnia uda nam się budżet poprawić i nie będzie tego musiała robić za nas RIO. (LL)

Wygrana wyjściem

Koszykarze Czarnych Słupsk po serii przegranych spotkań mają w końcu szansę, by odnieść zwycięstwo nad ostatnią w tabeli drużyną Spójnią Stargard Szczeciński. W pierwszym pojedynku rozegranym w Stargardzie wygrali podopieczni trenera Tadeusza Aleksandrowicza z dużą przewagą punktową 66:44. Ale mecz ten był rozgrywany w grudniu, a od tamtej pory w obu zespołach nastąpiło wiele zmian kadrowych. - Spójni

nie lekceważymy pod żadnym względem. W szeregach tego zespołu jest kilku wartościowych zawodników, więc może to być ciekawy i emocjonujący mecz. Czarni muszą się jednak zrehabilitować przed własnymi kibicami za pięć poniesionych pod rząd porażek. Innego wyjścia nie ma, musimy wygrać - powiedział Andrzej Twardowski prezes klubu Czarnych. Mecz w hali „Gryfia” rozpocznie się w sobotę o godz. 18. (mar)

O pośle, co się minom nie kłaniał

- Rai się tam od schronów, bunkrów i band terrorystycznych. Strzelają do wszystkiego, co się rusza, a bomby potrafią odpalać za pomocą telefonu komórkowego - opowiada słupski poseł SLD Jan Sienko po powrocie z czterodniowej podróży do Iraku.

Wspólnie z sześcioma innymi parlamentarzystami oraz grupą wyższych oficerów wizytował on polskich żołnierzy. Odwiedzili również obozy - ukraiński, hiszpański i rumuński, spotkali się też z nowymi władzami irackimi. - Jednak dla mnie największym przeżyciem były wspólne patrole z naszymi żołnierzami. Niesamowite wrażenie robią z jednej strony pałace Husajny, a z drugiej - na każdym kroku ludzie zębrzący o chleb. Trzeba też bardzo uważać, bo niemal cały kraj jest zaminowany - mówi poseł Sienko. (pio)

Nasze kredyty

We wtorkowym wydaniu „Głosu Słupskiego” na stronie „Nasze Pieniądże” opublikujemy najnowszy ranking kredytów mieszkaniowych. Zestawienie specjalnie dla naszych Czytelników przygotowała renomowana, niezależna firma doradztwa finansowego Expander. Fachowcy ocenili oferty banków sprzedających prawie 90 procent kredytów mieszkaniowych w Polsce. Podamy m.in., kto udziela najlepszych pożyczek w złotówkach, kto w walucie, gdzie najszybciej rozpatrzy nasz wniosek kredytowy, który z banków nie wymaga wysokiego wkładu własnego. Do tego komentarz eksperta. Już we wtorek koniecznie przeczytajcie „Nasze Pieniądże”. (kos)

GENA DNIA 1,55
 WODA MINERALNA MUSZYŃSKA ZDROJ 2L
 SŁUPSK, ul. Mostka 2, tel. 842 98 65
 ul. Dmowskiego 6, tel. 845 21 05
 USTKA, Plac Wolności 9, tel. 814 34 99

Masz pytanie lub problem?
 Napisz, zadzwonił na nas!
SŁUPSK centrala 842-54-18
 W redakcji dyżurnie 9.00-13.00
 RYSZARD WETNAROWICZ

Wkrótce czytanie

Wiadomo już oficjalnie, że projekt ustawy o utworzeniu województwa środkowopomorskiego będzie czytany w Sejmie podczas najbliższego posiedzenia 17-19 marca. W programie przewidziano wystąpienie przedstawicieli Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Eugeniusza Żubera oraz wystąpienia poszczególnych klubów i dyskusje. - Jeżeli nie będzie wniosku o odrzucenie, to projekt trafi do komisji administracji i samorządu terytorialnego - przewiduje Żuber. (mas)

Dyżur redakcyjny Wspólnota w pytaniach

W najbliższy wtorek w godzinach 10-12 przy telefonie redakcji „Głosu Słupskiego” będą dyżurować fachowcy, którzy udzielą naszym Czytelnikom odpowiedzi na wszelkie pytania związane z wspólnotą mieszkaniową. W Słupsku wystarczy wykreślić numer 842-54-18, w Miasiku 857-52-82, a w Człuchowie - 834-54-50. (pio)

GRATKA DLA KIBICA
 Dzisiaj karty ze zdjęciami DARIUSZA CYWIŃSKIEGO i PIOTRA PLUTY

Galeria ENKA
 tel: (94) 347 81 62
 www.tortem.pl

OD 1 MAJA WZROST VAT Z 7% NA 22%
TomSan
 BRAMY, DRZWI
 DRZWI
 PORTA
 GERDA
 OKNA
 PROMOCJA do 40%
 SŁUPSK, ul. Kilińskiego 50, tel. 840-20-04
 KOSZALIN, ul. Franciszkańska 22, tel. 343-54-88
 KOSZALIN, ul. Młodziejewskiej 19, tel. 341-02-57 (DRZWI GERDA, SEIFY)

COREKTON
 APARATY SŁUCHOWE cyfrowe, klasyczne
 SŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
 LEBORK, ul. Orzeł 7/1
 BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/8-10
 MIASTKO, Szpital bud. F, ul. Wyblekiego 10, pok. 105
840 24 35
 BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
 UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA

Po raz pierwszy w „Głosie Słupskim”
SŁUPSKI Informator 2004
 USŁUGOWY
już w KWIECNIU!
 Ofertę kierujemy do wszystkich osób i firm, które wykonują usługi dla mieszkańców Słupska i okolic. Przygotowujemy „Słupski Informator Usługowy” - na papierze kredowym, barwny, zszyty, który dołączymy do naszej gazety na terenie Słupska i okolic.
 Jeżeli chcecie Państwo zapewnić sobie całoroczną reklamę, w postaci modułów reklamowych, zapraszamy do Biura Ogłoszeń i Działu Marketingu w Słupsku, ul. Filmowa 2, tel. 842-71-12
 Bardzo atrakcyjna cena i gwarancja, że każdy informator dotrze do potencjalnego Państwa klienta.
 Zapraszamy!

X TARGI BUDOWNICTWA I TECHNIKI GRZEWCZEJ „Dom i Ogród”
 GIEŁDA OGRÓDNICZA 12-14 III 2004 r.
 Organizator: **BAŁTYK**
 Koszalin - hala Gwardii, w godz. 10-18

WSPANIAŁA NAGRODA GŁÓWNA 25.000 złotych żywej gotówki!!!
 Dzisiaj 13.03.2004 r. (sobota) skreślamy liczbę **13 7**
 WKŁADKA „B” 1
wiosna Błyskawica

Polacy wśród ofiar Komu VAT, komu zwolnienie?

Świat nie może otrząsnąć się po czwartkowej serii zamachów w Madrycie - stolicy Hiszpanii. Ostatni bilans ofiar to około 200 osób zabitych, ponad 1500 rannych. Ich liczby ciągle się zmieniają. Wśród śmiertelnych ofiar ataku są trzy Polki. Kilkoro naszych rodaków jest rannych, w tym dwoje ciężko.

Od ran poniesionych w czwartkowym zamachu terrorystycznym w Madrycie zginęły trzy Polki. Wśród nich jest siedmiomiesięczna Patrycja. Informacje te potwierdziła ambasada polska w Hiszpanii. Według konsula polskiego Zbigniewa Adamczyka w zamachach obrażenia odniosło łącznie dziewięć Polaków. Troje z nich opuściło już szpital, ich rany bowiem nie były groźne. Pięć osób pozostaje pod opieką medyczną.

Nia wyklucza się, że wśród ofiar śmiertelnych jest jeszcze więcej Polaków. Przypomnijmy, że pociąg, w którym wybuchł jeden z ładunków, jechał z miejscowości, gdzie mieszka wielu Polaków.

W identyfikowaniu ciał ofiar biorą udział polscy księża prowadzący duszpasterstwo dla mieszkających w Madrycie i okolicach Polonii. To właśnie polscy księża odnaleźli dwie Polki.

Nadal ciężki jest stan mężczyzny, który był pierwszym Polakiem przyjętym po zamachach do szpitala. Ma on rozległe poparzenia ciała. Stan jeszcze jednej hospitalizowanej Polki konsul Adamczyk określił jako „średnio ciężki”.



Miliony Hiszpanów minąłby Chyłę wczoraj w oczekiwaniu na wiadomości o losach ofiar zamachów w Madrycie. PAP

Ustalono już tożsamość wszystkich przebywających w szpitalach rannych jest niemal pewne, że nie ma wśród nich naszych rodaków, o których ambasada jeszcze nie wie. Nie można natomiast wykluczyć, że Polacy są wśród niezidentyfikowanych ofiar śmiertelnych zamachów.

Wczoraj w Madrycie ciągle jeszcze panował strach. Stacja kolejowa Atocha, w pobliżu której doszło do zamachów, została ewakuowana, ponieważ uzyskano wiadomość o podłożeniu bomby. Okazało się, że był to fałszywy alarm. Bomby nie

znaleziono. Strach padł jednak tylko na mieszkańców Hiszpanii. Władze Włoch uważają, że groźby organizacji terrorystycznej związanej z Al-Kaidą, która przyznała się do zamachów, są wiarygodne i ogłosiły alarm antyterrorystyczny. Także w Polsce Zespół do spraw Kryzysowych, mimo że nie stwierdził poważnych sygnałów o zagrożeniu atakami terrorystycznymi, postanowił zastrzeżyć środki ostrożności na przejściach granicznych, lotniskach, dworcach kolejowych, węzłach komunikacyjnych oraz w portach morskich. (mro)

Sejm zdecydował - dostęp do Internetu dla osób indywidualnych będzie zwolniony z podatku VAT. Siedmioprocentową stawką objęto natomiast obuwie dla dzieci i ubrania dla niemowląt. Do artykułów sportowych i mebli dla dzieci trzeba będzie dopłacić 22 procent podatku.

Dostęp do Internetu dla osób indywidualnych będzie zwolniony z VAT-u. Sejm nie zgodził się jednak na zwolnienie z podatku na dostęp do sieci dla szkół i placówek oświatowych. VAT-u nie będą też płacić instytucje kultury. Przedsiębiorstwa będą musiały płacić stawkę 22-procentową, ale będą miały pra-

wo do odliczeń. Sprzęt komputerowy dla szkół zostanie objęty stawką zerową.

Sejm ograniczył możliwość odliczenia VAT-u na zakup samochodów osobowych wykorzystywanych w działalności gospodarczej. Będzie można odliczać połowę stawki, ale nie więcej niż 50 tys. zł.

Przyjęto także poprawkę Senatu zwołującą z VAT-u dochody z tytułu umów zleceń i umów o dzieło. Będą mogły z niego korzystać osoby fizyczne zatrudnione u zleceniodawców oraz ci, którzy nie są zatrudnieni na stałe.

Postawie przyjęli zerową stawkę VAT na przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do

mieszkania na prawo własności. Z takiej stawki będzie można korzystać do końca 2007 roku.

Firmy działające krócej niż 12 miesięcy będą musiały wpłacać kaucję gwarancyjną (250 tys. zł), aby mogły być zarejestrowane jako płatnik VAT w obrocie handlowym między krajami UE. W innym przypadku będą czekać na zwrot VAT-u 180 dni.

Z VAT-u zwolniono usługi edukacyjne i wyroby sztuki ludowej oraz. Siedem procent VAT trzeba będzie zapłacić za sprzęt strażacki dla jednostek straży pożarnej.

Ustawa o podatku VAT musi wejść w życie, zanim Polska znajdzie się w Unii Europejskiej. (mro)

Szturm na Pałac

W czwartek do Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wtargnęło sześciu uzbrojonych mężczyzn i strzałami z pistoletów sterowali przebywającym tam 280 osób. Podczas próby odbicia zakładników zginęło siedem osób, kilkanaście zostało rannych. Tak wyglądały środki ostrożności na przejściach granicznych, lotniskach, dworcach kolejowych, węzłach komunikacyjnych oraz w portach morskich. (mro)

najbardziej realistyczny, m.in. ze względu na czwartkowe zamachy w Madrycie. Akcja zaczęła się w czwartek ok. 20.00. Po kilku minutach pojawiły się informacje, że w Sali Kongresowej nieznanymi sprawcy przetrzymują zakładników, wśród których są VIP-y. W ćwiczeniach wzięło udział ok. 500 funkcjonariuszy policji, a także straż pożarna, funkcjonariusze ABW, Biura Ochrony Rządu, straż graniczna, straż miejska oraz pracownicy pogotowia. (mro)

V Zjazd Gnieźnieński

Wspólną modlitwą w intencji ofiar zamachu w Madrycie rozpoczął się wczoraj V Zjazd Gnieźnieński. Przyjechało tu ponad 500 duchownych i świeckich z ruchów i stowarzyszeń chrześcijańskich z 13 krajów Europy, a także naukowcy, dziennikarze i politycy. Są wśród nich m.in. przedstawiciel Ojca Świętego, patriarchy Konstantynopola i chrześcijanie wszystkich wyznań. Zaproszono również m.in. byłego premiera Węgier Viktora Orbana, byłego prezydenta Rumunii Emila Constantinescu oraz prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Zjazd pod nazwą „Europa ducha. Chrześcijaństwo w procesie integracji europejskiej” został zorganizowany przez Forum św. Wojciecha. Ma być odpowiedzią na falę terroryzmu i przemocy w Europie.

Po raz pierwszy w Polsce ulicami miasta przeszła wieczorem Eukumeniczna Droga Krzyżowa z udziałem siedmiu Kościołów chrześcijańskich w Polskiej Radzie Eukumenicznej. Poprowadził ją prymas Polski Józef Glemp. (mro)

■ 3,6 PROMILA alkoholu miała we krwi załonnica Ewa S. z krzeszowskiego klasztoru na Dolnym Śląsku, która najechała ciągnikiem rolniczym na samochód stojący przy bramie klasztoru. 45-letnia benedyktynka będzie odpowiadała za jazdę w stanie nietrzeźwości. (mro)

Rząd Bułgarii przetrwał

Parlament Bułgarii odrzucił wniosek o wotum nieufności wobec rządu premiera Symeona Sakskoburggotskiego zgłoszony przed tygodniem przez lewicową Koalicję na rzecz Bułgarii. Za wotum nieufności głosowało 96 posłów, przeciw było 126 deputowanych. Za wotum nieufności głosowali nie tylko posłowie lewicy, lecz także centroprawicy ze Związku Ludowego, koalicji Zjednoczone Siły Demokratyczne oraz kilku posłów niezależnych. (mro)

Czechy: Zginęli polscy górnicy

Tragedia w czeskiej kopalni

W tragedii, która miała miejsce wczoraj w czeskiej kopalni „Lazny” niedaleko Karwiny, zginęło siedmiu górników. Wśród nich było pięciu Polaków. Dwaj inni zostali uratowani. Doszło tu do wstrząsu górotworu. Zdarzenie to uważa się za największą tragedię w czeskim górnictwie od 1990 roku.

Akcja ratunkowa była bardzo trudna. W wyniku wstrząsu bowiem w chodnikach pojawiła się apora ilość metanu, co groziło wybuchem.

Po zakończeniu prac ratowniczych górnicy zaczęli odbudowywać chodnik. W pięciu kopalniach w zagłębiu ostrawsko-karwińskim pracuje w sumie 2 tys. górników z Polski. Zatrudniani są przede wszystkim ze względu na bardzo wysokie kwalifikacje. Tylko w kopalni „Lazny” na czterech zmianach pracowało w sumie 45 Polaków. (mro)

Będą współpracować

W Krakowie podpisano umowę o współpracy policji z Polski i Ukrainy. Umowa obejmuje lata 2004 - 2005. Podpisali ją pierwszy zastępca Komendanta Głównego Policji nadinspektor Eugeniusz Szerbak i pierwszy zastępca Ministra Spraw Wewnętrznych Ukrainy generał major Michajło Manin. (mro)

KURSY WALUT

EURO
4 dni 4,7646 zmiana -0,0088

DOLAR AMERYKAŃSKI
4 dni 3,0882 zmiana -0,0251

LOTTO

Losowanie w piątek 12.03 MULTIOLEK

6, 10, 11, 18, 26, 30, 42, 44, 46, 47, 49, 56, 59, 60, 64, 66, 67, 68, 70, 79

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK
Losowanie II: 8, 29, 40, 44
Losowanie III: 25
Wygrane z czwartku 11.03
TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK
I stopnia - brak, II - 7.648,90 zł, III - 1.912,20 zł, IV - 82,60 zł, V - 6,10 zł. (ho)

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WIG 23877,4 +0,74%

DOBRY 3400000

W górę 82 bez zmian 18 w dół 42

KRONIKA POLICYJNA

Policja na tropie liter

Ustecka policja dała się okraść! Z budynku komisariatu przy ul. Grunwaldzkiej zniknęły trzy miesięczne litery z napisu POLICJA. Jak się dowiedzieliśmy, zdarzenie miało charakter bardziej „honorowy” niż przestępstwa. Ustecki bezwotny Zbigniew B. założył się z kolegami, że „obrobi policję”. Zrobił to w biały dzień, pod nosem dyżurnego i na oczach wielu przechodniów. Jakież było zdumienie funkcjonariuszy, gdy dopiero po godzinie 22 w nazwie swojej „firmy” wykryli brak P, C i J, wartości po 300 złotych każda. Zguba znalazła się pod płotem w sąsiedztwie. Wygrane zakładu Zbigniewa B. może kosztować do 5 lat więzienia. (ber)

Tragiczna decyzja

Wczoraj około godz. 14 w jednym z gospodarstw we wsi Lubieszewo (w gminie Złocieńce) sąsiadzi ujawnili zwłoki 57-letniej kobiety, mieszkanki tej wsi. Wszystkie wskazują na to, że popełniła samobójstwo.

Radio i płyty

W Koszalinie włamano się do peugeot, parkującego przy ul. Kościuszki. Sprawca ukradł radiodiodę i płyty kompaktowe, o łącznej wartości około 500 złotych. (kb)

Złodzieje z dozorem

Dozór policyjny prokurator rejonowy w Słupsku zastosował wobec trzech mężczyzn, którzy z terenu były jednostki wojskowej w Czolpi-

Wynagrodzenie wzrosło

Przeciętne wynagrodzenie brutto w lutym 2004 roku wyniosło 2.377,37 złotych i było o 2,2 procent wyższe niż w styczniu 2004 i o 6,3 procent wyższe niż w lutym 2003 roku - podał Główny Urząd Statystyczny. W przedsiębiorstwach zatrudnionych było w lutym 4.671,5 tys. osób, czyli tyle samo co w styczniu i o 1,5 proc. mniej w stosunku do lutego 2003 roku. (mro)

nie (gm. Smołdzino) usiłovali ukraść drzwi wzmacniane blachą i transformator o łącznej wartości 800 złotych. Zatrzymani są w wieku 19-23 lata.

Wpadka z narkotykami

21-letni Patrycjusz P. został zatrzymany przez policjantów na ulicy Powstańców Warszawy w Lebie. Mężczyzna posiadał przy sobie osiem woreczków smętaminny, woreczek haszyszku oraz szklana lufka. Lebianin trafił do Policyjnej Izby Zatrzymań.

Balkonem do środka

Nieznanym osobnik wszedł na balkon, wywałzył drzwi i dostał się do mieszkania przy ul. Obrońców Wybrzeża w Łęborku. Ukradł stamtąd cyfrowy aparat fotograficzny, telefon komórkowy oraz pieniądze. Łącznie straty wyceniono na 3450 zł. (pio)

Maturzyści nie wiedzą

Wiele uczelni nie określiło jeszcze wymagań dla kandydatów na studia, którzy będą się legitymowali nową mapką, ponieważ wymagają do skomplikowanych obliczeń i przygotowań.

Zgodnie z nowymi przepisami, uczelnie muszą do końca maja poinformować uczniów szkół średnich, jakie przedmioty i na jakim poziomie trzeba zdać na maturze, aby ubiegać się o przyjęcie na wybrany kierunek studiów. Szkoła przyjmie najlepszych kandydatów, na podstawie uzyskanych przez nich wyników z wymaganych przedmiotów na egzaminie dojrzałości.

Niektóre uczelnie będą jednak dodatkowo wymagały od kandydatów wykazania się określonymi umiejętnościami. Np. na architekturę trzeba będzie zdawać egzamin sprawdzający zdolności plastyczne.

Największe kontrowersje wzbudziła zapowiedź dodatkowych egzaminów, jakie uczelnie chcą wprowadzić, by uzupełnić swą wiedzę o kandydatów. Egzaminy te mogą mieć formę testów predyspozycyjnych, sprawdzających, czy uczeń nadaje się na studia na danym kierunku.

Przyszli kandydaci na studentów są przekonani, że w ten sposób uczelnie chcą ominąć przepisy zabraniające im przeprowadzania egzaminów z przedmiotu zdawanego już na maturze. Poparli ich wiceminister edukacji Tadeusz Szulc, apelując do rektorów o zaufanie do egzaminatorów, ocenających uczniów na nowej maturze. Zwrócił jednak uwagę, że ustawa dopuszcza, by uczelnie przeprowadziły własny egzamin z przedmiotu, który nie jest dostępny do wyboru na maturze, jeśli takie są wymogi rekrutacji na dany kierunek. (mro)



Premiera „Pajaców” (na zdjęciu: próba spektaklu) Ruggero Leoncavallo odbyła się 13 bm. w Teatrze Wielkim w Łodzi. Operę wyreżyserowała Magdalena Łazarkiewicz.

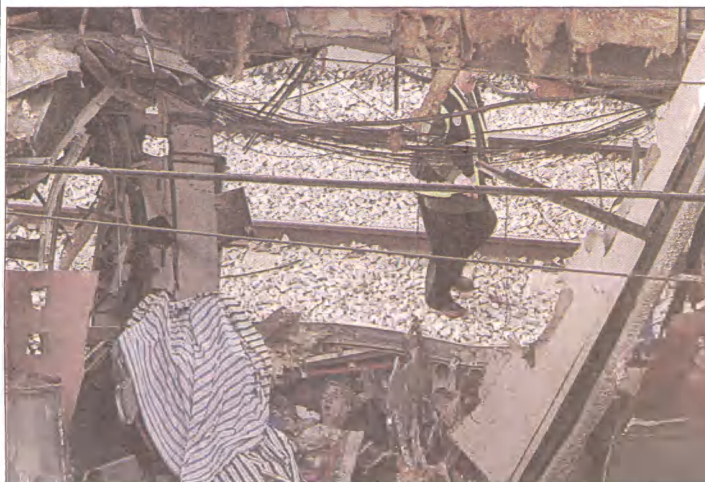
GŁOS KOSZALIŃSKI
78-803 Koszalin, ul. Sportowa 14, centrala, tel. 340-72-18, fax 343-58-83
Internet e-mail: gloskoszalin@rondo.com.pl

GŁOS SŁUPSKI
78-200 Słupsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 842-71-12, 842-50-18, 842-88-07, fax 842-68-37
gloslupsk@slupsk.glosk.pl, www.gloslupsk.com.pl

GŁOS SŁUPSKI
78-200 Słupsk, ul. Piłsudskiego 2, tel. 842-71-12, 842-50-18, 842-88-07, fax 842-68-37
gloslupsk@slupsk.glosk.pl, www.gloslupsk.com.pl

Redaktor naczelny - Mirosław Marek Kromer
I zastępca redaktora naczelnego - Przemysław Stefanowski
zastępca redaktora naczelnego - Bogdan Stech
Sekretarz redakcji: Krystyna Juszkiewicz, Przemysław Niechodil, Jerzy Szych
Dyrektor naczelny wydawnictwa - Waldemar Cwiężka
Wydawca: Dziennikarska Oficyna Wydawnicza „Rondo”
sp. z o.o., ul. Sportowa 14, 75-503 Koszalin, tel. 340-72-18, fax 343-55-93, e-mail: gloskosz@rondo.com.pl
Skład i lamowanie DOW „Rondo”
Druk: Drukarnia „Rondo” w Koszalinie, ul. Słowiańska 3a, tel./fax 340-35-98

Świat znów zdrętwiał na wieść o kolejnym przerażającym ataku terrorystów. Czwartkowa masakra w Madrycie spowodowała, że także Europejczycy odczuli bezpośrednie zagrożenie. Józef Oleksy, minister spraw wewnętrznych, ogłosił w naszym kraju stan podwyższonej gotowości. Nie bez powodu. Już kilka miesięcy temu przywódca Al-Kaidy - Osama bin Laden umieścił Polskę na liście swoich wrogów. Nic więc dziwnego, że wielu z nas zadaje sobie dzisiaj pytanie, czy naszemu krajowi też grozi atak terrorystyczny? A jeśli tak - czy jesteśmy na to przygotowani? Reporterzy naszej gazety sprawdzili to w naszym regionie. Oto ich gorąca relacja.



Jeśli zaatakują...

Koszalin: teoretyczna gotowość

W przypadku wszelkich stanów zagrożenia na nogi stawiane są natychmiast wszystkie służby. - Ich pracą steruje powołany sztab zarządzania kryzysowego - mówi Grzegorz Śliżewski, rzecznik koszalińskiego ratusza, przy którym funkcjonuje Miejski Inspektorat Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności.

Według fachowców odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa, w Koszalinie na szczęście nie ma dużych obiektów, które mogłyby stać się pożądanym celem ataków terrorystycznych.

- Mimo to staramy się na bieżąco monitorować odpowiednie zabezpieczenie obiektów użyteczności publicznej, czyli tych, gdzie pojawiają się większe skupiska ludzi - zapewnia Zbigniew Nakielski, zastępca komendanta koszalińskiej straży pożarnej. - Organizujemy ćwiczenia na wypadek awarii czy katastrof budowlanych.

Czy w takim razie koszalińskie służby byłyby zdolne przeprowadzić akcję ratowniczą w przypadku katastrofy, której rozmiary byłyby porównywalne z zamachami w Madrycie? - Niesety, nasze możliwości byłyby niewystarczające - przyznaje Z. Nakielski. - Obawiam się, że nawet siły, którymi dysponujemy na terenie całego powiatu, nie sprostałyby zadaniu. Co wtedy? W takich sytuacjach musielibyśmy liczyć na pomoc z zewnątrz: z innych powiatów lub nawet z innych województw. W Madrycie doszło do największego zamachu w Europie. Do pomocy poszkodowanym, zabezpieczenia miejsca katastrofy, zapewnienia niezbędnej komunikacji potrzebne są setki osób. Dlatego u nas musielibyśmy mobilizować je z zewnątrz.

Jak nas zapewnił, w Koszalinie są ustalone procedury postępowania w sytuacjach kryzysowych. Najpierw wszystkie służby, które mają uczestniczyć w akcji, wzajemnie się powiadamiają o zdarzeniu. „Gorąca linia” zostaje uruchomiona pomiędzy policją, strażą pożarną, służbami medycznymi. Ponadto w stan gotowości stawiane są strategiczne zakłady pracy. Konieczne jest bowiem zabezpieczenie ujęć wody, gazów, składów paliwa.

Bezwzględnie zabezpieczony

musi być teren zdarzenia. Na miejsce nie dopuszcza się osób postronnych, także ze względu na ich bezpieczeństwo. - Rozpoznamy, z jakim zagrożeniem mamy do czynienia i robimy bilans potrzebnych sił - mówi zastępca komendanta koszalińskiej straży. - Taka jest teoria. W praktyce często decyzje muszą zapadać w ciągu sekundy, a wydarzenia zmieniają się jak w kalejdoskopie. Podstawowa zasada jest jedna: w pierwszej kolejności ratujemy ludzkie życie.

W Madrycie ranni zostali odwiezieni do wielu szpitali. Czy Szpital Wojewódzki w Koszalinie byłby w stanie udzielić pomocy setkom ofiar? - Setkom? To abstrakcyjna liczba - mówi Sławomir Strzałkowski, szef izby przyjęć ogólnej koszalińskiej placówki. - Od wielu lat jesteśmy przygotowani do działań w przypadku katastrof. Mamy dwa warianty: A i B. Pierwszy przewiduje przyjęcie 12 dorosłych pacjentów plus pięciu w stanie ciężkim oraz ośmiorga dzieci plus dwojga, trojga najbardziej poszkodowanych. Wariant B przewiduje zapewnienie natychmiastowej pomocy 20 dorosłym plus pięciu w stanie krytycznym oraz dwanaścioro dzieciom plus dwojga, trojga w stanie bardzo złym. Pacjenci, którzy np. po operacji mogą wrócić do domu, mają być odwiezieni taksówkami.

Jak zapewniamy zachodniopomorscy policjanci, na bieżąco jest prowadzony monitoring potencjalnych zagrożeń. - Mielibyśmy już przeciwie kilka sygnałów o podejrzanych torbach pozostawionych w miejscach publicznych - mówi Krzysztof Targoński, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. - Uczulamy na takie sytuacje właścicieli dużych centrów handlowych, służby ochrony kolei, czyli wszędzie tam, gdzie przebywają ludzie.

Słupsk: na ratunek... joannici

Specjaliści uspokajają, że mniejsze miasta, takie jak Słupsk, są bezpieczniejsze. - Terrorystom zależy na rozgłosze, dlatego atakują w dużych aglomeracjach - mówi Mieczysław Kozłowski ze Słupska, ekspert w sprawie zarządzania kryzysowego i przeciwdziałania skutkom ka-

tastrof, jest członkiem grupy doradczej pracującej przy wiceministrze obrony narodowej Bronisławie Komorowskim. Ale nawet potencjalnego zagrożenia lekceważyć nie wolno.

- Dwanaście razy w roku przeprowadzamy najroźniejsze symulacje, podczas których sprawdzamy jak przygotowane są nasze służby. Na ich podstawie mogę powiedzieć, że dobrze - przepływu informacji jest szybko, ludzie zorganizowani - oczywiście zakładając współpracę ze wszystkimi służbami wojewódzkiemi, gdyż możliwości lokalne nie są wystarczające. Bierzymy pod uwagę m.in. wszystkie szpitale w województwie, a także w Koszalinie. Działania te koordynuje wojewoda - mówi Leszek Szweuda, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego w słupskim ratuszu.

- W przypadku ataku natychmiast organizowane będą miejsca pomocy doraźnej - najczęściej na boiskach szkół. Niezbędna będzie też organizacja transportu, aby ludzi poprzewozić w bezpieczne miejsce. To wszystko jesteśmy w stanie zorganizować - zapewnia L. Szweuda. - Przy ewentualnym skażeniu amoniakiem pomyśleliśmy także o ściąganiu odpowiednich leków z hurtowni - tym zajęłby się powiatowy lekarz sanitarny. L. Szweuda zapytany o to, czy są maski gazowe, nie odpowiada wprost: - Na nic by się zdały maski, gdyż amoniak rozprzestrzeniłby się w ciągu siedmiu sekund. Podobnie przy wybuchu gazu - najważniejsze to operować rannych.

Słupsk ma też dobrze zlokalizowaną w centrum miasta na ul. Kopernika magazyn interwencji kryzysowej PCK. - Są tam kuchenki gazowe, łózka, szafy, odzież, sprzęt kuchenny. Mamy też duże namioty, łóżka polowe, śpiwory itp. Wystarczą one na zakwaterowanie w różnych miejscach około tysiąca osób.

Oczywiście, przygotowane są na wypadek ataku służby miejskie, policja, straż - jak w innych miastach. Ale Słupsk ma coś jeszcze. W przypadku jakiegokolwiek zagrożenia katastrofa wszystkie samorządy regionu słupskiego mogą liczyć na pomoc słupskiej Grupy Ratownictwa Medycznego „Joannici”. Około 20 wolontariuszy grupy, wśród których jest trzech lekarzy, to jedyny w regionie zespół naprawdę dobrze przygotowany do działań

w wypadku masowych katastrof. - Nasi ludzie przeszli cały cykl szkoleń, bo po tragedii w Hamburgu, gdy kilka lat temu doszło do karambolu kilku pociągów, szefowie organizacji położyli szczególny nacisk na umiejętność reagowania w takich sytuacjach. Wiemy więc jak zachować się w sytuacji zagrożenia kataklizmem czy wybuchu paniki, potrafimy zorganizować polowy szpital, udzielić niezbędnej pomocy poszkodowanym - mówi Halina Matynia, kierownik słupskiego oddziału grupy Joannici dysponującej własnym sprzętem: namiotami, materacami, trzema samochodami, lekami i środkami opatrunkowymi. - W każdej chwili możemy też liczyć na blyskawiczną pomoc z centrali naszej organizacji w Niemczech - zapewnia H. Matynia.

Człuchów: symulacja dramatu

W powiecie człuchowskim symulacje tragicznych zdarzeń przeprowadza się 3-4 razy do roku.

- Sprawdzamy jak jesteśmy w stanie zareagować w różnych sytuacjach: np. w przypadku groźnego pożaru obiektu, w którym przebywa wiele osób. Ile czasu potrzeba na powiadomienie i dojazd służb ratowniczych, jak przebiega koordynacja działań, na ile skuteczny jest nasz sprzęt, jak zabezpieczyć ofiary - mówi Mieczysław Modrzejewski, naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego w człuchowskim starostwie. - Jeżeli dojdzie do dużej katastrofy możemy liczyć na pomoc wojewody. Jeżeli nasz szpital nie przyjmie wszystkich poszkodowanych - zorganizujemy szpital polowy w ośrodku sportu lub wyleśny ofiary do pobliskich Chojnic i Kościerzyny.

Bytów: akcja utrudniona

Nieco inaczej wygląda sytuacja w sąsiednim powiecie bytowskim. - Na naszym terenie nie ma dużych skupisk ludności, najwyższym punktem jest wieża kościoła, linię kolejową zamknięto już dawno, więc zagrożenie zamachem terrorystycznym jest znikome - uważa Hugon Hinc, inspektor do spraw obrony cywilnej w bytowskim starostwie. Na terenie powiatu nie ma schronów dla ludności, maski gazowe są, ale stare i zapewne niesprawne, a kłopoty w bytowskim szpitalu (planowana likwidacja lub drastyczna redukcja zatrudnienia) też nie ułatwiają ewentualnej akcji ratunkowej.

Na szczęście jednostka ratowniczo-gaśnicza straży pożarnej posiada specjalistyczny sprzęt do reagowania w przypadku zagrożenia chemicznego, dużych pożarów lub kraks drogowych.

ARTUR KOSTECKI
MONIKA ZACHARZEWSKA
MAGDA OLECHOWICZ

Od redakcji: Jak widać, nasze służby są przygotowane do akcji ratowniczej w przypadku mniejszych katastrof. Nie daj Boże atak terrorystyczny na większą skalę!

Na zdjęciach: tragedia w Madrycie
Fot. PAP

Pytanie tygodnia: Czy Polsce grozi atak terrorystyczny?

Marcin Sokołowski, student Politechniki Koszalińskiej:

- Myślę, że tu w Koszalinie nie mamy się czego obawiać. Na razie śpię spokojnie. Ale prawdopodobieństwo ataku na Polskę jest. Jesteśmy zaangażowani w sprawę Iraku i walkę z terroryzmem. Nie jest wykluczone, że za atak w Hiszpanii odpowiedzialna jest Al-Kaida, nie można wykluczyć, że następnym celem będzie Polska. Niebawem w warszawskim Pałacu Kultury ma się odbyć międzynarodowy kongres. Obawiam się, że to mógłby być dobry cel dla terrorystów.



Piotr Sikorski, nauczyciel w Gimnazjum nr 4 w Słupsku.

- Jeżeli Polska angażuje się w międzynarodowe działania antyterrorystyczne, to nie może bagatelizować konsekwencji takiej decyzji. Musimy zdać sobie sprawę z ceny, którą za to trzeba będzie zapłacić. Terroryzm nie wybiera i wszystkich przeciwników traktuje jednakowo. I na nic zdają się uspokajające wypowiedzi polityków. To puste słowa. Doświadczyla tego Hiszpania. Myślę, że musimy się mieć na baczności. Takie ataki mogą dotknąć Polaków i będzie to - niestety - cena naszego zaangażowania w walkę ze światowym terroryzmem. (her)



Ania Leszcz, maturzystka z Koszalina:

- Nie boję się ataku terrorystycznego na Polskę. Wydaje mi się, że nie jesteśmy celem dla terrorystów. Jesteśmy obecni w Iraku, ale tylko tam pomagamy. Nie sądzę, by miała nas za to spotkać kara. Oczywiście, nie można tego wykluczyć, ale wydaje mi się że prawdopodobieństwo jest niewielkie, na zasadzie, że każdemu się może przytrafić.

JOANNA BRONŃ
Fot. Radosław Brzostek
i Krzysztof Tomasiak



DACH KOSZALIN Zapraszamy!
do odwiedzenia naszego stoiska z ekspozycją ogrodu zimowego systemu **TEBAU** na Targach Budownictwa hala Gwardii w dniach 12-14 marca 2004 r.

RADIOBUS BUDOWLANY
na antenie POLSKIEGO RADIA KOSZALIN
Niedziela, 14.03.2004 r.
godz. 12.00 - 13.30 otwarta debata obywatelska nt.: "Przedsiębiorczość a Unia Europejska"
Gdzie i w jaki sposób można ubiegać się o unijne środki pomocowe? Jaki warunki należy spełnić, aby otrzymać pomoc unijną? Jak skorzystać z ulgi remontowo - budowlanej? Gdzie można zgodzić i tanio zakupić materiały remontowo - budowlane przed podwyżką stawki VAT z 7 na 22 % ?
Możliwości kredytowania zakupu mieszkań i remontu?
Ponadto w programie:
godz. 13.45 - 14.45 kawiarenka „Radiobusu”, spotkanie z wystawcami i radiosłuchaczami, relacje z Targów Budownictwa i Techniki Grzewczej, Dom i Ogród, prezentacja wybranych stoisk, konkursy.

CENA U TARGOWANA DO MINIMUM

16,99 PROSZEK REX 3,5 kg + 1 kg GRATIS TARG	34,99 PROSZEK DO PRANIA PERSIL 6 kg TARG	17,99 PROSZEK VIZIR 3 kg TARG	4,49 PROSZEK VIZIR 600 g TARG	2,49 PASTA DO ZĘBÓW AQUAFRESH TARG	5,29 ODŚWIEŻACZ BREF DA 60 ml KOSZYK Z PASTĄ GRATIS TARG
--	---	--	--	---	---

Rodzina dziewczyny chorej na białaczkę żąda od niej 18 tysięcy złotych za opiekę w szpitalu...



Gorszący rachunek

Olika straciła wszystkie włosy, ale teraz powoli odrastają. Przez osiem miesięcy w gdańskiej klinice hematologicznej obserwowała jak odchodzą jej przyjaciele. Ona wygrała z chorobą - miała przeszczep szpiku kostnego z własnych komórek, więc musiała się przyjąć. Mogą jednak wystąpić nawroty i ona o tym wie: - **Tak naprawdę, to dopiero za pięć lat będę mogła powiedzieć, że BYŁAM chora na białaczkę.** Niedawno odebrała pismo, w którym rodzina - ojciec i jego dwie siostry - żąda zwrotu kosztów poniesionych na opiekę nad Olią w szpitalu. Swoje „dobre serce” bliscy chorej dziewczyny wycenili na 18.125 złotych!

Olga Kliszcz - zwana przez bliskich Olią - mieszka w Słupsku. Jej koszar zaczął się w kwietniu zeszłego roku. Na początku był zwykły ból nogi i zrobił się guzek: - **Chirurg stwierdził, że jest to ropień podskórny. Powiedział, że trzeba nacisnąć, włożyć dren i będzie OK. Ale nie było...** Po zabiegu w szpitalu zrobili się pecherze, potem noga zmieniła barwę na fioletową. Lekarze nie wiedzieli, co się dzieje, a ja czułam się coraz gorzej. Noga swęchała o 10 cm. Przez półtora tygodnia nie ruszałam się, nie spałam, było mi słabo i chwilami traciłam przytomność. Dopiero wtedy lekarz zdecydował, że trzeba zrobić nakłucie szpiku - wspomina Ola.

Diagnoza była jednoznaczna - ostra białaczka. Zalecono natychmiastowy wyjazd do kliniki w Gdańsku. To był 3 maja. Tego dnia 20-letnia Olika nie zapomni nigdy: - **Przeżyłam koszar - do sali wjechałam na łóżku z martwicą i gangreną nogi. Zobaczyłam siedem osób bez włosów, bez brwi, z podkrążonymi oczami. Byłam przerażona. Zaczęły się chemioterapie. Miały być trzy, ale pierwszą się nie przyjęła i trzeba było ją powtórzyć, więc były cztery. Na końcu przeszczep. W sumie osiem miesięcy w szpitalu.**

Chciałam żyć...

- **Podczas pierwszej chemioterapii opiekowali się mną na zmianę ojciec, ciocia ze Słupska i ciocia z Rumii. Mama była cały czas. Po czterech tygodniach mogłam w końcu ustać. Cieszyłam się z najdrobniejszych czynności, na przykład, że mogę podejść i otworzyć sobie okno. Noga zaczęła się goić.**

Wszystcy byli z niej dumni: - **Tak dobrze dawala sobie radę. Na całym świecie żyje tylko kilkanaście osób z zespołem Swita, czyli tym, co wystąpiło na nodze córki. A pacjent, którego ostatnio 10 lat temu leczono w klinice, zmarł. Nie było to optymistyczne, ale Ola nie poddawała się. Cały czas walczyła... - ze łzami w oczach opowiada pani Wiesława, mama Oli. - Po pierwszej**

chemioterapii wróciłam do domu na 9 dni. Odstawiałam kule i zaczęłam chodzić. W klinice nie mogli uwierzyć, gdy zobaczyli mnie poruszającą się o własnych siłach.

Tata nie chciał być dawcą

Przy Oli wciąż była mama. Ojciec pojawiał się coraz rzadziej. - **Podczas drugiej chemioterapii ojciec był u mnie tylko dwa razy, ciotki sporadycznie... Nadszedł czas na szukanie dawców szpiku. Okazało się, że ani młodsza siostra Martyna nie mogła być dawczynią ani matka - nie było zgodności gene-**

Oli musi być traktowana niemal jak niemowlę. Była katar może być dla niej śmiertelny. Musi mieć spokój. Przez cały czas jest na specjalnej diecie: - **Musi jeść dużo warzyw i owoców, pić naturalne soki, cały czas bierze leki. Dzięki dobroci cudownej farmaceutki mam leki za darmo. Mnóstwo wspaniałych ludzi nam pomaga. Tylko nie mąż i jego rodzina - zalamuje głos matka Oli. - Przecież to oni sami ustalili dyżury w szpitalu, nikt ich o to nie prosił. Codziennie mówiłam dziękuję i myślałam, że to wystarczy...**

Nie wystarczyło.

Gehenna w domu

Od czasu, gdy pani Wiesława wystąpiła do sądu o alimenty, w domu dzieje się dantejskie sceny. - **Mama bardzo trudną sytuacją rodziną. Jestem na zasiłku socjalnym ze względu na chorobę córki, bo córka ma I grupę inwalidzką. Ola ma rentę socjalną. Mąż od trzech lat z nami nie mieszka i od września nie daje żadnych środków na utrzymanie. Jednak, gdy**

W opinii prawnika:

Anna Bógucka-Skowronska, adwokat, pełnomocnik Wiesławy i Oli Kliszcz. Podjęła się tej sprawy bezpłatnie na prośbę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. - **Sprawa dotyczy się władzy - powódź pani Wiesława Kliszcz przeżyła ojca jej córki. Ojciec z rodziną nie mieszkał. Żądał, abyś przenieść do domu po tym, gdy żona z córką wystąpiły o alimenty. Pełnomocnikiem ojca jest jego siostra, której poczynania są bardzo kontrolowane. Wystąpiła o zwrot kosztów poniesionych na opiekę. Takie roszczenie z punktu widzenia prawa jest bezzasadne. Opieka w szpitalu to zobowiązanie naturalne, które jedni ludzie świadczą drugim. Nie wolno żądać ich zwrotu. Jednak wszystko, co się dzieje wokół tej sprawy, jest obraźliwe i gorszące.**



tyczną. A ojciec się nie stawiał na badania. - **Do dzisiaj krwui nie oddał... To bardzo przykre - Ola nie ukrywa żalu.**

Od tego czasu ojciec już się nie pojawiał w klinice. Po czwartej chemioterapii nadszedł czas na przeszczep. Lekarze zdecydowali, że zrobią autoprzeszczep. Był 12 listopada. - **Autoprzeszczep zawsze się przyjmuje, jednak istnieje ryzyko nawrotu. Dopiero po pięciu latach będą wiedziały, że na pewno jestem zdrowa. W domu jestem od 2 grudnia, ale nie jest to normalne życie...**

wystąpiłam o alimenty, wprowadził się z powrotem. Nie daje nam spokoju - wzywa do domu policję, bo 10 minut po 22 u Oli jest jej chłopak... - opowiada matka.

Pełnomocnikiem i doradcą prawnym ojca została jego siostra z Rumii. - **Przed sądem zarzuca nam, że wydłużamy pieniądze od różnych instytucji powołując się na białaczkę. Mówi, że białaczka to nasze szczęście, że wykorzystujemy chorobę, aby wzbudzić w ludziach litość. Oleńce robi zdjęcia na ulicy, aby udowodnić w sądzie, że córka jest**

gwiazdą i na wszystko ją stać - płacze matka dziewczyny... - **A ona chce po prostu normalnie żyć. Czy to coś złego, że śmieje się, nosi perukę, ma ładnie zrobione paznokcie? Pani pełnomocnik traktuje chorobę mojej ciężko chorej córki jak katar sienny i wręcz krzyczy, że mamy iść do pracy, a nie żądać alimentów od jej brata.**

Rachunek na opiekę

Ostatnie posunięcie cioci prawniczki - pełnomocnika ojca jest następujące: „ostateczne, przed sądowe wezwanie do zapłaty”, a dokładniej mówiąc - żądanie zwrotu kosztów poniesionych na opiekę nad Olią w gdańskiej klinice. **W piśmie wymieniono wydatki: dojazd - 1.920 zł, piżama i tenisówki - 100 zł, leki - 2.400 zł, urządzenie urodzin - 300 zł, odszkodowanie za szkody osobiste - zniszczona przez deszcz marynarka, dwie pary butów - 1.500 zł, rozmowy telefoniczne - 1.500 zł, porzucenie samochodu stojącego na parkingu - 500 zł, mandaty za przekroczenie prędkości - 1.500 zł, czasopisma, gazety, słodycze, kosmetyki... - łącznie 18.125 złotych!**

Ostatnie zdanie pisma brzmi „... żądane roszczenie jest uzasadnione, zgodne z zasadami współzycia społecznego i powinno być natychmiast uregulowane, a jeśli chodzi o uratowanie ci życia nie jest nadmierne”.

Konfliktowy dom

Kolejnym problemem jest dom, w którym państwo Kliszcz mieszka: - **Po powrocie z Olią z kliniki załamalam się. Pomyślałam - Boże, jak my tu będziemy mieszkać... W toalecie, która jest na zimnym korytarzu, jest od czterech do pięciu stopni Celsjusza. Żeby do niej wyjść Ola ubiera się grubo, bo przeziębienie może ją zabić. Warunków higienicznych także nie mamy. Postanowiłam zamienić więc dom na dwa mieszkania - nam wystarczy mała, ciepła, z łazienką... Niestety, rodzina męża zaprzestowała, tłumacząc, że to posiadłość rodowa, w której z dziada pradiada mieszkali zniszczeni. Ja jednak nie ustąpię, ze względu na dobro córki.**

Co na to ciocia?

W rozmowie z nami ciocia Oli, która jest pełnomocnikiem ojca (zastrzegła nazwisko do wiadomości redakcji) przyznała, że pismo z wezwaniem do zapłaty „było niefortunne”. - **Było ono skierowane wyłącznie do Oli i ona dobrze wie, że nie jest to rzeczywiste żądanie zwrotu kosztów. Jest konsekwencją pism dotychczas przez Olę do akt sądowych (dop. red. - chodzi o alimenty), w których domaga się od ojca pieniędzy za najróżniejsze rzeczy - dojazdy do szpitala, leki czy nawet papier toaletowy. Chciałam jej przypomnieć o naszych wydatkach. Myślałam, że zmieni swoje myślenie. Poza tym dowiedziałam się o jej dodatkowych dochodach, które otrzymuje z różnych źródeł w formie zasiłków stałych w wysokości 1.600 zł miesięcznie. Tyle samo żąda od ojca w formie comiesięcznych alimentów. Szybko zapomniała o tym, co dla niej zrobił. A opieka nad nią kosztowała nas wiele wyrzeczeń. Ona musi w końcu zacząć normalnie żyć, nie może ciągle powoływać się na przeżyty białaczkę. Myślimy, że wszystko jej się teraz należy.**

Ojciec córkę kocha...
Ojciec Oli Piotr Kliszcz spotkał się z nami bardzo chętnie. Zapewniał, że córkę kocha, a jako główne źródło informacji podaje dom: - **Nie pozwolę domu zamienić. Jestem z nim bardzo związany. Za dużo w niego zainwestowałem. Ten dom to całe moje życie, tutaj się urodziłem i tu urodziły się moje dzieci. Rozumiem, że córka musi mieć ciepło, dlatego zamontowałem grzejnik. Dlaczego nie byłem z Olią w szpitalu przez cały czas? Bo ktoś musiał pracować, a przede wszystkim opiekować się młodszą córką 12-letnią Martyną. Ola jest bardzo kapryśna i wybuchowa dziewczynka. Ciężko z nią rozmawiać. Chłopaka proszę, aby wychodził po 22, bo młodszą córkę żali się, że w pokoju jest za głośno i nie może spać. Kocham Olię i choć, abyśmy dalej żyli rodziną.**

MAGDALENA OLECHNOWICZ

Fot. autorka

Na zdjęciu: Olga z mamą

Przyszł czas na nagrody pocieszenia

Radyjka rozdajemy!!!

Szanowni Czytelnicy!

Na początku wspólnej zabawy w loterii „Zima” obiecaliśmy, że po jej zakończeniu otrzymacie Państwo od nas upominek - miniradio-odbiornik. Oczywiście, słowa dotrzymujemy, bo chcemy pocieszyć tych, którym nie dopisało szczęście. Nasze radyjko nie dość, że jest funkcjonalne i przyda się w domu, w pracy, a nawet w podróży, przypominać będzie Państwu o nas, na co bardzo liczymy...

Nagrada pocieszenia jest dla tych z Państwa, którzy dostarczyli do nas dwie wkładki z kompletami kuponów. Prosimy więc o zgłaszanie się po odbiór upominku z zaproszeniem, jakie otrzymaliście Państwo na początku „Zimy”.

Radyjka będą wydawane od wtorku, 16 marca do czwartku 18 marca w: Koszalin, Kołobrzegu, Białogardzie, Szczecinku, Drawsku Pomorskim, Świdwinie, Sławnie, Słupsku, Mielnie i Człuchowie. Poniżej zamieszczyliśmy wykaz miejscowości (w ramach poszczególnych powiatów) wraz z punktami, w których możecie Państwo odebrać nagrodę.

KOSZALIN - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu koszalińskiego z miejscowości: Koszalin, Bonin, Kretomino, Łazy, Manowo, Mielno, Mścice, Rosnowo, Sarbinowo, Świeżyno, Umięcie, Wyszewo, Zegrze Pomorskie, Konikowo, Niedalino, Biesiekierz, Sianów, Skibno, Sucha Koszalińska, Będzino, Tymień, Dobrzyca, Bobolice, Polanów, Nacław, Żydowo.

Miejsce odbioru: KOSIR przy ulicy Głowackiego w Koszalinie, w godz. od 10 do 19.

KOŁOBRZEG - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu kołobrzegińskiego z miejscowości: Kołobrzeg, Drzonowo, Dygowo, Gonyawino, Budziszewo, Dąbrówka, Gościno, Grzybowo, Rymań, Siemysł, Ustronie Morskie, Charzyno.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń mieszczące się przy oddziale redakcji „Głosu Koszalińskiego” w Kołobrzegu, ul. Katedralna 12, w godz. 8 - 18.

SZCZECINEK - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu szczecińskiego z miejscowości: Szczecinek, Borne Sulinowo, Silnowo, Turowo, Wierzchowo, Barwice, Grzmiąca, Stary Chwalim, Borzęcino, Krosino, Biały Bór.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń mieszczące się przy oddziale redakcji „Głosu Koszalińskiego” w Szczecinku, plac Wolności 6, w godz. 8 - 18.

BIAŁOGARD - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu białogardzkiego z miejscowości: Białogard, Karłino, Stanomino, Tychowo, Dobrowo.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń mieszczące się przy oddziale redakcji „Głosu Koszalińskiego” w Białogardzie, ul. 1 Maja 15, w godz. 8 - 18.

DRAWSKO POMORSKIE - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu drawskiego z miejscowości: Drawsko Pomorskie, Łąbędzina, Złocieniec,

Wierzchowo Drawskie, Ostrowiec, Świerczyna, Czaplinek, Siemczyno, Kalisz Pomorski.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń „Głosu Koszalińskiego” w Drawsku Pomorskim mieszczące się przy „Warcie” plac Konstytucji 1, w godz. 9 - 16.

SWIDWIN - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu świdwińskiego z miejscowości: Świdwin, Lekowo, Brzeźno, Sławoborz, Rąbino, Polczyn Zdrój, Redo.

Miejsce odbioru: Pośrednictwo Ubezpieczeniowe w Świdwinie mieszczące się przy ulicy Krzywoustego 1, w godz. 8 - 16.

SŁAWNO - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu sławieńskiego z miejscowości: Sławno, Wrześnica, Darłowo, Darłówek, Wiekwice, Dąbki, Malechowo, Postomino.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń „Saba” w Sławnie przy ulicy Rapackiego 2a, w godz. 10 - 17.

MIASTKO - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu miastkiego z miejscowości: Miastko, Dretyń, Tuchomino.

Miejsce odbioru: oddział redakcji „Głosu Słupskiego” w Miastku, przy ulicy Dworcowej 29, w godz. 8 - 17.

CZŁUCHÓW - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu człuchowskiego z miejscowości: Człuchów, Wyczechy, Stare Gronowo, Rzeczca, Przechlewo, Koczała, Debrzno, Czarne, Bincze, Barkowo.

Miejsce odbioru: oddział redakcji „Głosu Słupskiego” w Człuchowie przy ulicy Królewskiej 16, w godz. 8 - 18.

SŁUPSK - radyjka wydawać będziemy mieszkańcom powiatu słupskiego z miejscowości: Słupsk, Redzikowo, Syczewice, Ustka, Objazda, Damicza, Dębica Kaszubska, Głowczyce, Kępice, Motarzyno, Kobylnica, Potęgowo, Smoldzin, Brusko, Wielkie, Przytko oraz z miejscowości: Bytów, Kołczygłowy, Lębork, Nowa Wieś Lęborska, Cewice, Mosty.

Miejsce odbioru: Biuro Ogłoszeń mieszczące się w oddziale redakcji „Głosu Słupskiego” w Słupsku przy ulicy Filmowej 2, w godz. 8 - 18.

Ci z Państwa, którzy są mieszkańcami miejscowości, które nie znalazły się w naszym wykazie, prosimy o zgłaszanie się do punktów wydawania radyjek właściwych poszczególnym powiatom. Jeśli macie jakies wątpliwości lub pytania prosimy o kontakt telefoniczny z panią Anną Makarą, tel. (0-94) 340-72-16 wew. 15.

Przypominamy, radyjka wydajemy we wtorek (16 marca), środe (17 marca) i czwartek (18 marca). (m1)

Zima - dziękujemy, że byliście Państwo z nami!

„Pasja” - skrajne przeżycia

Dawno nie było w kinach filmu, który wzbudzałby tyle emocji. „Pasja” według Mela Gibsona opowiada o ostatnich 12 godzinach z życia Chrystusa. Mel Gibson, gorliwy katolik, postanowił przenieść na ekran biblijną relację ze schwywania i ukrzyżowania Jezusa. Jeszcze zanim film trafił do kin, wzbudził na całym świecie fale protestów - zarzucano mu antysemityzm, zbędne okrucieństwo, fanatyzm. Nad scenariuszem debatowali wielcy Kościoła katolickiego. Jeden z pierwszych pokazów przedpremierowych odbył się w Watykanie. Od tygodnia „Pasja” jest wszechobecna też w Polsce. I tak jak na całym świecie dla jednego ten film jest mistycznym przeżyciem - niektórzy księża prowadzą do kin młodzież w ramach rekolekcji. Dla innych jest niepotrzebnym pokazem okrucieństwa. Dyskusja nad „Pasją” trwa.



BYŁAM W KINIE

• Szkoła czasu
•• Warto obejrzeć
••• Obejrzyjcie koniecznie

Każda rana, każda kropla krwi (***)

Miałam silne przeczucie, że „Pasja” według Mela Gibsona nie będzie mi się podobać. Nie jestem przeciwna tematyce religijnej w kinie. Nie uciekam przed trudnymi filmami. Nie daję się zmanipulować przed projekcją. Sprzedane opinie o filmie tylko mnie zachęcają do tego, by go zobaczyć i wyrobić sobie o nim własne zdanie. A jednak w sprawie „Pasji” - relacji ze schwywania, osądzenia i ukrzyżowania Chrystusa - miałam to przeczucie. I to przeczucie mnie nie zawiodło.

Nie mogę zrozumieć, dlaczego trzeba było na ekranie pokazać każdą zadaną Chrystusowi ranę, każdy cios, każdy cierni wbijający się w jego czoło. To był najbardziej makabryczny seans w moim życiu. Zostałam zmuszona, by przez dwie godziny patrzeć jak ludzie torturują innego człowieka, bo Chrystus jest dla mnie w tym filmie tylko człowiekiem. Parę razy bezgłośnie prosiłam reżysera, by mi oszczędził widoku wbijanych gwoździ, kruków wydubujących oczy, oszczepu przebijającego bok. Ale nie oszczędził.

Któryś z recenzentów napisał, że czuł się oglądając „Pasję” jak człowiek z tłumy, uczestnik jakiegoś makabrycznego reality show. Tak, to dokładnie to uczucie. A ja nie noszę być gapiem. Więcej - nie godzę się nim być.

Nie przystaję na chodniku, by obserwować codzienne tragedie, nie włączam telewizora na „Bary”, „Big Brother” i nowele paradokumentalne.

Od chwili, gdy wstąpiłam z kina, zadaję sobie pytanie, czemu to wszystko miało służyć? Co Mel Gibson (gorliwy katolik) chciał nam przekazać? I jedyna teoria, która wydaje mi się w miarę spójna, to taka, że jego film to okrutna kara wymierzana nam grzesznikom. Widz ma poczuć się jak jeden z oprawców, bo każdy jego grzech jest jedną z zadanych Chrystusowi ran.

Prócz niewyobrażalnego okrucieństwa i uczucia zgnębienia niewiele w tym filmie znalazłam. Ani obiecwanego mistycyzmu, ani momentów, w których czułabym zbierające się pod powiekami łzy. Może ten film był pięknie nakręcony, może była w nim przejmująca muzyka, może aktorzy pokazali wielki kunszt. Nie zauważyłam, bo trudno mi było cokolwiek zobaczyć przez lejącą się z ekranu krew.

A mimo to jestem zdania, że ten film zobaczyć trzeba. Widziałam widzów, którzy wychodzili z kina autentycznie wstrząśnięci, wzruszeni. Żeby „Pasję” ocenić, trzeba ją samemu przeżyć.

JOANNA BORON
Reżyseria: Mel Gibson
Występują: James Caviezel



Im więcej krwi, tym więcej miłości...



■ **ROMUALD KŁÓŚ** w filmie „Pasja” gra dowódcę biczowników. Zza biurka dyryguje tymi, którzy katuszą Chrystusa. Jakim cudem koszałinianin znalazł się w filmie Mela Gibsona? 18 lat temu wyjechał z Koszalina (gdzie się urodził i uczył) do Włoch. Najpierw pracował jako architekt, brał udział m.in. w renowacji Kaplicy Sykstyńskiej. Kilka lat temu trafił do kina i już w nim został. Grywa w filmach kinowych i telewizyjnych. Rola w „Pasji” to jego hollywoodzki debiut.

Całunnie Turyńskim, w którym gram rolę nawiedzzonego. Jak się okazało, to wystarczyło.

- **Jak grało się u Mela Gibsona?**
- Dobrze. To profesjonalista.

- **Czy kwestie wyznaniowe miały znaczenie przy kompletowaniu obsady?**
- Myślę, że tak. To chyba nie jest przypadek, że wszystkich faryzeuszów grał aktorzy pochodzenia żydowskiego. A może miało to zwią-

zek tylko z językiem? Język aramejski, którym mówią bohaterowie „Pasji”, podobny jest do hebrajskiego.

- **Właśnie, jak się mówi w języku, którym od dwóch tysięcy lat nikt się już nie posługuje?**
- Miałem to szczęście, że grałem Rzymianina, a oni w filmie mówią po łacinie.

- **Deklaruje pan, że jest gorliwym katolikiem. Nie było panu**

ciężko grać oprawcę Chrystusa?

- W wolnych chwilach na planie i poza planem filmowym modliłem się. Zresztą nie tylko ja. Widok modlących się ludzi był dość powszechny. W powietrzu czuło się coś mistycznego. Kilka osób nawróciło się podczas zdjęć, m.in. żołnierz, który przebija Chrystusa oszczepem. Zresztą Mel Gibson, przyjmując go do obsady, przepowiedział mi to. Udział w tym filmie był czymś więcej niż tylko pracą. Wiedzieliśmy, że bierzemy udział w czymś wielkim.

- **Jak pan ocenia końcowy efekt waszej pracy?**

- Merytorycznie czy technicznie?

- Merytorycznie.

- **Jestem osobą głęboko wierzącą i wiem, że ten obraz jest owocem głębokiej wiary Gibsona.**

- **A jak skomentuje pan często podnoszony zarzut, że film jest zbyt krwawy?**

- Ja interpretuję to tak: zobaczcie jak wielka jest miłość Boga do was, jak wiele dla was wycierpiał. Zgodnie z tą interpretacją im więcej krwi, tym bardziej Bóg nas kocha.

Rozmawiała
JOANNA BORON
Fot. Radosław Brzostek

- **Jak pan trafił do „Pasji”?**
- Bardzo mi zależało na tym, by uczestniczyć w tym filmie. Na zdjęciach próbnych pokazałem Gibsonowi fragment włoskiego filmu o

Nasza Rodzina

Naszych Czytelników, którzy obejrzeli już „Pasję”, poprosiliśmy o opinie na temat tego filmu.

Daniel Klusek, filozof ze Słupska:

- W filmie najbardziej przerażające jest ukazanie cierpienia ludzkiego, moim zdaniem nie związane z biblijnymi faktami. Opluwanie z ekranu wi-

Gibsona. Trzeba przyznać, że jest to zdecydowanie najmocniejsze, wręcz wstrząsające przedstawienie ostatnich kilkunastu godzin życia Jezusa. Moim zdaniem film jest

wierny przekazom historycznym oraz biblijnym. Najważniejsze jednak jest to, że „Pasja” prowokuje do myślenia, mówi o wierze, nadziei, miłości i przebaczeniu, o tym, czego niestety brakuje w dzisiejszych czasach.

Margorzata Baldys, urzędniczka z Koszalina:

- W filmie podobaly mi się dwie sceny - te niekrawawawe - scena, w której Jezus jako mały chłopiec biegnie w stronę matki i scena ostatnia: zmartwychwstanie.

Andrzej Osak, bezrobotny ze Słupska:

- Film wywarł na mnie ogromne, bardzo pozytywne wrażenie. „Pasja” prowokuje do poważnego myślenia i refleksji nad śmiercią Chrystusa, a przy okazji nad własnym życiem. Po raz pierwszy ktoś odważnie i bez cenzury pokazał to, co musiał przeżyć Jezus. Dzięki temu człowiek z zupełnie innej strony zaczyna postrzegać Chrystusa. To już nie jest tylko symbol czy jakaś figurka zawieszona na krzyżu. To żywy człowiek, który oddał swoje życie za cenę naszego odkupienia. Niezwykle realistyczne sceny, niesamowita muzyka... warto wybrać się do kina. (ars, ab)

Piotr Witkowski, działacz sportowy z Uski:

- Bardzo podobało mi się dzieło

Fot. Artur Stencel i Radosław Brzostek

Niektórzy kalekenci i księża uznali, że młodzież powinna obejrzeć „Pasję” w ramach rekolekcji. Czy to dobry pomysł?

Rekolekcje z „Pasją”?

■ **W opinii księdza katolickiego:**

Mówi ks. Dariusz Leśniewski z koszałinśkiej parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny:
- W przypadku młodzieży ze szkół średnich jest to dobry pomysł. Natomiast dla gimnazjalistów oraz uczniów szkół podstawowych jest chyba trochę za wczesnie na taki film. To bardzo realistyczna interpretacja, która wypełnia obraz Meki Pańskiej, ale nie zaskakuje niczym nowym. Nie wydaje mi się też, aby w filmie pojawiły się mo-



tywy antysemickie. Każdy interpretuje obraz według własnych odczuć.

■ **W opinii psychologa:**

Mówi Władysław Hałasiewicz, psycholog ze Słupska:
- Prerażające okrucieństwo nie jest dobre dla młodzieży. Film jest wstrząsający, uderzający bardzo mocno w ludzkie emocje. Do takich silnych uczuć trzeba dojrzeć. Dlatego uważam, że nie powinno się młodzieży prowadzić w ramach rekolekcji na ten film.



■ **W opinii pracownika ośrodka kultury:**

Mówi Teresa Krupa, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w podśląskim Głobinie:
- Tak dużo w ostatnich dniach mówi się o „Pasji”, że młodzież, bez względu na nasze decyzje, i tak obejrzy ten film. Każda katechece przed wyjściem do kina powinni przygotować i owoić młodzież z tym, co zobaczy na ekranie. Myślę, że jeżeli dobrze zostanie wystronione, młodzież będzie dobrze odbiorła ten film. Z drugiej jednak strony nie można nikogo zmuszać do obejrzenia „Pasji”. (ars, bfm)



Mieszkańców podmiastecznego Świerzna podzieliła „Casablanca” - wiejski bar-świetlica, gdzie dzieci mówią wiersze z okazji Dnia Matki, ksiądz organizuje spotkania Caritasu, można wypić piwko i wódeczkę, zabawić się na dyskotecę. Po jednej stronie barykady stoi część mieszkańców na czele z Mirosławem Kwaśniewskim, wpływowym radnym. Po drugiej, nauczyciele i pracownicy szkoły podstawowej, których wspiera sołtys Bożena Bagińska. Spór toczy się o to, czy bar-świetlica może być centrum kulturalnym wsi.



Casablanca story

Radny Mirosław Kwaśniewski jest oburzony plotkami oraz artykułami w lokalnym tygodniku, że w świetlicy szerzy się patologia i pijanstwo. - *To złośliwe insynuacje. Świetlica to nie tylko bar. Odbywa się tu wiele imprez, choćby Dzień Matki, festyn odpustowy, zabawy choinkowe dla dzieci, spotkania emerytów czy szkolenia dla bezrobotnych i inwalidów* - wylicza M. Kwaśniewski. Ma zał do dyrektorki miejscowej szkoły Iwony Ryckiewicz i nauczycieli. - *Niestety, pracownicy szkoły nie starają się o integrację środowiska, a tylko szukają dziury w całym. Nie podoba im się, że wieś przeznaczona sołteckie pieniądze na świetlicę, a nie na szkołę. To ich boli* - jest pewny radny.

cy większością głosów zdecydowali, że dołożą dzierżawcy świetlicy 1,8 tysiąca złotych do remontu. Zwolnili go także z czynszu do końca roku, co daje kolejne 2 tysiące złotych. - *W ten sposób chcemy zadośćuczynić dzierżawcy do jeszcze większych nakładów na świetlicę* - wyjaśnia M. Kwaśniewski. Małgorzata Kowal, członek rady sołteckiej, mówi, że dzierżawca wydał już na świetlicę kilkanaście tysięcy złotych. - *Zrobione jest ogrzewanie, wymalowane dachy. Teraz ocieplany jest sufit. Wiś na tym skorzysta* - zapewnia M. Kowal.

Pokątne lanie piwa

Iwona Ryckiewicz, dyrektorka

Szkoły Podstawowej w Świerznia, odiera zarzuty przeciw szkole i nauczycielom: - *To są niczym nie poparte twierdzenia radnego Kwaśniewskiego. Nie będę ukrywała, że ani on nie darzy mnie sympatią, ani ja jego. Co do stwierdzeń, że chcemy zagarnąć dla siebie sołteckie pieniądze, to również są one nieprawdziwe. W ubiegłym roku dostaliśmy od rady sołteckiej tysiąc złotych na przystosowanie sali do pracowni komputerowej. I to tyle. Potwierdza natomiast, że nie podobają się to, że społeczne pieniądze przeznaczone są na bar. Zresztą nie tylko jej. Dosadnie mówi o tym nauczyciel Ireneusz Placzkowski. - *Nie zgodzamy się, aby ladować nasze pieniądze w „Casablankę”. Niech agent robi sobie remonty, jakie chce, ale za własne pieniądze, a potem idą na „zajęcia” do Casablanki i widzą, jak pokątnie leje się piwo* - burza się I. Placzkowski. Inni pedagodzy mu przyta-*

kują. - *I tak wygląda centrum kulturalne wsi* - ironizują. Nauczyciele uważają, że radny Kwaśniewski zamiast łagodzić konflikty, podsyca je. Pedagodzy mają także za radnemu, że na sesji rady miejskiej podważał ich kwalifikacje. Twierdzą, że steruje zebraniem wiejskimi. - *Ludzie za piwo zagłosują, jak im się każe* - słyszymy.

Są ważniejsze wydatki...

Nauczyciele uważają, że to szkoła jest motorem napędowym rozwoju wsi. - *Mamy osiągnięcia. Organizujemy nie tylko imprezy dla szkoły, ale i całej wsi. Są turnieje tenisa, siatkówki, bale karnawałowe i dyskoteki. I to najważniejsze, u nas nie ma alkoholu* - podkreśla Iwona Ryckiewicz.

Mieszkańcy, którzy wspierają dzierżawcę „Casablanki” i radnego mówią, że nauczyciele chcieli już raz przejąć władzę we wsi. - *Wystąpiła na sołtysa Teresę Wiśniewską, ale przegrała* - przypominają. Teresa Wiśniewska komentuje to

krótko: - *To bzdura. Z obecną panią sołtys współpracą układa się jak najlepiej.*

Bożena Bagińska, sołtys Świerzna, martwi się wojną we wsi, ale... - *Osobiście jestem przeciwna finansowaniu „Casablanki” z sołteckich pieniędzy. Są ważniejsze wydatki, choćby huśtawki dla dzieci. A poza tym agent już wcześniej był zwolniony z czynszu* - przypomina pani sołtys.

List otwarty

Agnieszka Brzostowska, która dzierżawi świetlicę-bar, mówi, że czuje się osaczona. - *Owszem, prowadzę biznes, no ale sala jest dostępna na każde życzenie mieszkańców. „Casablanka” nie jest żadną mordownią. Nikt tu pokątnie nie leje alkoholu. Kiedy są imprezy dla dzieci, bar zastawiamy parawanem* - zapewnia.

- *Gdyby nie dzierżawca i remonty, to sala dalej stałaby zimna i zagrzybiona. Taki byśmy mieli z niej*

pożytek - wspiera dzierżawcę Zygmunta Oleśniaka.

Kilka dni temu radny Mirosław Kwaśniewski przygotował list otwarty do burmistrza i miasteczkich radnych, który podpisało 40 osób. - *Zwróciliśmy się do władz miejskich o rzetelną ocenę działalności gospodarstwa prowadzonej w świetlicy. Czujemy się dobrymi gospodarzami, ale chcemy, żeby zostało to jeszcze potwierdzone i aby raz na zawsze uciąć niesłuszne oskarżenia* - mówi radny. Nauczyciele czytali list. - *Nasze stanowisko jest jasne. Niech bar będzie tylko barem, a nie świetlicą udającą centrum kulturalne wsi* - podtrzymują swoje stanowisko.

Czy to prawda, że - jak twierdzą niektórzy - rządzi pan wsią - zapytaliśmy na koniec radnego M. Kwaśniewskiego.

- *No nie wiem. Nie ukrywam, że*

chcę mieć coś do powiedzenia. W końcu jestem radnym - odpowiedział.

ANDRZEJ GURBA

Fot. autor



Przeciwnicy Casablanki



Zwolennicy Casablanki

Kobieta boi się, że kiedyś jej syn kogoś albo siebie zabije.

Strach matki

Ostatnia wizja Grześka; wtnie wszystkie drzewa, jakie napotkała na swojej drodze. Z pozyskanego drewna zbuduje ogromny pomost na jeziorze Jamno. W tym celu kupił już nawet ławiczkową piłę spalownicą. Sieje nią postrach w całej okolicy.

Z więzienia w Niemczech Grzesiek Nowacki, mieszkaniec podkoszalińskiej wsiel miejscowości, wrócił jakiś dziwny. Zresztą jakiś dziwny wydał się też wcześniej niemieckim więziennym funkcjonariuszom. Ściągnęli oni do więzienia psychologa, który stwierdził u Grześki niepozytywność. Więc Niemcy wypuścili chłopaka na wolność. Dokładnie po odświeżeniu przez niego połowy wyroku (za włamanie do sklepów), czyli po trzech latach. Nawet go odstawili do granicy. Kłopot mieli z głową.

Ten kłopot spadł teraz na matkę Grześki, Krystynę Nowak.

- *W domu znalazł nos, finke. Kilka dni ją ostrzył - drzącym głosem opowiada matka Grześki. - Wbił ją w stół. Pytam go: Co ty robisz? A on: Chciałem spróbować, czy już jest ostry. Wtedy pomyślałam, że z synem coś jest nie tak*

Raz mroź był ogromny, Grzesiek wyszedł na dwór w kapielówkach.

Nad ślipkami umieścił pasek, z boku - naostrzoną finkę. Zdziwionym sąsiadom poradził, żeby szyby pomalowali sobie w szachownicy. Niby taką modę widział w Niemczech.

- *Widzę, że zrobił się strasznie nerwowy. Na to do herbatki zaczęłam podstępnie dodawać mu środków uspokajających* - przyznaje pani Krystyna, która sama jest jednym z największych kłębkiem nerwów. - *Czasami wyczuwał je: Chyba coś mi, matka, dosypałaś do herbaty? A ja mu tłumaczyłam: Durniu jeden, spróbuj mojej, taka sama!*

Szła z nim do sklepu. Po drodze zachowywał się niby normalnie. Ale koło kościoła coś mu nagłe odbito. Wpadł do środka świątyni, złapał za sznur od dzwónów i uruchomił je.

- *Za żadne skarby nie chce iść do lekarza* - matka Grześki jest całkowicie zalamana. - *Tłukł mnie po plecach i pytał wściekły: Chcesz ze mnie zrobić uariatę?*

Grzesiek zaprzagnął mieszkać w Koszalinie, matka załatwiła mu stację. Odkolegoła coś mu nagłe odbito. Wpadł do środka świątyni, złapał za sznur od dzwónów i uruchomił je.

- *Policja z początku myślała, że syn jest nietrzeźwy albo pod wpływem narkotyków* - mówi matka. - *Ale zobaczyli, że nie jest ani pijany,*

ani nałpany... No to wypuścili go z aresztu. A on poczuł się bezkarny.

Z domu wychodzi z piłą, żeby ciąć drzewa. Ludzie mówią, że ją uruchamia i chodzi po ulicach z taką warzączą. Sieje strach.

Całymi dniami i nocami matka zastanawia się, co się z Grześkiem stało. - *Przecież był całkiem normalnym, fajnym chłopakiem* - zapewnia. - *Kawał z niego chłopak! Trenował sporty walki, podnosił ciężary...*

Może to wszystko przez to pobicie przed kilku laty w Szczecinie? Mocno Grześka wtedy poturbowała, skopali go głowie. A może uszkodzeń głowy doznał w czasie samochodowego wypadku? Grzesiek uderzył autem w drzewo, cudem przeżył. - *To pewnie dlatego chce teraz uciąć wszystkie drzewa* - domyśla się Krystyna N.

Nie wyklucza też, że na psychikę Grześki mogło bardzo źle wpłynąć ciężkie więzienie w Niemczech. - *Ja już nie wiem, co mam z nim robić* - płacze matka i bezradnie rozkłada ręce. - *Policja go zamyka i wypuszcza. Ja się boję, że on siebie zabije albo jeszcze gorzej* - kogoś...

MARIAN DZIADUL

PS Personalia bohaterów zostały zmienione.

W opinii specjalistów:

Mówi dr Helena Stoj-

Maruszczyńska, Merowinik

Poradni Zdrowia Psy-

chicznego w Koszalinie:

- *W tej sytuacji diagno-*

nie możemy postawić jedno-

znacznie, który jest nie-

bezpieczny dla siebie i otoc-

zenia, powinna zapobiec

wszędzie policja. Powinna

przyjąć dalsze kroki, żeby

wyeliminować niebezpieczeń-

stwo. Przynajmniej do czasu,

dopóki natężenie

nie wyjdzie z rąk sprawy

stanu jego zdrowia.

Z drugiej strony, najbliższa

rodzina powinna rozpocząć

procedurę sądową, by

opracować plan leczenia

osoby (która dozwolnie

nie chce poddać się

terapii) do leczenia

przymusowego. Dla jej

dobrych i do-

bra całego otoczenia.

Mówi rzecznik

koszalińskiej

policji Aneta

Romanowska:

- *Jeśli przesłapano*

popelnia osoba, która - my to

nazywamy - nie w pełni



ŚLADEM PUBLIKACJI

„Gdzie tu sprawiedliwość”

W Magazynie 28/29 lutego opublikowaliśmy artykuł „Gdzie tu sprawiedliwość”, w którym opisaliśmy zmagania Lecha Jędrkowiaka, walczącego o należne mu wynagrodzenie za pracę. Otrzymałmy w tej sprawie list. Oto jego fragmenty.

Czytając artykuł o firmie Inter-Gerpol chcielibyśmy potwierdzić prawdę o tej firmie. Nasza spółka była podwykonawcą robót w tej firmie w Koszalinie i w Nowogardzie, wykonałmy roboty budowlane bez usterek. Za te roboty dostaliśmy część wynagrodzenia. Od lipca 2001 roku nie możemy doprosić się i wyegzekwować pozostałe kwoty. Odzyskaliśmy część w towarze - betoniarce - nieużyteczną, jak się okazało. Takich firm, jak my, czyli Univeraal-Bud i pan Lech Jędrkowiak, który stracił nadzieję na odzyskanie należności, jest więcej. Sami widzieliśmy w siedzibie Inter-Gerpolu, jak ludzie przychodzili po swoje należności, a pan Ryszard Odożyński zbywał ich głupimi obietnicami, że za tydzień, za dwa można się zgłosić, że coś się załatwi. I do tej pory nic. Pytamy, czy jest jakaś sprawiedliwość i czy jest jakaś kara. (...)

Pan Odożyński nigdy nie miał czasu, aby uciąć porozumienie przy biurku. Ciągłe się śpieszył, a sekretarka, choć wiedziała, gdzie jest, ciągle mówiła, że jest w terenie poza Koszalinem. A był na terenie miasta.

Univeraal-Bud prosi pana Lecha Jędrkowiaka o kontakt z nami, aby wspólnie dalej (...) walczyć o swoje należności.

Kazimierz Potoczny
Univeraal-Bud
Koszalin



Czy Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna w Koszalinie odrodzi się jak Feniks z popiołów? Czy skończą się afery i niedomówienia wokół uczelni? Po kilkunastu latach od upadku uczelni? Mimo to w BWSH nadal prowadzono jest naukę, otwiera się nowe kierunki, a na kontynuowanie nauki w tej prywatnej uczelni ma nadzieję ponad 2 tysiące studentów.

Wiktor Usik, syndyk BWSH, nie kryje, że uczelnia – gdyby była dobrze zarządzana – dzisiaj byłaby kaurą znoszącą złote jajka. Mając trochę ponad 2 tysiące studentów, przynosi rocznie pół miliona zio-

tych zysku. Tyle tylko, że obecnie zysk idzie na spłatę długów. Ale syndyk twierdzi, że wyprowadzi uczelnię na prostą. W tym wypadku oznacza to, że spłaci długi (obecnie ok. 30 mln zł) i sprzeda szkołę,

tak jak się sprzedaje przedsiębiorstwo. Co więcej – gdy dojdzie do sprzedaży, będzie to przedsiębiorstwo dobrze prosperujące. – *Bo ubrewu temu, co się powzięło sądzi, ja nie chcę uczelni likwidować – zastrzegł. – Jestem głęboko przekonany, że uda mi się ją sprzedać komuś, kto będzie ją dalej prowadził. Zrobię wszystko, by z Koszalina nie zniknęła, bo jest tutaj potrzebna i ma rację bytu.* Uczelnia ma pozwolenie Ministerstwa Edukacji i Sportu na prowadzenie naboru do 30 września 2005 roku, więc istnieć musi przynajmniej przez trzy następne lata, bo tyle trwa nauka na studiach licencjackich. Syndyk wierzy, że do tego czasu uda mu się długi spła-

cić. Czy tak się stanie? Zależy to w głównej mierze od tego, czy uda mu się dogadać z gminą Mielnio.

Hangar turystyczny

BWSH zaczęła inwestować w tej gminie w 1997 roku. Wtedy władze szkoły odkupiły ogromny wojskowy hangar w Unieściu. Kosztował niewiele, bo tylko 800 tys. złotych. Potem na własność uczelni przechodzili (bez przetargu) kolejne tereny i zabudowania warte 3 mln złotych. Zarząd gminy rozłożył spłatę na raty. 10 procent BWSH wpłacała jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego. Następne płatności miały nastąpić w ciągu pięciu lat. Pieniądze za hangar gmina dostawała, z płatnościami za resztę majątku był już kłopot. Ale najważniejsze w tej sprawie jest to, że nieruchomości w Unieściu sprzedano bez przetargu i po atrakcyjnej cenie, ponieważ miała być przeznaczona wyłącznie na cele oświatowe. Ówczesne władze BWSH obiecywały, że powstanie tutaj miasteczko studenckie z prawdziwego zdarzenia. Jak wiadomo, miasteczko nie powstało, a jedynym widocznym przedsięwzięciem uczelni w sprawie hangaru było... zamknięcie bramy wjazdowej na kłódkę.

– *Mam nadzieję, że ten teren uda się przekształcić na komercyjny, czyli turystyczno-rekreacyjny. Wówczas, gdybyśmy nawet sprzedawali tam metr kwadratowy ziemi po 300 złotych, to i tak starczy na spłatę wszystkich długów uczelni – planuje W. Usik.* Wójt Mielnia **Zbigniew Chojński** (był on wójtem również wówczas, gdy BWSH kupowała hangar) nie ma nic przeciwko zmianie planu użytkowania ziemi w Unieściu. – *Trzeba pomyśleć, jak zamienić ją na pieniądze. Bo na razie nikomu ona przytku nie przynosi – nie ukrywa wójt. A hangarem interesują się m.in. firmy, zajmujące się organizacją dyskotek techno.*

Zaniepokojone pielęgniarki

Pracownicy BWSH w grudniu dostali bonusy z funduszu socjalnego. Po raz pierwszy od czasu powstania uczelni. A potem wypłacono im w terminie pensje. To też było wydarzenie. – *Wcześniej zdarzały się miesiące, że nie dostawaliśmy nie – mówi pracownice administracyjne wydziału pedagogicznego (nazwiska od wiadomości redakcji). – Chodziło się wtedy do kasy, a kasjerka mówiła: „Jak pieniądze będą, to wypłacę”. Najczęściej ich nie było. Siedzieliśmy tutaj jak na walizkach. Teraz ich smartwieniam się – studenci. – Żeby tylko ich nie ubywało. Jak oni będą, to my też – mówi.* Wiśnie po to, by ustrakcyjnić swoją ofertę i przyciągnąć nowych studentów, uczelnia stworzyła nowy kierunek: pielęgniarstwo. Ale jeszcze pielęgniarce nie odebra-

Przypomnijmy:

BWSH powstała w 1984 roku. Założyli ją doktor fizyki, a jednocześnie poseł Porozumienia Centrum i członek sejmowej komisji obrony narodowej **Zdzisław Dziedziak** oraz doktor prawa **Roman Skoczowski**. To oni, dwa lata wcześniej, powołali do życia spółkę **Miscellanea**, która była formalnym założycielem uczelni. Przedsiębiorcą było strażnikiem w dziesiątkę. W najlepszym okresie szkoła kształciła 20 tys. studentów (głównie wojskowych, którzy musieli podnieść swoje kwalifikacje). Uczelnia była głównym sponsorem i organizatorem koszalińskiego festiwalu „Młodzi i Film”, fundowała stypendia studentom ze Wschodu. Dobrze żyła ze wszystkimi ugrupowaniami politycznymi. Wykładowcami na BWSH byli i Jerzy Wiatr, i Lech Kaczyński, i Jerzy Kropalnik. Utrzymywała też dobre kontakty z Pałacem Prezydenckim – indeksy studentom ze Wschodu wręczał osobiście **Aleksander Kwaśniewski**.

Kupowała, najczęściej po preferencyjnych cenach, nieruchomości w Mielnio i w Koszalinie. Ale nigdy nie powstała baza edukacyjna z prawdziwego zdarzenia. Studenci biegali na zajęcia z jednego końca miasta na drugi, a często musieli dojechać do Mielnia.

Kłopoty finansowe uczelni wyszły na światło dzienne w 1998 roku, gdy ZUS zaczął domagać się zapłacenia zaległych składek pracowników szkoły. Przy okazji okazało się, że BWSH nie spłaca rat za kupione nieruchomości. Do tego w 2000 roku Z. Dziedziak i S. Skoczowski pokłóli się. Dziedziak przzeniósł się do Elbląga, gdzie został rektorem Elbląskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej. R. Skoczowski zainicjował się natomiast prokuratorem. Pod koniec 2001 roku powstał akt oskarżenia, w którym oskarżono go o wyprzedzenie majątku z zagrożeniem upadłości szkoły (strakcyjne nieruchomości sprzedano w niższej cenie niż w rzeczywistości). Władza w Koszalinie nie była w stanie sfinalizować sprawy, bo nie miała wystarczających środków na jej prowadzenie.

Za jej upadkiem stał się mój przewodnik. Jest to pierwszy etap do upadku BWSH.

ly indeksów, a już przychodzą do dziekanatu z pytaniami, niektóre z pretensjami, zaniepokojone informacjami, że uczelnia nie ma wymaganej zgody Ministerstwa Zdrowia na uruchomienie takiego kierunku. Do końca nie wiadomo również, czy studenci będą mieli gdzie odbywać praktyki.

– *Wniosek o akredytację do Ministerstwa Zdrowia złożyliśmy 19 lutego (inauguracja roku akademickiego na tym kierunku odbyła się 21 lutego - dop. red.) – zapewnia Stefan Kokociński, rektor uczelni. – Został on przyjęty, a komisja akredytacyjna pojawi się u nas w październiku. Natomiast w styczniu otrzymaliśmy zgodę na uruchomienie tego kierunku z MENiS. I mogę zapewnić, że plan studiów jest zgodny nie tylko z wytycznymi ministerstwa, ale również Unii Europejskiej.*

Zaciskanie pasa

Od czasu ogłoszenia upadłości w organizacji szkoły zmieniło się wiele. – *Okazało się, że wystarczy dwa wydziały, z dwoma dziekanatami oraz czterema dziekanatami, a wszystko bardzo dobrze funkcjonuje – mówi S. Kokociński. Rektor nie ukrywa, że trzeba było uderzyć po kieszeniach pracowników. Ich zarobki „obcięto” średnio o połowę. – Innego wyjścia nie było – zapewnia rektor. Zmniejszenie zarobków nie spowodowało lawiny podań o zwolnienie. – Bo proszę zauważyć, że na 140 osób zatrudnionych u nas, tylko dla połowy jest jedynym miejscem pracy jest uczelnia. Szczególnie pra-*

cownicy naukowcy mają jeszcze inne zajęcia i źródła dochodu. Rektor dodaje, że z kadra nie ma problemu. Wykładowców i adiunktów nie brakuje, gorzej z profesorami. – *O nich trzeba zabiegać – przyznaje. – Ale wolałoby to nas wrócić. Chyba uznali, że sytuacja się unormowała.*

Limit wyczerpany

Rektor uważa, że teraz najważniejsi dla uczelni są studenci. Czy czują, że tak jest? – *Nasze próby i propozycje są na bieżąco realizowane – potwierdza Justyna Kaźmierczak, prezydent Parlamentu Studentów BWSH. – Był pomysł, by na ulicy Orlej, gdzie mamy zajęcia, była filia biblioteki. I jest. Chcieliśmy uczestniczyć w zajęciach na strzelnicy. To też zostało załatwione. Poprosiłam, aby rektor zorganizował spotkanie ze studentami i wyjaśnić, co z nami dalej będzie. Takie spotkanie odbyło się na początku października zeszłego roku.* Rektor Kokociński zapewnia, że zrobi wszystko, by BWSH przestała być szkołą kategorii „B”. I że na pewno nie można już tutaj zrobić dyplomu w ciągu roku, choć przed laty takie przypadki wcale nie były odosobnione. – *Te czasy już nie wrócą – mówi J. Kaźmierczak też wierzy, że dyplom BWSH będzie początkiem, a nie końcem jej drogi zawodowej. – Limit afer u nas został już wyczerpany – zapewnia S. Kokociński.*

SYLWIA ZARZYCKA
Fot. Radosław Brzostek

Ciśnienie Helmuta

Specjalnie dla „GK” i „GS” z Berlina pisze PIOTR CYWIŃSKI



Oj, niedobrze się dzieje w państwie niemieckim. Bardzo to martwi naszych polityków i moich kolegów na usługach też. Co dziennik w telewizji publicznej, to Niemcy, które się wała. Że jedna krzywa im spada, a druga rośnie, i obie są niekorzystne, a w polityce zagranicznej to już w ogóle: partnerów nie mają, bo nikt z nimi nie chce gadać. My też nie.

Może z Pałacu Kultury w Warszawie widać lepiej, ja jednak mam ciut inny poglądy na sprawę. W Niemczech jest jak w raju. Może niebawem nie będzie, bo kanclerz, choć z lewicy, to ludziom zabiera. Na razie jednak jest raj. Pewien facet, **Helmut H.** z Asbach, podał Urząd Socjalny do sądu, że nie chce mu płacić za wizyty w burdelu. Nie, nie jestem wulgarny. Trzydziestosekstoletni Helmut H. ma nawet w Niemczech swoją ksywkę: „Puff-Helmut”, a Puff znaczy dom schadzek. Wcześniej był „Florida-Rol”, któremu socjalni zwracali za apartament i życie na Miami Beach, i „Viagra-Kalle”, pobierający pieniądze z państwowej kasy za niebieskie tabletki bynajmniej nie na dysfunkcję woreczka żółciowego. „Puff-Helmut” chadzał do domy, gdzie się

schadza, również w potrzebie: „dla równowagi psychicznej”. Tak właśnie uzasadnił swe podanie do Urzędu Socjalnego w Mittel-franken. Helmut H. zażądał w nim zwrotu kosztów za: wypożyczenie 32 pornokaset, 16 wizyt w burdelu, kupno gumowej lalki sztuk 1 i oraz 2 egzemplarzy gazety dla tych, którzy potrzebują kontaktów. Ponieważ najbliższe bardzo gościnne domy są w Norymberdze, a wypoczynka wideo w powiecie Weissenburg-Gunzenhausen, Helmut prosił o dopisanie do 100 euro pozostałych każdorazowo miłym i usłusznym paniom 20 euro za podjazd oraz zrefundowanie biletów na autobus do i z wypożyczalni. W kwestii formalnej, normalnie Helmut H. bierze dodatek socjalny do ryczałtu dla bezrobotnego, ale niewielki, bo tylko 287 euro na całą

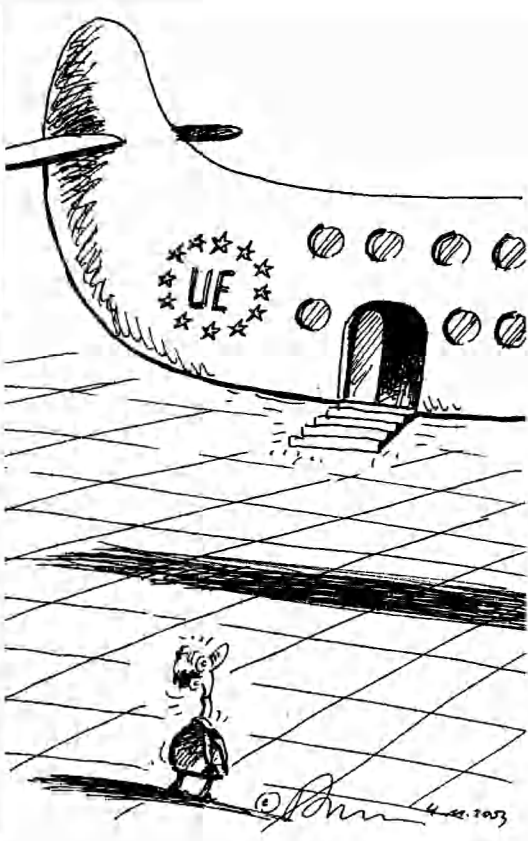
rodzinę, więc z czego miał wiać na - jak uzasadnił - „zaspokojenie uszczerbku duchowego”.

Apropos rodziny. Helmut H. ma żonę, którą sprowadził sobie z Tajlandii. Żona chciała zobaczyć, jak idzie jej krewnym w ojczyźnie i urodzić dziecko. Taka ponoć jest u niej tradycja. Krewni widali byh w potrzebie, gdyż żonie Tajce zabrakło pieniędzy na powrót. Wtedy Helmut H. zwrócił się o wyasygnowanie stosownej kwoty przez urząd w Asbach na bilet lotniczy. Niestety, urzędnicy okazali się nieludzy i nie dali ani grosza. Więc żona siedzi w Tajlandii i czeka, aż wyższe instancje rozpatrzą odwołania męża. W międzyczasie Helmutowi wzrosło ciśnienie, dlatego teraz domaga się także zwrotu nakładów na „uszczerbek”. Jak umotywował podrachunkiem za usługi cielesne obce i własne przy telewizorze, znalazł się „w sytuacji przymusowej”. Niestety, lokalny sąd oddalił wniosek, będzie zatem szukał sprawiedliwości wyżej, co naraża go na dodatkowe koszty, w związku z ciśnieniem.

W Niemczech jest jak w raju. Żyć, nie umierać. Nawet w - za przeproszeniem - „pierdlu”. Faj, co za miasmacna nazwa. Po niemiecku nazywa się ładnie Vollzug. Jak przewiduje paragraf 3 KK, niemieckim więźniom przysługują, cytując: telefonowanie za 50 euro w miesiącu,

robienie zakupów w więziennym sklepie lub na zeczenie, według listy, wybór dania - od potraw warzywnych dla wegetarian, niskokalorycznych i bez cukru, przez ryby dla zwolenników kuchni szejatyckiej, po potrawy dla muzułmanów. Papierosy można kupować na miejscu, można posiadać pięć urządzeń: telewizor, antenę satelitarną, radio, DVD, CD itp. książki - do 20 własnych i z więziennych biblioteki. Więźniowie mogą się odwiedzać. Mogą przyjmować wizyty z zewnątrz dwa razy w miesiącu po godzinie, uprawiać gimnastykę, tenis stołowy, piłkę nożną, ręczną, siatkówkę, sporty siłowe, mogą gotować i wydawać przyjęcia w celach, posiadać lodówkę, zamawiać z zewnątrz pizzę, uczestniczyć w kursach i grupach zainteresowań - nauki obsługiwanis się komputerem i Internetem, literatury, malowania. Języka niemieckiego dla obcojęzycznych, mogą korzystać z więziennych kina, wychodzić na godzinny spacer na 13 nym powietrzu, zarabiać od 8 do 17 euro dziennie, bez pracy przysługują im kieszonkowe w wys. 50 proc. tej sumy, mogą posiadać instrumenty muzyczne, zwierzęta domowe - koty, ptaki, akwarium, mieć seks z odwiedzającymi raz na pół roku, w specjalnym pomieszczeniu...

Co ja wypiąuję! Jeszcze naszym politykom zamarzy się odesadywać swoje winy w niemieckich aresztach i spełniać się obawy o zalawie taniej siły z Polski. Więc dla dobra polsko-niemieckich stosunków wszystko odwołuję. Obywatela „Puff-Helmuta” nie szanuję, okrutnicy, a w więzieniu można tylko raz na pół roku... Barbarzyństwo. Dobranoc Państwo...!





Nasza Czytelniczka z Kołobrzegu, pani Maria N., zauważyła na skórze niepokojące zmiany, obawia się, że zaraziła się grzybicą. Na jej prośbę dzisiaj rozmawiamy z lekarzem o tej właśnie chorobie.

Boso, ale w klapkach!



Grzybica to choroba, o której nadal mówi się z zażenowaniem, a wręcz ze wstydem. Tymczasem nawet prowadząc bardzo higieniczny tryb życia, wcale nie tak trudno się nią zarazić. Grzyby chorobotwórcze mogą czyhać wszędzie: od basenu po mieszkanie odwiedzanym znajomych. Przebieg choroby może być uciążliwy, a leczenie długotrwałe.

W zależności od miejsc na ciele, które zaatakują, grzybica może objawiać się swędzeniem, pieczeniem skóry, a nawet jej bólem. Gdy jednak zajmie paznokcie, mogą nie towarzyszyć jej żadne uciążliwe objawy. Za to chory narażony jest na nieestetyczne i z czasem pogłębiające się zmiany wyglądu płytek paznokci.

Niekiedy, przy bardzo dużym zniszczeniu płytki, może dojść do urastania paznokci, a temu towarzyszy ból – mówi lekarz dermatolog Ewa Madej-Kłos, prowadząca w Kołobrzegu Gabinet Dermatologii Estetycznej. – Grzybicą możemy zarazić się wszędzie. Przez kontakt bezpośredni z osobą chorą mającą grzybicę albo pośrednio, kontaktując się z przedmiotami, których dotykała.

Zakażamy się na basenie, w domu nosząc obuwie osoby chorej, używając ręczników, których używał chory, stosując używane przez niego preparaty do pielęgnacji stóp czy dłoni, sprzęt do manicure. Za najtrudniejszą do wyleczenia uchodzi grzybica paznokci.

Wszystko zależy od stanu pacjenta i stopnia zaawansowania choroby – zastrzega E. Madej-Kłos. – Są postaci grzybicy, które można leczyć w miarę szybko i skutecznie, tym bardziej jeśli pacjent jest młody i możemy za-

stosować nowoczesne leczenie. Gorzej, jeśli mamy do czynienia z pacjentem starszym, który boryka się także z innymi problemami, np. zaburzeniem krążenia żylnego. Jeśli do tego choroba, powiedzmy grzybica paznokci, trwa u niego wiele lat i zajęcie płytki paznokciowej jest duże, leczenie może stwarzać duży problem i przebiegać nawet latami.

Grzybica tuiowia, którą zwykle leczy się stosunkowo szybko, bo ok. miesiąca, objawia się głównie powstaniem zmian rumieniowych, obrzękowych o układzie obrączkowatym. Choroba może też zaatakować skórę głowy lub owłosioną skórę brody u mężczyzn. Czasem zmiany mają charakter krost skupiających się w rozmiękające guzy. Leczy się zwykle wszystkim członków rodziny, bo jeśli jedna osoba w domu na grzybicę, jest duże prawdopodobieństwo, że chorują na nią także pozostali. Zdaniem E. Madej-Kłos: – Do wizyty u lekarza powinna skłonić każda zmiana w obrębie płytki paznokciowej, na tuiowiu czy głowie. To wcale nie musi być grzybica, bo chorób skóry jest niezwykle dużo, ale powinniśmy wyjaśnić sprawę, poddając się badaniom mykologicznemu, które w razie grzybicy wskaże, czy wywołują ją grzyby drożdżopodobne czy pleśniowcy, czy dermatofity.

Badania, które nie jest kosztowne, wykonać może nie tylko dermatolog, ale i każde laboratorium bakteriologiczne. – Po rozpoznaniu lekarz określa sposób leczenia, który zależy od zaawansowania choroby, miejsca, które dotknęła i tego, jaki jest stan pacjenta. Stosujemy albo terapię doustną, zewnętrzną albo skojarzoną: czyli i tabletki, i maści. (Ima)

Fot. Karol Skiba

Grzybica, mikoza, choroba zakaźna, wywołana miejscowym lub ogólnym zakażeniem grzybami chorobotwórczymi. Wyróżniamy grzybicę powierzchniową – skóry, paznokci i głębokie – narządowe. Te ostatnie mogą prowadzić do procesów zapalnych w tkankach, a nawet martwicy tkanek. Do zakażeń grzybiczych usposabiają choroby wyniszczające, np. po długiej terapii antybiotykowej. Zakażenie grzybami może nastąpić poprzez uszkodzoną skórę, drogi oddechowe, przewód pokarmowy i drogi rodne.

Ogólne zasady profilaktyki przeciwgrzybiczej: Zawsze nosmy własne buty. Chcąc używać obuwie dywany i parkiety znajomych, zabierajmy ze sobą kaptcie. To samo na wczasach: własne kaptcie, własne buty, nigdy boso pod prysznic. Pamiętajmy o klapkach na basenie. Jeśli jesteśmy fanami kregli, zainwestujmy we własne buty. Nie leczmy się sami. Reklamowanych środków przeciwgrzybiczych używajmy raczej profilaktycznie.



Gdy bardzo boli brzuch

do niebezpiecznego zakażenia organizmu. Na stan zapalny wyrostka jest tylko jeden sposób – usunięcie operacyjne. Na pociechę mogą powiedzieć, że coraz częściej robimy to przy pomocy laparoskopu, wtedy zabieg jest mało inwazyjny.

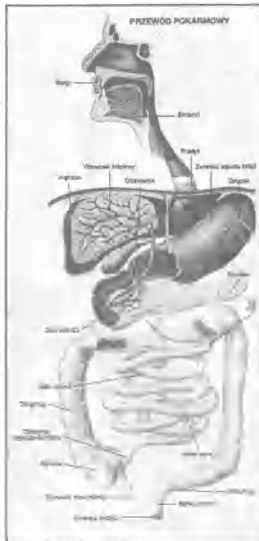
Przyczyna zapalenia wyrostka jest zatkanie światła wyrostka np. pestką z jabłka. Gdy zaczyna ona zalegać, wydziela z wyrostka nie może się wydostać, wtedy namnażają się bakterie i dochodzi do stanu zapalnego. Wówczas bez interwencji chirurga się nie obejdzie.

Nie jest łatwo ustalić, czy bóle brzucha spowodowane są chorobą czy na przykład niestrawnością z powodu zjedzenia czegoś nieodpowiedniego, albo opiciem się alkoholem, kawą czy wypaleniem zbyt dużej ilości papierosów, choć objawy z tego powodu z reguły w miarę szybko ustępują.

Znacznie poważniejsze od zapalenia wyrostka jest zapalenie otrzewnej. Jest ono najczęściej spowodowane przedziurawieniem przewodu pokarmowego, do którego może prowadzić nieleczony wrzód żołądka i dwunastnicy, u kobiet zapalenie przydatków, ostre zapalenie trzustki czy też uraz powodujący wewnętrzne uszkodzenie albo wspomniane już zapalenie wyrostka. Zapalenie otrzewnej jest stanem zagrożenia życia i najczęściej wymaga operacji.

W nowocześniejszym zabiegu obowiązuje zasada małej inwazyjności. Co to znaczy? – Wszędzie tam, gdzie to możliwe, zamiast tradycyjnego otwartego zabiegu (np. laparotomia) stosujemy mały cięcie, a zabieg laparoskopowy jest usuwanie kamieni z pęcherzyka żółciowego. Dzięki małej inwazyjności pacjent już po kilku godzinach od zabiegu może iść do domu. (LL)

Fot. Bartosz Arsyński



Przewód pokarmowy to dziewięćmetrowa „rura”. Rozpoczyna się w jamie ustnej, a kończy otworem odbytowym, przez który wydalaną są niestrawione reszki pokarmu. Podróż jedzenia przez przewód pokarmowy trwa od kilku do kilkudziesięciu godzin. Wszystko zależy od składu chemicznego pożywienia, na które działają białki trawienne. Są to złożone białkowe substancje chemiczne wytwarzane przez komórki wydzielnicze usytuowane w różnych częściach układu pokarmowego. Enzymy mieszają się z pokarmem i stają nim wycierają.

Jest wiele przyczyn powodujących chorobę w obrębie jamy brzusznej. Wszystkie charakteryzują się wspólnym mianownikiem – trudne w diagnostyce mimo ogromnego postępu w medycynie. Zdarza się, że nawet doświadczony lekarz nie rozpoznaje w porę z pozoru błahego zapalenia wyrostka robaczkowego. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ różnorodne schorzenia mogą powodować zbliżone objawy.

– Dolegliwości w jamie brzusznej objawiają się najczęściej bólem, nudnościami, wymiotami, zaburzeniami w oddawaniu moczu i stolca, biegunką lub zaparciem, podwyższoną temperaturą ciała – wylicza dr Zbigniew Grzybowski (na zdjęciu), ordynator oddziału chirurgii ogólnej i naczyń w szpitalu wojewódzkiego szpitala. – Jeśli objawy nie ustępują przez kilkanaście godzin, należy zasięgnąć porady lekarza. Najczęściej ich przyczyną jest stan zapalny wyrostka robaczkowego lub pęcherzyka żółciowego, wrzód żołądka lub dwunastnicy albo nowotwór przewodu pokarmowego. Są to choroby, które mogą być powodem do zabiegu operacyjnego. W tym celu należy wykonać badania laboratoryjne i instrumentalne, które pomogą ustalić przyczynę choroby.

– Bardzo częstym schorzeniem jest ostre zapalenie wyrostka robaczkowego. Niestety, według mnie nie należy go lekceważyć, ponieważ może prowadzić do niebezpiecznego zakażenia organizmu. W tym celu należy wykonać badania laboratoryjne i instrumentalne, które pomogą ustalić przyczynę choroby. W tym celu należy wykonać badania laboratoryjne i instrumentalne, które pomogą ustalić przyczynę choroby.

– Niektórzy pacjenci nie są zorientowani, co im dolega. Ale zdarza się, że wyrostek położony jest nietypowo i wtedy pojawiają się problemy diagnostyczne. Badania mogą wskazywać na zupełnie inną chorobę. Tymczasem niewykryte w porę zapalenie i rozlanie wyrostka może prowadzić



Ryba pomaga w nauce

Dzieciom cierpiącym na dysleksję, dysgrafię i podobne dolegliwości należy polecić duże ilości olejów rybnych – zalecają naukowcy. Z ich obserwacji wynika, że tłuszcze wpływają pozytywnie na pamięć i uczenie – zmniejszają stres, uspokajają i ułatwiają skupienie uwagi.

Główna autorka badań, Alex Richardson z Otago, uważa, że niedobór cennych substancji prowadzących się w tłuszczu rybnym może być



jedną z głównych przyczyn trudności w czytaniu i pisaniu występujących u dzieci rozpoczynających naukę szkolną. Dysleksja i podobne do niej zaburzenia nie są prawdopodobnie jedynymi dolegliwościami układu nerwowego, przed którymi mogą chronić oleje rybne. Wcześniej do podobnych wniosków doszli naukowcy poszukujący lekarstwa przeciwko schizofrenii i depresji.

Zwierzęta morskie są jedynym źródłem cennych kwasów tłuszczowych zwanych Omega-3. Powszechnie uważa się, że wpływają one korzystnie na pracę komórek mózgowych. Richardson podawała kapsułki z tymi substancjami 40 dyslektycznym uczniom w wieku 8-13 lat. Po trzech miesiącach stwierdziła u większości z nich wyraźną poprawę stanu emocjonalnego. Zauważyła również, że uczniowie z wyraźnymi objawami niedoboru rybnych kwasów tłuszczowych (suche włosy i skóra, łamliwe paznokcie, częste oddawanie moczu) mieli znacznie większe problemy z czytaniem i pisanem.

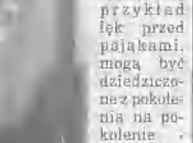
Strach w genach



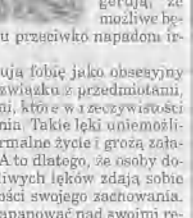
Niektóre fobie, na przykład lęk przed pajakami, mogą być dziedziczne – uważa hiszpański genetyk Xavier Estivill. Jego badania sugerują, że możliwe będzie opracowanie leku przeciwko napadom irracjonalnego lęku.

Psycholodzy definiują fobię jako obsesyjny strach odnoszony w związku z przedmiotami, sytuacjami i obiektami, które w rzeczywistości nie stanowią zagrożenia. Takie lęki uniemożliwiają człowiekowi normalne życie i grożą zapaśnięciem nerwowym. A to dlatego, że osoby doświadczające chorobliwych lęków zdają sobie sprawę z irracjonalności swojego zachowania. Nie potrafią jednak zapamiętać nad swoimi reakcjami, co jeszcze bardziej je przynębia.

Ekstrakt dla mózgu



Nawet pojedyncze dawki mikstury z młórzębu japońskiego oraz ekstraktu z żeń-szenia zwiększają szybkość pracy umysłu – twierdzi Andrew Scholey, neurobiolog z brytyjskiego



Uniwersytetu Northumbria. – Chcieliśmy się przekonać, ile jest prawdy w opowieściach o niezwykłym działaniu tych roślin w komórkach mózgowych. Ku naszemu zdziwieniu, okazało się, że obie rzeczywiście są dla nas korzystne – wyjaśnia naukowiec.

Zdaniem Scholeya, przesadne są jednak twierdzenia, że korzeń żeń-szeń jest uniwersalnym środkiem na wiele dolegliwości – od chorób serca po impotencję. Brytyjskim naukowcom udało się potwierdzić jedynie, że ziele to poprawia pamięć i zwiększa szybkość przyswajania nowych informacji. Jeśli zaś chodzi o młórzębu japoński, badacze z Northumbrii uważają, iż główną zaletą ekstraktu z tej rośliny jest to, że zarazem rozjaśnia ona umysł i uspokaja emocje.

– W niektórych krajach wyciąg z młórzębu zaleca się jako środek chroniący przed chorobą Alzheimera i zaburzeniami pamięci. Wyniki przeprowadzonych tam badań sugerują, że osoby regularnie spożywające miksturę z tej rośliny zachowują do późnej starości jasność umysłu. W tej hipotezie może być spora racja – przyznaje Scholey. (SN)



Czy Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna w Koszalinie odrodzi się jak Feniks z popiołów? Czy skończą się afery i niedomówienia wokół uczelni? Pod koniec zeszłego roku sąd ogłosił upadłość szkoły. Mimo to w BWSH nadal prowadzony jest nabór, otwiera się nowe kierunki, a na kontynuowanie nauki w tej prywatnej uczelni ma nadzieję ponad 2 tysiące studentów.

Wiktor Usik, syndyk BWSH, nie kryje, że uczelnia – gdyby była dobrze zarządzana – dzisiaj byłaby kurą znoszącą złote jajka. Mając trochę ponad 2 tysiące studentów, przynosi rocznie pół miliona zło-

tych zysku. Tyle tylko, że obecnie zysk idzie na spłatę długów. Ale syndyk twierdzi, że wyprowadzi uczelnię na prostą. W tym wypadku oznacza to, że spłaci długi (obecnie ok. 30 mln zł) i sprzeda szkołę,

tak jak się sprzedaje przedsiębiorstwo. Co więcej – gdy dojdzie do sprzedaży, będzie to przedsiębiorstwo dobrze prosperujące. – *Bo ubrew temu, co się powszechnie sądzi, ja nie chcę uczelni likwidować – zastrzega. – Jestem głęboko przekonany, że uda mi się ją sprzedać komuś, kto będzie ją dalej prowadził. Zrobię wszystko, by z Koszalinie nie zniknęła, bo jest tutaj potrzebna i ma rację bytu.*

Uczelnia ma pozwolenie Ministerstwa Edukacji i Sportu na prowadzenie naboru do 30 września 2005 roku, więc istnieje musi przynajmniej przez trzy następne lata, bo tyle trwa nauka na studiach licencjackich. Syndyk wierzy, że do tego czasu uda mu się długi spła-

cić. Czy tak się stanie? Zależy to w głównej mierze od tego, czy uda mu się dogadać z gminą Mielnio.

Hangar turystyczny

BWSH zaczęła inwestować w tej gminie w 1997 roku. Wtedy władze szkoły odkupiły ogromny wojskowy hangar w Unieściu. Kosztował niewiele, bo tylko 800 tys. złotych. Potem na własność uczelni przechodził (bez przetargu) kolejne tereny i zabudowania warte 3 mln złotych. Zarząd gminy rozłożył spłatę na raty. 10 procent BWSH wpłacała jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego. Następne płatności miały nastąpić w ciągu pięciu lat. Pieniądze za hangar gmina dostawała, z płatnościami za resztę majątku był już kłopot. Ale najważniejsze w tej sprawie jest to, że nieruchomości w Unieściu sprzedano bez przetargu i po atrakcyjnej cenie, ponieważ miała być przeznaczona wyłącznie na cele oświatowe. Ówczesne władze BWSH obiecywały, że powstanie tutaj miasteczko studenckie z prawdziwego zdarzenia. Jak wiadomo, miasteczko nie powstało, a jedynym widocznym przedsięwzięciem uczelni w sprawie hangaru było... zamknięcie bramy wjazdowej na kłódkę.

– *Mam nadzieję, że ten teren uda się przekształcić na komercyjny, czyli turystyczno-rekreacyjny. Wówczas, gdybyśmy nawet sprzedawali tam metr kwadratowy ziemi po 300 złotych, to i tak starczy na spłatę wszystkich długów uczelni – planuje W. Usik.*

Wójt Mielnia **Zbigniew Choiński** (był on wójtom również wówczas, gdy BWSH kupowała hangar) nie ma nic przeciwko zmianie planu użytkowania ziemi w Unieściu. – *Trzeba pomyśleć, jak zamienić ją na pieniądze. Bo na razie nikomu ona pożytku nie przynosi – nie ukrywa wójt. A hangarem interesują się m.in. firmy, zajmujące się organizacją dyskotek techno.*

Zaniepokojone pielęgniarce

Pracownicy BWSH w grudniu dostali bony z funduszu socjalnego. Po raz pierwszy od czasu powstania uczelni. A potem wypłacono im w terminie pieniądze. To też było wydarzenie. – *Weźnięliśmy z darzący się miesiąc, że nie dostawaliśmy nic – mówią pracownicy administracyjnego wydziału pedagogicznego (nazwiska od wiadomości redakcji). – Chodziło się wtedy do kasy, a kasjerka mówiła: „Jak pieniądze będą, to wypłacę”. Najczęściej ich nie było. Siedzieliśmy tutaj jak na walizkach. Teraz ich zamartwieniem są... studenci. – Żeby tylko ich nie ubywało. Jak oni będą, to my też – mówi.*

Właśnie po to, by uatrakcyjnić swoją ofertę i przyciągnąć nowych studentów, uczelnia otworzyła nowy kierunek: pielęgniarstwo. Ale jeszcze pielęgniarce nie odebra-

Przypomnijmy:

BWSH powstała w 1994 roku. Założyli ją doktor fizyki, a jednocześnie poseł Porozumienia Centrum i członek sejmowej komisji obrony narodowej z Koszalina Zdzisław Dubiella oraz doktor prawa Roman Skeczowski. To oni, dwa lata wcześniej, powołali do życia spółkę Miscellanea, która była formalnym założycielem uczelni. Prześięwzięcie było strzałem w dziesiątkę. W najlepszym okresie szkoła kształciła 20 tys. studentów (głównie wojskowych, którzy musieli podnosić swoje kwalifikacje). Uczelnia była głównym sponsorem i organizatorem koszańskiego festiwalu „Miodzi i Film”, fundowała stypendia studentom ze Wschodu. Wykładowcami na BWSH byli i Jerzy Wiatr, i Lech Kaczyński, i Jerzy Kropiwnicki. Urzymywała też dobre kontakty z Pałacem Prezydenckim – indeksy studentom ze Wschodu wręczał osobiście Aleksander Kwaśniewski.

I kupowała, najczęściej po preferencyjnych cenach, nieruchomości w Mielnie i w Koszalinie. Ale nigdy nie powstała baza edukacyjna z prawdziwego zdarzenia. Studenci biegali na zajęcia z jednego końca miasta na drugi, a często musieli dojechać do Mielnia.

Kłopoty finansowe uczelni wyszły na światło dzienne w 1998 roku, gdy ZUS zaczął domagać się zapłacenia zalegających składek pracowników szkoły. Przy okazji okazało się, że BWSH nie spłaca rat za kupione nieruchomości. Do tego w 2000 roku Z. Dubiella i S. Skeczowski pokłócili się. Dubiella przeniósł się do Elbląga, gdzie został rektorem Elbląskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej. R. Skeczowski zainteresowała się natomiast prokuratura. Pod koniec 2001 roku powstał akt oskarżenia, w którym oskarżono go o wyprowadzenie majątku z zagrożonej upadłości szkoły (atrakcyjne nieruchomości sprzedano m.in. żonie i córce R. Skeczowskiego). W zeszłym roku Sąd Rejonowy w Koszalinie skazał go na dwa lata więzienia (wyrok nie jest prawomocny).

Za to w listopadzie zeszłego roku prawomocnie stało się orzeczenie sądu o upadłości BWSH.

ly indeksów, a już przychodziły do dziekanatu z pytaniami, niektóre z pretensjami, zaniepokojone informacjami, że uczelnia nie ma wymaganej zgody Ministerstwa Zdrowia na uruchomienie takiego kierunku. Do końca nie wiadomo również, czy studenci będą mieli gdzie odbywać praktyki.

– *Wniosek o akredytację do Ministerstwa Zdrowia złożyliśmy 19 lutego (inauguracja roku akademickiego na tym kierunku odbyła się 21 lutego – dop. red.) – zapewnia Stefan Kokociński, rektor uczelni. – Został on przyjęty, a komisja akredytacyjna pojawi się u nas w październiku. Natomiast w styczniu otrzymaliśmy zgodę na uruchomienie tego kierunku z MENiS. I mogę zapewnić, że plan studiów jest zgodny nie tylko z wytycznymi ministerstwa, ale również Unii Europejskiej.*

Zaciskanie pasa

Od czasu ogłoszenia upadłości w organizacji szkoły zmieniło się wiele. – *Okazało się, że wystarczy dwa wydziały, z dwoma dziekanami oraz czterema prodziekanami, a wszystko bardzo dobrze funkcjonuje – mówi S. Kokociński. Rektor nie ukrywa, że trzeba było uderzyć po kieszeniach pracownikom. Ich zarobki „obcięto” średnio o połowę. – Innego wyjścia nie było – zapewnia rektor. Zmniejszenie zarobków nie spowodowało lawiny podań o zwolnienie. – Bo proszę zauważyć, że na 140 osób zatrudnionych w nas, tylko dla połowy jedynym miejscem pracy jest uczelnia. Szczególnie pra-*

cownicy naukowci mają jeszcze inne zajęcia i źródła dochodu. Rektor dodaje, że z kadra nie ma problemu. Wykładowców i adiunktów nie brakuje, gorzej z profesorami. – *O nich trzeba zabiegać – przynajmniej. – Ale wielu do nas wróciło. Chyba uznali, że sytuacja się uunormowała.*

Limit wyczerpany

Rektor uważa, że teraz najważniejsi dla uczelni są studenci. Czy czują, że tak jest? – *Nasze prośby i propozycje są na bieżąco realizowane – potwierdza Justyna Kaźmierczak, prezydent Parlamentu Studentów BWSH. – Był pomysł, by na ulicy Orlej, gdzie mamy zajęcia, była filia biblioteki. I jest. Chcieliśmy uczestniczyć w zajęciach na strzelnicy. To też zostało załatwione. Poprosiliśmy, aby rektor zorganizował spotkanie ze studentami i wysłuchał, co z nami dalej będzie. Takie spotkanie odbyło się na początku października zeszłego roku.*

Rektor Kokociński zapewnia, że zrobi wszystko, by BWSH przestała być szkołą kategorii „B”. I że na pewno nie można już tutaj zrobić dyplomu w ciągu roku, choć przed laty takie przypadki wcale nie były odosobnione. – *Tę czas już nie wrócą – mówi J. Kaźmierczak też wierzy, że dyplom BWSH będzie początkiem, a nie końcem jej drogi zawodowej. – Limit afer u nas został już wyczerpany – zapewnia S. Kokociński.*

SYLWIA ZARZYCKA
Fot. Radosław Brzostek

Ciśnienie Helmuta

Specjalnie dla „GK” i „GS” z Berlina pisze PIOTR CYWIŃSKI



Oj, niedobrze się dzieje w państwie niemieckim. Bardzo to martwi naszych polityków i moich kolegów na usługach teł. Co dziennik w telewizji publicznej, to Niemcy, które się wał. Że jedna krzywa im spada, a druga rośnie, i obie są niekorzystne, a w polityce zagranicznej to już w ogóle: partnerów nie mają, bo nikt z nimi nie chce gadać. My też nie.

Może z Pałacu Kultury w Warszawie widać lepiej, ja jednak mam ciut inny pogląd na sprawę. W Niemczech jest jak w raju. Może niebawem nie będzie, bo kanclerz, choć z lewicy, to ludziom zabiera. W Niemczech jest raj. Pewien facet, **Helmut H.** z Asbach, podał Urząd Socjalny do sądu, że nie chce mu płacić za wizyty w burdelu. Nie, nie jestem wulgarny. Trzydziestoseściolletni Helmut H. ma nawet w Niemczech swoją ksywkę: „Puff-Helmut”, a Puff znaczy dom schadzek. Wcześniej był „Florida-Rolf”, któremu socjalnam zwracał za apartament i życie na Miami Beach, i „Viagra-Kalle”, pobierający pieniądze z państwowej kasy za niebieskie tabletki bynajmniej nie na dysfunkcję woreczka żółciowego. „Puff-Helmut” chadzał do domu, gdzie się

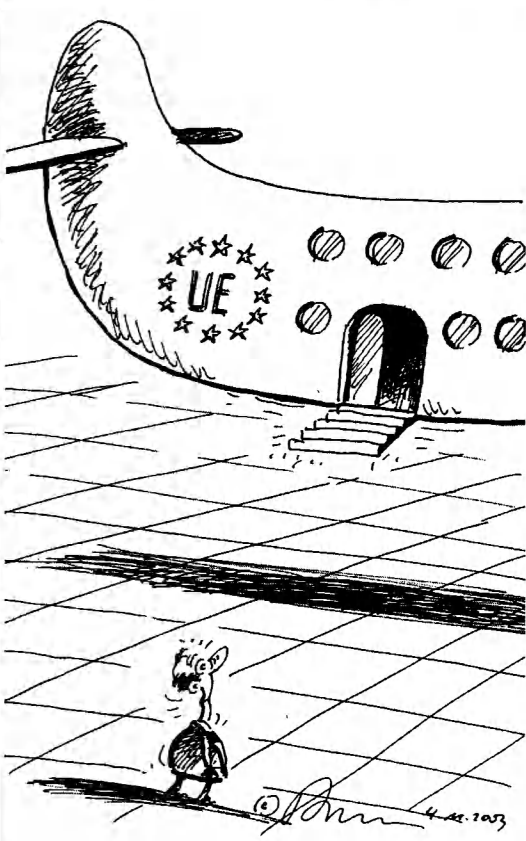
rodzinę, więc z czego miał wziąć na - jak uzasadnił - „zaspokojenie uszczerbku duchowego”.

A propos rodziny. Helmut H. ma żonę, którą sprowadził sobie z Tajlandii. Żona pojechała zobaczyć, jak idzie jej krewnym w ojczyźnie i urodzi dziecko. Taka ponoć jest u niej tradycja. Krewni widać byli w potrzebie, gdyż żonie Tajce zabrakło pieniędzy na powrót. Wtedy Helmut H. zwrócił się o wyasygnowanie stosownej kwoty przez urząd w Asbach na bilet lotniczy. Niestety, urzędnicy okazali się nieludzy i nie dali ani grosza. Więc żona siedzi w Tajlandii i czeka, aż wyższe instancje rozpatrzą odwołania męża. W międzyczasie Helmutowi wzrosło ciśnienie, dlatego teraz domaga się także zwrotu nakładów na „uszczerbek”. Jak umotywował pod rachunkiem za usługi cieleśne obce i własne przy telewizorze, znalazł się „w sytuacji przymusowej”. Niestety, lokalny sąd oddalił wniosek, będzie zatem szukał sprawiedliwości wyżej, co narząza go na dodatkowe koszty, w związku z ciśnieniem.

W Niemczech jest jak w raju. Życie, nie umierać. Nawet w - za przeproszeniem - „pierdlu”. Faj, co za niesmaczna nazwa. Po niemiecku nazwa się ładniej Vollzug. Jak przewiduje paragraf 3 KK, niemieckim więźniom przysługują, cytując: telefonowanie za 50 euro w miesiącu,

robieńie zakupów w więziennym sklepie lub na zlecenie, według listy, wybór dania - od potraw warzywnych dla vegetarian, niskokalorycznych i bez cukru, przez ryby dla zwolenników kuchni azjatyckiej, po potrawy dla muzułmanów. Papierosy można kupować na miejscu, można posiadać pięć urządzeń: telewizor, antenę satelitarną, radio, DVD, CD itp. książki - do 20 własnych i w więziennej biblioteki. Więźniowie mogą się odwiedzać. Mogą przyjmować wizyty z zewnątrz dwa razy w miesiącu po godzinie, uprawiać gimnastykę, tenis stołowy, piłkę nożną, ręczną, siatkówkę, sporty siłowe, mogą gotować i wydawać przyjęcia w celach, posiadać lodówkę, zamawiać z zewnątrz pizzę, uczestniczyć w kursach i grupach zainteresowań - nauki obsługiwanis się komputerem i Internetem, literatury, malowania, języka niemieckiego dla obcojęzycznych, mogą korzystać z więziennego kina, wychodzić na godzinny spacer na wolnym powietrzu, zarabiać od 8 do 13 euro dziennie, bez pracy przysługują im kieszonekwe w wys. 50 proc. tej sumy, mogą posiadać instrumenty muzyczne, zwierzęta domowe - koty, ptaki, akwaria, mieć seks z odwiedzającymi raz na pół roku, w specjalnym pomieszczeniu...

Co ja wypisuję! Jeszcze naszym politykom zamarzy się odsiadywać swoje winy w niemieckich aresztach i spełniać się obawy o zalewie taniej siły z Polski. Więc dla dobra polsko-niemieckich stosunków wszystko odwołuję. Obywatela „Puff-Helmuta” nie szanują, okrutnicy, a w więzieniu można tylko raz na pół roku... Barbarzyństwo. Dobranoc Państwo...!



Pod patronatem „Głosu Koszalińskiego”/„Głosu Słupskiego”



Teraz jesteście jak królowy...

Uśmiech „na życzenie”, drżący głos, wypleki na twarzy, ale też błysk w oku i pozy modelek. Do tego chodzenie w rytm muzyki i krótka prezentacja samej siebie. W sali baletowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Koszalinie spotkały się dziewczęta wyłonione w regionalnych castingach na Miss Polski i Miss Polski Nastolatki Pomorza Środkowego 2004. To tutaj zapadły ostateczne decyzje, które z nich ubiegać się będą o tytuł najpiękniejszej...

Przed drzwiami sali baletowej oczekiwały mamy, przyjaciółki i chłopaki urodziny dziewczyn. A za drzwiami – duży stół, komisja, dziewczyny z numerami porządkowymi i Tatiana Filus (choreograf, tancerka), głównodowodząca spotkania.

Uroda i czar to nie wszystko

Tym razem liczyły się już nie tylko uroda i wdzięk. Teraz przyszła kolej na ruch sceniczny, umiejętności taneczne, chodzenie w rytm muzyki. Czarownice jurorów zaczęły się od tańca. Układ

choreograficzny Tatiany Filus pozwolił dziewczynom pokazać siebie. – Teraz jesteście jak królowy – mówiła w tańcu. – Teraz jesteście skromnymi dziewczętami, a teraz każda jest sobą... Pokażcie to, co chcecie.

Po tańcu była indywidualna prezentacja przed jurorami. Dziewczyny mówiły o sobie: – Jestem zwiadowana i szalona – deklarowała większość z nich. – Jestem zausze pogodna i uśmiechnięta. Chcę spróbować tej zabawy i zobaczyć, jak to jest. Co zaskakujące, prawie wszystkie interesują się sportem i lubią się dobrze bawić. Niektóre kandydatki swój udział w konkursie traktują jak początek przy-

gody z modelingiem, w przyszłości chcą być fotomodelkami.

Dziewczyny ubiegające się o tytuł „dużej” Miss Pomorza Środkowego prezentowały się także w strojach kąpielowych. Zabawa zabawa, ale opalone ciała i modne stroje zdradzały, że gra o koronę już trwa. Dziewczyny dobrze wiedzą, jak się zaprezentować, bo kłóty biodrami, uwodzicielskie spojrzenia i odkryte ciała doprowadziły do tego, że panowie z komisji – typując kandydatki do dalszego etapu – znaleźli się w dużej rozterce.

Która ma szansę na koronę?

To wielka niewiadoma do samego końca. – Wyniki takich konkursów są nieprzewidywalne, bo kanony piękna zmieniają się – uważa Marek Czechowski, szef „Impresariatu Centauron” z Koszalina, licencjonowany przedstawiciel „Missland Polska” i organizator wyborów. – To jest szansa dla dziewczyn. My wybrałmy ciekawe twarze, ale też interesujące osobowości.

A jak same dziewczyny oceniają swoje szanse? – W trakcie tego castingu nie byłam niczego pewna i teraz jest tak samo – mówiła Anna Beus z Koszalina po ogłoszeniu wyników. Natomiast Olga Wyrzykowska-Kaptein z Koszalina czuła się pewnie: – Myślę, że wyróżniam się urodą. Wiem już, z kim będę konkurować i chyba mam szansę. Podobnie Urszula Szabla z Tychowa: – Tak, mam szansę. Wierzę w to. Chłopak Uli Tomasz Grubski też wierzy: – Trzymałem kciuki. Wierzyłem, bo Ula jest piękna. Cieszę się, ale... – zawieszę głos – trochę zaczynam się denerwować. Wiadomo, jak to może być...

W maju poznamy Miss

Teraz przed pretendentkami do korony (14 nastolatek i 16 „dużych” miss) czas oczekiwania. W maju spotkać się wszystkie na zgrupowaniu w Mielnie, a 22 maja w koszalińskim amfiteatrze walczą będą o tytuł Miss Polski i Miss Polski Nastolatki Pomorza Środkowego 2004. Co dalej? 10 lipca w Kołobrzegu, miss i dwie wiemyśniczki Środkowego Pomorza wystąpią w półfinałach ogólnopolskich. No a później będzie wielki finał.

MAGDALENA MILKO
Fot. Kamil Jurkowski



Mate „misski” nie ustępowały „dużym”



„Duże” miss obowiązkowo w kostiumach kąpielowych



Nie wystarczy wyglądać, ważny jest także ruch

WEEKEND W KUCHNI Smak sentymentalny

- Policzylem, ile różnych czekolad jest w sklepie na półce - opowiada przejęty przyjaciel. - 47! Gdybym jadł tylko jedną tygodniowo, to żeby każdej spróbować, potrzebowałbym prawie roku! Taak, wielu pamięta czasy, kiedy czekolada to był cud na kartki. I jakoś sobie z tym trzeba było radzić. I się radziło. Z takim blokiem czekoladowym na przykład.

Ostatnio przysnił mi się taki właśnie blok czekoladowy własnej produkcji. Pomyślałam, czemu by nie odświeżyć starego przepisu. W starym zeszytce mamy znalazłam recepturę i wybrałam się na zakupy (250-gramowa paczka tłustego mleka w proszku, masło, kakao, cukier, cukier waniliowy, orzechy i herbatniki).

W garnku rozpuściłam 100 gramów masła, dodałam około 1/2 szklanki wody, 2/3 szklanki cukru, cukier waniliowy i dwie czubate łyżki kakao. Gdy masa się rozpu-

ściła dodałam mleko w proszku i dwie paczki pokruszonych herbatników oraz garść podprażonych orzechów (jakie kto ma i jakie lubi, można je też sobie darować). Zastygającą masę rozwałkowałam w wytłuszczoną blaszkę. Teraz pozostało wypełnić sobie czymś czas, zanim blok będzie gotowy (nieestety około dwóch godzin, w lodówce albo na balkonie można proces nieco przyspieszyć).

Na ostateczny efekt – nie ukrywam – czekałam z lekkim. Życie mnie nauczyło, że to, co kiedyś smakowało rewelacyjnie, teraz jest ledwie dobre. Sezamki i chałwa kupowane w pewnie za dewizy smakowały zupełnie inaczej niż te, które można dzisiaj dostać w każdym sklepie. Po pierwszym kęsie bloku czekoladowego własnej produkcji wiedziałam, że tym razem moja pamięć mnie nie zawiodła – blok smakuje tak samo cudownie teraz, jak w czasach słodczowego postu.



Mam względem tego bloku pewne plany. Blok kawowy z kawą rozpuszczalną, kokosowy z wiórkami, z bakaliami, z odrobiną rumowego aromatu...

JOANNA BORON
Fot. Kamil Jurkowski

Porcja dla 4 łakomczuchów
albo 8 wstrzemięzliwych
Czas - 10 minut plus dwie godziny aż zastygnie
Koszt około 8 złotych

WEEKEND W MODA Dżinsy? Oczywiście

Wygodne, modne, niezawodne, słowem – dżinsy. Noszą je młodzi i starsi, na co dzień i od święta. Ale dżinsy, choć te same, to jednak nie są takie same. Jak wszystko w modzie, także i one ulegają sezonowym przemianom. Klasyka wciąż trzyma się mocno, jednak pojawiają się i nowinki. Wrangler położył nacisk na nową stylizację – new icons. Nie mogło zabraknąć skórzanej nalepki z logo, miedzianych nitów czy siedmiu szlufek przy pasku, ale jest i stylizacja na lata sześćdziesiąte, widać też detale militarne. Są również spodnie z mocno obniżoną talią. Kolory – niebieskie, począwszy od mocno nasyczonych, do spranych, w stylu vintage (ten styl promujący rzeczy używane robi na świecie zawrotną karierę).

Z kolei Lee sięga do najstarszych korzeni, proponując dawne kombinony robocze w nowoczesnym wydaniu, a także rozbujaone nogawki (szywy lazy legs), nietypowe zamki, skórzane detale, różnorodne stebnowania, nity UFO czy guziki w kształcie półksiężyca.

W tym sezonie dżinsy nie będą już tak mocno wybielone jak ostatnio. Po prostu trzeba je po kupieniu wyprać, a powstanie efekt naturalnego zużycia i zagniecenia. Według stylistów Lee nieprane dżinsy same zdążą się porzecierać, nadając sobie niepowtarzalny charakter. I to jest właśnie to!

Na zdjęciu – propozycje z najnowszej kolekcji Lee



Škoda w Autostupi

Autostupia, 76-251 Bolesławice koło Słupska, ul. Sezamkowa 7

tel. (059) 848-59-00; fax 848-59-10; e-mail: d_autostupia@kulczyktradex.com.pl

Witamy w salonie

W ciągu kilku ostatnich lat salon Autostupia zyskał zaufanie jako sprzedawca samochodów Volkswagena. Teraz wymagający mieszkańcy Słupska i regionu na pewno są mile zaskoczeni walorami samochodów marki Škoda: fabią, octavią, superb. Oferta uwzględnia różnorodność oczekiwań pod względem ceny, sylwetki, komfortu, koloru, pojemności bagażnika oraz bogatej gamy silników benzynowych i dieslowych. Kierowcy odwiedzający salon Autostupia na pewno będą się zastanawiać, czy kupić auto używane, o niezłej przeszłości i często po przejeźdźciach, czy kupić samochód nowy, z wieloletnią gwarancją, wykorzystujący wieloletnie doświadczenia konstrukcyjne Volkswagena – jednego z najsolidniejszych producentów w świecie.

Pod jednym dachem salonu Autostupia od niedawna można wybierać wśród kilku modeli samochodów osobowych marki Škoda oraz pojazdów osobowych i dostawczych Volkswagena. Wkrótce samochody czeskie będą sprzedawane w nowym salonie, o oryginalnej architekturze. Powstaje on obok czynnego dotychczas.



Auto, kredyt, ubezpieczenie

W salonie Autostupia naszych gości witamy w godzinach 8 - 17, w soboty od godz. 9 do 13.

Wybrany model nowego samochodu dostarczamy w ciągu 7 dni roboczych, a z wyposażeniem na zamówienie indywidualne klienta - nieco później. Przy zakupie nowego samochodu klient korzysta z tańszego kompletu ubezpieczenia pojazdu, który wynosi: Fabia 1250, Octavia 1850, Superb 2650 złotych. Osoby wpłacające 10 lub 20% ceny samochodu składają na miejscu wniosek o kredyt Volkswagen Bank Polska. Kredyt można spłacać w ciągu 7 lat.

Ulubione kolory

Kilkuletnie doświadczenie salonów Joanny i Tadeusza Dudój w Koszalinie, Szczecinie i Słupsku wskazują, że najlepiej sprzedają się samochody w kolorach: srebrnym, stalowym i ciemnoniebieskim (butelkowym).

Golf V

W salonach samochodowych Joanny i Tadeusza Dudój w Słupsku i w Koszalinie można nabyć najnowszy wyrób Volkswagena: golfa piątej generacji. Golf V ma stylizację charakterystyczną dla tej marki. Został bogato wyposażony w zakresie bezpieczeństwa, ma doskonałe zawieszenie. Producent oferuje silniki benzynowe i dieslowe o różnej mocy. W kilku wersjach zamontowano 6-biegową skrzynię. Najtańszy golf V kosztuje 57.240 złotych.



Škodę superb producent oferuje z silnikami o różnej pojemności, począwszy od 1800 cm sześć. kończąc na 2800 cm (142 kW). Klient może wybierać między silnikami benzynowymi i dieslowymi. Silniki dieslowe w jeździe mieszanej zużywają od 5,5 do 7,8 litra na sto kilometrów.

**Salon Škody
J. i T. Dudój**
70-784 Szczecin
ul. Struga 1A
tel. (091) 431-34-00
e-mail: skoda@szczecin.home.pl

**Salon Škody
J. i T. Dudój**
75-737 Koszalin
ul. Gnieźnińska 43
tel. (094) 348-08-36
342-20-45
e-mail: ect@post.pl



Niby obowiązku pracy w Polsce już nie ma, ale jak widać niektórzy pracodawcy o tym zapomnieli i zmuszają swoich podwładnych do roboty nawet... siłą.
Na zdjęciu: **Zbigniew Studziński**, dyrektor Zespołu Szkół w Damnie, i **Małgorzata Golecka**, która barwnymi obrazkami ozdabia szkolne korytarze. (nik)

Fot. Krzysztof Tomasik

Zawsze można odkręcić

Przed tysiącami lat nasi przodkowie podejmowali trud wznoszenia konstrukcji megalitycznych z ogromnych bloków skalnych, bo wierzyli w dobroczynny wpływ energii kosmicznej. **Eugeniusz Piecewicz** z Drawska Pomorskiego uczcił nadejście trzeciego tysiąclecia budową megalitu w parku Chopina. Również z jego inicjatywy na placu Bałtyckim stanął trzydziestotonowy kamień upamiętniający przełom jaki dokonał się w 1989 r. Teraz E. Piecewicz chce ustawić w mieście kolejne dwa głazy: je-

den upamiętniać ma wejście Polski do NATO, drugi – nasze przystąpienie do Unii Europejskiej. Pan Eugeniusz chciałby również umocować na jednym z kamieni pamiątkową tablicę ku czci zmarłego niedawno asa wywiadu płk. Ryszarda Kuklińskiego.

– *Zdaje sobie sprawę, że dla niektórych jest to postać kontrowersyjna. Jeżeli protesty będą zbyt duże, jeżeli tablicę będą oblewać farbą, to ją odkręci* – obiecuje E. Piecewicz. (kb)

Podsluchane Petent żartowniś

Interesant Zarządu Dróg Miejskich w Koszalinie zwraca się do jednego z pracowników: – *Przepraszam, gdzie w tym Pentagonie jest sekretariat?*

– *Na prawo* – odpowiada urzędnik i dopytuje: – *Ale dlaczego ten budynek kojarzy się panu z Pentagonem, pewnie przez te korytarze i zakamarki?*

– *Nie, po prostu już od trzech godzin pętam się tu od biurka do biurka.* (apr)



Politycy na scenie...

Oj, będzie się działo!

Czyżby prezydent Słupska **Maciej Kobylński** tak sobie nagrabił, że teraz skruszony klęczy i prosi o wybaczenie szefową słupskiej Rady Miejskiej **Annę Bogucką-Skowrońską**? Nie, nie – nic z tych rzeczy. To tylko... wyznaczenie miłości. Okazuje się, że to jej miłość sprzed lat. I to wcale nie są plotki, a fakty. Tyle, że sceniczne.

W ostatnią niedzielę marca politycy wystąpią na scenie słup-

skiego Teatru Impresaryjnego. Oprócz wspomnianych postaci w rolę z ukraińskiej ballady Mickiewiczowskiej „Czasy” wcielią się jeszcze wojewoda pomorski **Jan Ryszard Kurylczyk** oraz dwaj wiceprezydenci **Andrzej Obecny** i **Ryszard Kwiatkowski**. Za dużo szczegółów zdradzić nie możemy – zapowiada się jednak interesująca scena łożkowa... Próby już trwają. (mag)

Fot. Krzysztof Tomasik

Mocny w gębie

– *Niech pan coś powie o swoim planie naprawy powiatu – zadanię nowego członka zarządu powiatu białogardzkiego **Tadeusza Strzałkowskiego**, reńskiego.*

– *Jak będę miał swoje odrębne zdanie podczas dyskusji, na*

pewno je wypowiem. Bo ja już 11 dyrektorów odwołałem, kiedy jeszcze pracowałem – pogroził pięścią.

– *Uuu, panie starosto, niech pan uważa... – ostrzegł ktoś z sali starostę **Krzysztofa Bagińskiego**.* (qba)

SEKRETARIAT	19
BURMISTRZ MIASTKA	19
Zast. BURMISTRZA	19
WYDZ FINANS - SKARBNIK	20
DODATKI MIESZKANIOWE	21
NACZELNIK WYDZIAŁU	22
WYDZ OSW KULT ZDR SPO I PROM	23
Z E A S	24
WYDZ OSW KULT ZD SPO I PROM	25
NACZELNIK WYDZ O GANIZACYJNEGO	26
KADRY RADCA PRAWNY	27
SEKRETARZ	28
II PIĘTRO	
ROBOTY PUBLICZNE I PRACE INTE	43.45
OBRONA CYWILNA	55
REFERAT SPRAW OBYWATELSKICH	49
STAROSTWO POWIATOWE ODDZ. ZAMIEJSC.	
STRAZ	III PIĘTRO 72

Specje od języka

W Urzędzie Miejskim w Miastku ujawnili się specje od języka polskiego. I to nie byle gdzie, bo na tablicy informacyjnej. Petent szukający np. wydziału oświaty, kultury, zdrowia,

sporu i promocji, natknie się na „skrót” – wydz ośw kult zd spo i prom. Takich „kwiatków” jest więcej. Gratulujemy inwencji!

(ang)
Fot. Andrzej Gurba

Turysta inaczej

W Darłowie wręczają nagrody osobom, które najbardziej przysłużyły się do rozwoju turystycznego miasta. „Eryki”, bo taką nazwę nadano statuetkom, mają przypominać Eryka I, księcia Danii, Szwecji i Norwegii, który urodził się w Darłowie. – *On też przecież był turystą – oznajmia prowadzący galę. Goście zdębieli. – No, najeżdżał na sąsiednie miasta i je tułił. Łączył miłe z pozytywnym – zwiedzał, a przy okazji podbijał* – wyjaśnia konferansjer. (qba)



Na zdjęciu: słupski poseł SLD **Jan Sienko** z żoną **Bożeną**, która – jak nam się wydaje – śpiewa na cały głos. Żeby tak jeszcze nasz parlament śpiewająco ustanawiał prawo... (LL)

Fot. Bartosz Arszczyński

Kto wcześniej wstaje...

– *Mówi się, że kto wcześniej wstanie, ten rządzi w urzędzie* – skrytykował pracę magistratu **Paweł Kacperek**, przewodniczący Rady Miejskiej w Bornem Sulimowie.

– *Jeśli by tak było, to burmistrz by nie rządził, bo najpóźniej wstaje* – skomentował burmistrz **Józef Tomczak**. (rob)



Jak radny z radnym

Mirosław Pająk, radny klubu Ligi Polskich Rodzin w słupskiej Radzie Miejskiej, dba o moralę w opozycji. Uchwyciliśmy moment jego rozmowy z niezależnym radnym **Tomaszem Rosińskim**. Niestety, tajemnicą pozostaje, co było jej tematem. Jedno jest pewne, ukłód sił nie był równy – stojący M. Pająk niewątpliwie miał przewagę nad siedzącym T. Rosińskim. (fll)

Fot. Bartosz Arszczyński



Na zdjęciu (od lewej): **Jerzy Wakula**, dyrektor generalny szczecińskiego Kronospanu Pl, oprowadza po zakładzie **Ryszarda Jarzembowskiego**, wicemarszałka senatu (rob)

Fot. Robert Trembowelski

Reni odcięta od świata

Reni Jusis była tak wyczerpana po promocji swojej ostatniej płyty „Transmisja”, że potrzebowała długiego wypoczynku. - *Zrobiłam sobie miesięczny urlop i naprawdę świetnie odpoczęłam* - powiedziała nam piosenkarka. - *W tym czasie byłam w Tajlandii na mało znanej, niewielkiej wyspie* -



razdanej przez turystów. Nie działały tam telefony komórkowe ani Internet, dlatego, odcięta od świata i problemów, spokojnie wypoczywałam. Reni, czyli po prostu Renata przez pięć dni zwiedzała Bangkok, a później opalała się na piaszczystych plażach i... zbierała pomysły na nowe wakacyjne przeboje. - Po urlopie wstąpiły we mnie niezwykłe siły i powoli zaczynam zastanawiać się nad nową płytą - przyznaje piosenkarka. Przypomnijmy, że z Tajlandii również wrócił niedawno Michał Wiśniewski. Ciekawe, czy i u niego wyjazd zaowocuje nowymi hitami.

Pośladki sportowców



Co łączy Karola Strasburgera z Piotrem Zeltem? Przede wszystkim to, że obaj aktorzy to zapaleni sportowcy. Docenił to Jerzy Bończak, reżyser sztuki „Biznes”, którą od niedawna można oglądać w warszawskim „Teatrze Komedia”. W sztuce tej obaj panowie na zmianę wcielają się w rolę Szweda Svena Uberga, który jest świetnie zbudowany i bardzo wysportowany. Rzeczywiście dwaj aktorzy wydają się wręcz stworzeni do tej roli. Pan Piotr uczęszczał do szkoły sportowej i przez kilka lat trenował łyżwiarstwo. Natomiast Karol Strasburger gra w tenisa, pływa na windsurfingu, a kiedyś trenował akrobatykę sportową. Zapewne dlatego reżyser wybrał ich do roli, w której trzeba pokazać się wyłącznie w niewielkim ręczniku na biodrach odsłaniając nagi tors i... pośladki.

Czy wywróżyła sobie dobrą passę?

Czyby wróżka, do której czasami zagląda aktorka Elżbieta Jędrzejewska, miała rację? Niedawno przepowiedziała jej, że aktorkę czeka wspaniały okres w pracy i w życiu zawodowym. Rzeczywiście rola w serialu „Samo Życie”, gdzie gra dziennikarkę Edytę, zaczęła nabierać rozpędu. Poza tym być może już wkrótce zagra w dużej międzynarodowej produkcji. Na razie tajemnicza aktorka nie chce zdradzać szczegółów, ale jak już się dowiedzieliśmy, będą to zdjęcia do filmu z międzynarodową obsadą, kręconego w Hollywood, Paryżu oraz w Polsce. Zdjęcia Elżbiety Jędrzejewskiej już zostały wysłane do Los Angeles, gdzie, jak zapewniła aktorka, „trafiły we właściwe ręce”. Trzymamy kciuki!



Tęsknię za wiosną

Bożenę Dykiel znają chyba wszyscy widzowie. Od blisko roku można ją podziwiać w serialu telewizyjnym TVN „Na Wspólnej”, gdzie gra Marię Ziębę. Okazało się, że znana aktorka nie tylko gra energiczne osoby na scenie, ale tak samo zachowuje się w życiu. O tym, skąd czerpie życiową energię, rozmawiała z Joanną Getką-Kaczor.

- Ostatnio grana przez panią w serialu „Na Wspólnej” Maria Zięba trochę ciepło traktuje swojego męża. Skąd ta przemiana?

- Przyszanam szczerze, że od pewnego czasu starałam się, by Maria zmieniła się na lepsze. Chciałam, żeby była trochę cieplejsza i mniej hukala na męża i córkę. Uważałam, że jest zbyt dominująca w życiu i za wszelką cenę chciałam to zmienić.

- Scenarzyści nie mieli nic przeciwko temu?

- Nie. Często zgłaszam propozycje dotyczące mojej postaci i z reguły scenarzyści zgadzali się z moimi sugestiami. Uważam, że aktor powinien jak najczęściej dzielić się uwagami dotyczącymi granej przez siebie postaci. To tylko wychodzi serialowi na dobre.

- Słyszałam, że niedawno powróciła pani z dalekiej podróży. Czy to zmiana klimatu tak panią odmienia?

- Rzeczywiście, niedawno byłam razem z mężem na Karaibach. Było cudownie. Wróciłam nie tylko z piękną opalenizną, ale przede wszystkim dostałam wielki zastrzyk energetyczny. Przyznam, że nie po raz pierwszy pojechalśmy zimą na urlop do ciepłych krajów. To dobry pomysł, ponieważ kiedy w Polsce jest szaro i ponuro, tam można cieszyć się piękną pogodą i naładować

akumulatory aż do wiosny (śmiech - przyp. red.).

- Czy to ten wyjazd był źródłem pani energii życiowej?

- Często (śmiech - przyp. red.). Energię do życia czerpię przede wszystkim z ruchu, ale to przecież nic odkrywczego. Bardzo często jeżdżę rowerem, chodzę na długie spacery po lesie i ciężko pracuję w ogrodzie. Zimą, gdy spadnie śnieg, z przyjemnością sama odśnieżam ścieżki wokół domu. Kiedy przynajmniej raz dziennie się spoczę, to wiem, że miałam udany dzień (śmiech - przyp. red.).

- Skąd u pani to zamiłowanie do ruchu?

- Odkryłam je w niecodzienny sposób. Jakies dziesięć lat temu zgłosiła się do mnie jedna z firm z prośbą, abym reklamowała amerykański środek odchudzający. Przy tej okazji zaproponowano mi także regularne ćwiczenia na siłowni z osobistym instruktorem, który pilnował, bym dokładnie wykonywała wszystkie ćwiczenia. Mimo że po dwóch latach kontrakt się skończył, to sport tak mnie wciągnął, że dalej regularnie chodziłam na siłownię. Nie traktowałam tego już jako mojego obowiązku, ale jako prawdziwą przyjemność.

- Tęskni już pani za wiosną?

- Bardzo i szczerze mówiąc już nawet przygotowałam mój ogród na jej przyjście. Jesienią nasadziłam sto pięćdziesiąt cebul kwiatowych, które, jak tylko zrobi się ciepło, zaczną kwitnąć. Kocham kwiaty i uwielbiam się nimi zajmo-



wać. Choć muszę przyznać, że jest w lesie - jest pełen kwiatów. Uwielbiam patrzeć jak kwitną.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
JOANNA GETKA-KACZOR

Nie myślę o ślubie

Wszyscy, którzy mieli okazję spotkać prezenterkę „Teleexpressu” Małgosię Wyszynską z pewnością byli pod wrażeniem jej świetnej sylwetki. Jak się okazuje, dziennikarka, od kiedy jej partner nieco przytył, postanowiła zarówno siebie, jak i jego zmobilizować do wysiłku fizycznego i wykupiła karnet na basen. - *Pływam przede wszystkim dla siebie, ponieważ uważam, że każda kobieta powinna czuć się nad jednością swoich ud - zażartowała. - Jak tylko mam wolną chwilę, to z przyjemnością wybieram się na basen. I niech ta sportowa aktywność dziennikarki nie będzie odcytaną przypadkiem jako początek przygotowań do ślubu, bo wiem 32-letniej Małgosi Wyszynskiej wcale nie spieszy się przed ołtarz. - Od pięciu lat jestem szczęśliwa z tym samym mężczyzną i nie potrzebuję papierka, żeby z nim być - mówi. - Nie skupiam się na tym, by być żoną, a jeśli będę chciała założyć rodzinę, to po prostu zdecyduję się na dziecko. Może już za półtora roku...*

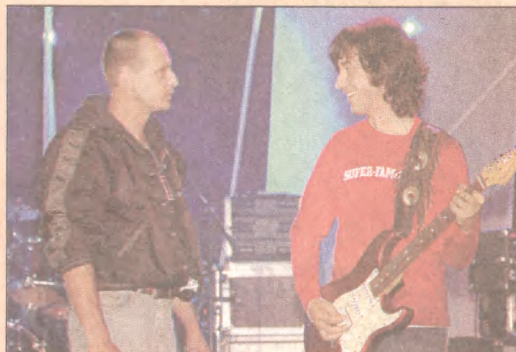


Kukiz walczy z bolszewikami

Rozczarują ci się wszyscy, którzy po sukcesie duetu Kukiz-Borysewicz, spodziewali się ich kolejnej wspólnej płyty. Współpraca, której efektem był jeden z najlepiej sprzedających się krążków w Polsce, już jest zakończona. - *To był tylko krok w bok, a muzyka to nie wyczerpania wody mineralnej - powiedział Paweł Kukiz. - Gram po to, żeby się realizować i odreagować swoje emocje. A ponieważ z głodu nie umieram, więc po co nagrywać płytę tylko dla pieniędzy. Teraz miałem nadzieję, żeby zrobić płytę antybolszewicką i taką właśnie nagrałem.*

Nowy album Kukiz nagrał razem z zespołem „Piersi” i początkowo miał się ukazać już w maju, ale

termin został przełożony. - *Liczylem na przedterminowe wybory do Sejmu i dlatego tak się spieszyłem. A to dlatego, że album w znacznej mierze zawiera materiał opisujący działalność bolszewików. Niestety, okazało się, że nie muszę się spieszyć, bo wyborów nie będzie. Muzyk nie chciał nam zdradzić szczegółów i tego co zawiera krążek, ale powiedział, że jak zwykle będzie to mieszanka obserwacji socjologiczno-politycznych. Czy wyniknie z tego taki skandal, jak ongiś z przebojem „ZChN zbliża się”? Pewnie niebawem sami się o tym przekonamy. Muzyk skromnie odparł nam, że dramat naszego kraju polega na tym, że ciągle coś się zbliża...*



Golden Life & syn



Być może niektórych to zdziwi, ale w kultowym już zespole „Golden Life” pojawił się ostatnio nowy, bardzo młody frontman. Ma na imię Filip, ma 4,5 roku i jest bardzo uśmiechniętym synkiem wokalisty zespołu Adama Wolskiego. Tata Filipa przyznał się, że pomysły, by na scenie pojawiał się jego synek, to nie tylko zabieg marketingowy, ale i potrzeba występów z Filipem. - *Nie tylko dobrze nam się pracuje, ale także świetnie się przy tym bawimy - mówi Adam Wolski. - Chciałbym, żeby mój syn został piosenkarem. To bardzo ciekawy zawód. Teraz z pewnością występy z zespołem to dla niego wielka przygoda, ale zobaczymy, czy gdy będzie dorosły, muzyka będzie go rajcować jak teraz.*

A jak się czuje mały gwiazdor? - *Bardzo dobrze pracuje mi się z tatą. Mój tata jest dla mnie dobry i miły - mówi Filip. - Ja też chciałbym być piosenkarem.*

Teksty i fot. AKPA Polska PRESS

Monika jak Jennifer Lopez

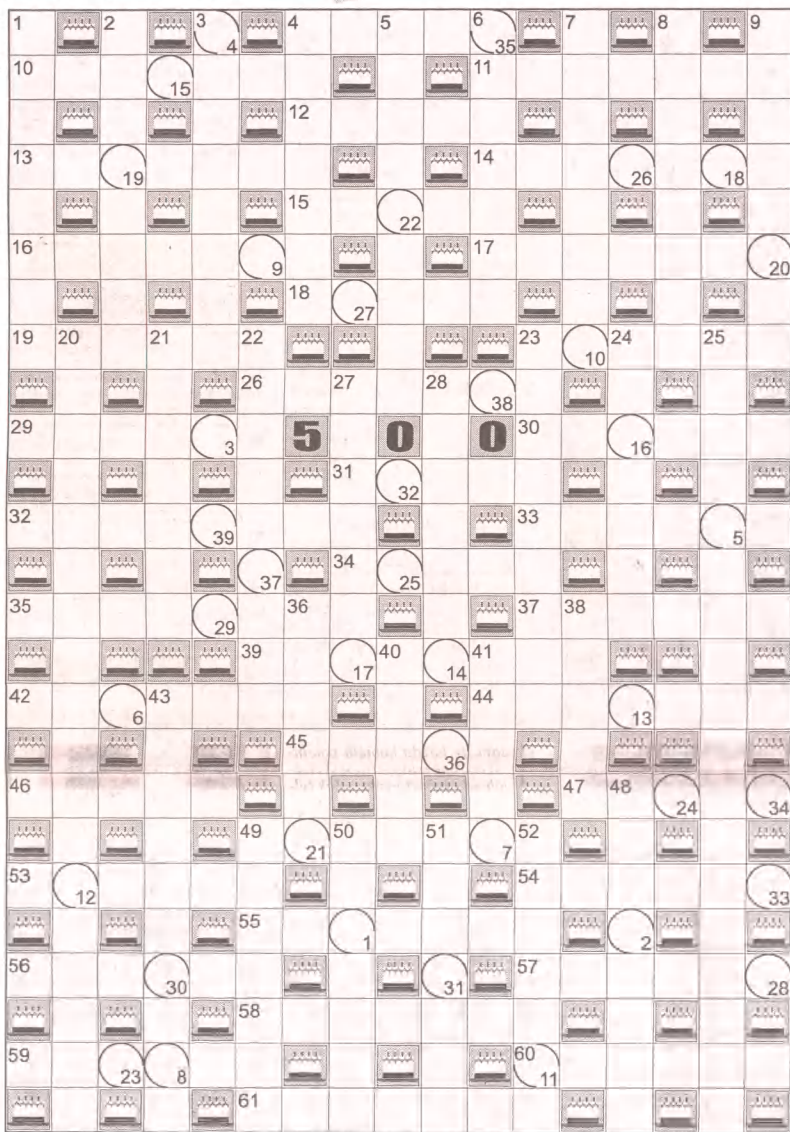


Znana z serialu „Samo Życie” Monika Jarońska została niedawno w jednej z gazet porównana do... Jennifer Lopez. Jennifer, wiadomo, słynie z bardzo kobiecych kształtów, ma dużą pupę i szerokie biodra. Aktorka na początku nie wiedziała, jak potraktować takie porównanie. - *Zastanawiałam się, czy to komplement czy zarzut i przytyk - zdradziła. - Zrobiło mi się trochę przykro, że nie mam idealnej figury. - W końcu jednak Monika zrozumiała, że przecież Jennifer uznawana jest za idealną kobiecości i seksu, więc potraktowała to jako cudowny komplement.*

Aktorka zdradziła także, że niedawno okrzykniętą ją skandalistką i była to najśmieszniejsza plotka, jaką o sobie usłyszała. - *To dziwne i śmieszne zarazem, bo dla mnie skandalista to ktoś na miarę Madonny czy Michaela Jacksona, a ja przecież nie jestem gwiazdą, więc trudno, abym była skandalistką - śmieje się Monika.*

Jubileuszowa krzyżówka na weekend nr 500

Drodzy Czytelnicy, to już pięćsetny weekend, który spędzacie z naszą krzyżówką. Z tej okazji przygotowaliśmy też specjalne nagrody. Otrzymuje nie jeden - jak zwykle - ale pięciu szczęśliwców, a będą to eleganckie długopisy (na zdjęciu).



Litery z pól dodatkowo ponumerowanych w prawym dolnym narożniku, odczytane w kolejności od 1 do 39 tworzą ostateczne rozwiązanie.

Pozłomo: 4) chęć do pracy, 10) stały układ programów w telewizji, 11) przyrząd kuchenny do wytwarzania piany z białka, 12) rezydencja króla, 13) imię Dietrich - słynnej aktorki, 14) śledzik do alkoholu, 15) służą do jeżdżenia po lodowisku, 16) rozgniata ugotowane ziemniaki, 17) francuski producent lekkiego alkoholu, 18) pocztowe zawiadomienie, 19) przegrana w brydżu, 23) krwiozerczy potwór, 26) wisi w szafie, 29) luk szosy, 30) przeszkoda, utrudnienie, 31) drewniany stółek, 32) ślusarskie narzędzie do zgrubnej obróbki, 33) podanie sobie rąk na powitanie, 34) z osiłą rzednych i odciętych, 35) wykonuje zdjęcia filmowe, 37) gruby na muszce, 39) kroszka, 42) twórca myśli partyjne, 44) gruba spódnica kobieca, 45) gra bez instrumentu, 46) tępa strona siekiery, 47) żuraw budowlany, 49) rozmowa, dyskusja, 53) japoński imperator, 54) wysoki reprezentujący najlepsi w danej dziedzinie, 55) żołnierz jednej z koszalinińskich jednostek wojskowych, 56) poczciwy czworonóg, 57) imię króla Batorego, 58) dodatkowa podziałka na suwmiarce, 59) ... Śląski -

miasto w woj. dolnośląskim (zdrobnienie nazwy miasta z Cmentarzem Łyczakowskim), 60) wgłębienie dla zalogi na jachcie, 61) sztuka układania kwiatów.

Pionowo: 1) prostacki człowiek, 2) niedorośła dziewczyna, 3) szewski gwóźdź, 4) produkt z Sianowa, 5) kobieta na porodówce, 6) rozświetlało mroki średniowiecza, 7) zajęcie osoby przygotowującej tatar, 8) błąd w biegu sprinterskim, 9) krawcowa, 20) szansa wyrzucenia jednego oczka w rzucie kostką, obliczana przez matematyków, 21) niemiecki samolot bombowy, 22) nieznanie utworu anonimowego, 23) pustkowie, ustronie, 24) Florian, minister obrony narodowej w latach 1983-1990 (utwór z liter słów WIC + KIS), 25) uprzedzanie, 27) ubytek mąki podczas jej produkcji, 28) warstwa ziemi nad kopalnią, 36) kościelny instrument, 38) wymieniany w długopisie, 40) siedlisko grubej zwierzyny, 41) wyrażenie w języku obcym, 43) zajęcie wielu górali, 48) odrobina, okrucin, 49) instrument muzyczny, na którym gra się pałeczkami, 50) ciężki oddech, 51) imię Dudziak - słynnej polskiej wokalistki jazzowej, 52) ozdoba kobieca chustka.

Bowie

ZAGADKA Z DIABLIKIEM

S O Ł T Y S

S T R A S Z Y

W E W S I

Zagadka nie jest łatwa, dlatego mogą ci pomóc starsi. W podanym zdaniu zamień dwie kolejne litery miejscami i - otrzymaj nową treść!

Wysyłamy nagrody...

„Godzina wiekiem ze złym człowiekiem” - takie było hasło krzyżówki weekendowej nr 498. Nagrodę wysyłamy pani Wandzie Skowronek ze Ślupska.

Zaś Diablik wylosował swoją nagrodę dla Sary Borowskiej z Białogardu. Hasło zagadki - ZÓLTACZKA.

Pozdrawiamy!

LEKTURA NA WEEKEND

Życie po życiu

Historia Sussie opowiedziana przez Alice Sebold w „Nostalgii anioła” zaczyna się w miejscu, w którym historie się kończą. I zaczyna się okrutnie. Okrutniej nie może - Sussie zostaje zgwałcona i zamordowana. Jej porąbane ciało zamknięte w stalowym sejfie, łąduje w zapadlisku, by nigdy nie zostać odnalezionym. Sussie opuszcza swoje zamaskowane ciało, ale nie opuszcza ziemi.

Duch 14-letniej dziewczynki obserwuje losy tych, którzy żyją, Rodziców, niepotrafiących zrozumieć co się tak naprawdę stało, a tym bardziej tego zaakceptować, siostry, która za wszelką cenę chce przetrwać dramat, przyjaciółki, chłopaka, który zdążył ją tylko raz pocałować.

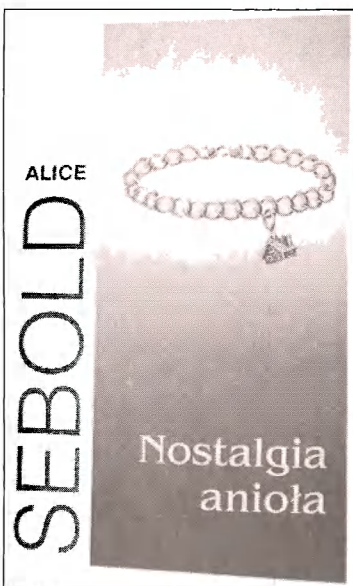
Sussie nie potrafi pożegnać się z ziemskim życiem - marzy o tym czego mieć nie będzie. O drugim pocałunku, o statkach w butelkach składanych razem z ojcem, o robieniu zdjęć, o nakładaniu makijażu, zabawach z psem. Czasem zapomina się - patrzy na przyjaciółkę całującą się ze swoim byłym chłopakiem i wyobraża sobie, że to ona go całuje. Siostra szykująca się na randkę to ona...

Sussie cierpi razem ze swoimi bliskimi. Chciałaby im pomóc - znaleźć swoje ciało, zabójcę, wymierzyć karę. Brat, ojciec, przyjaciółka czasem czują jej iluzoryczną obecność. Czasem świadomość, że ta która

utraciła jest gdzieś obok, pomaga, czasem wręcz przeciwnie - wypycha w jeszcze większą rozpacz, w obsesję. Najgroźniejsza spośród nich jest taka: trzeba za wszelką cenę odnaleźć mordercę, tego który ją zabił. I zrobić mu krzywdę.

„Nostalgia anioła” to piękna opowieść. Jak podpowiada polski tytuł (tytuł oryginalny jest nieco inny „Samotne kości”) to opowieść nostalgiczna. O śmierci i o godzeniu się z nią, bo w końcu to pogodzenie przychodzi. O życiu ze stratą. I o niebie - takim, w jakie bardzo bym chciała wierzyć.

JOANNA BORON



Alice Sebold „Nostalgia anioła”

filmowe hity

1. Okrucieństwo nie do przyjęcia
2. Liga Niezwykłych Dżentelmenów
3. Lara Croft Tomb Raider: Kolebka Życia
4. Legalna blondynka 2
5. Podwójny błąd

„Gigli”, kryminalna komedia z gwiazdorską obsadą, miał wyjść zaraz na początku marca, ale ponoc ukaza się w połowie miesiąca. Dyskrybutor przestał się śpieszyć i trudno mu się dziwić. Film kosztował 55 mln dolarów, reżyserował go Martin Brest, twórca słynnego „Zapachu kobiety”, w rolach głównych wystąpili: Ben Affleck i Jennifer Lopez, a w epizodach: Al Pacino i Christopher Wal-

ken. Zanosilo się na wielki sukces, a wyszła - kłapa. Film jednak przejdzie do historii, bo zdobył rekordową liczbę nominacji do „Malin”, czyli 9! I zgarnął je w s z y s t k i e. Przymownie tylko, że „Maliny” są przyznawane za najlepsze filmy, scenariusze, role. Taka nagroda nie przynosi chwały. Ben Affleck na pewno się z niej nie ucieszył. Fani Angeliny Jolie



mają nadzieję, że podobnej nominacji nigdy nie otrzyma ich gwiazda. Aktorka za 12 mln dolarów po raz drugi wcieliła się w postać Lary Croft, będącej damskim odpowiednikiem Indiany Jonesa. Kto lubi przygody na ekranie, nie będzie się nudził. A oto bieżące notowania: z pierwszego miejsca spadła „Liga Niezwykłych Dżentelmenów”, z drugiego - „Podwójny błąd”, z trzeciego - „Zróbmy sobie wnuka”, z czwartego - „Basen” i z piątego - „Pokerzyści”.

Autorem listy jest: KOSZALIN - Czesław Kroplewski, VIDEOMODA, ul. Kopernika 33 (pon.-sob. 10-20, niedz. 14-20), ul. Poltawska 10, Toruń (15-22), pasaż „Millenium”, ul. Krzywoustego 2A (12-21, niedz. 12-20).

WANDA KONARSKA

DVD

*** Okrucieństwo nie do przyjęcia

Miles (George Clooney) specjalizuje się w sprawach rozwodowych bogaczy i zawsze załatwia je po myśli swoich klientów. Pewnego razu żona jego klienta, piosenka Marilyn (Catherine Zeta-Jones), przedstawia sfilmowane dowody zdrady męża i żąda rozwodu oraz podziału majątku. Sprytny prawnik zostawia ją jednak bez grosza. Podczas gdy Marilyn szuka nowej ofiary, zauroczony Miles nie potrafi o niej zapomnieć. Reż. Joel Coen.

** Legalna blondynka 2

Elle (Reese Witherspoon) pracuje w prestiżowej kancelarii prawniczej i przygotowuje się do ślubu, który ma być za 3 miesiące. Kiedy dowiaduje się, że na mamie jej pieska Bruisera testowane są kosmetyki, próbuje do obrony praw zwierząt zaangażować kancelarię. Niestety,



*** Przepaszam, czy tu biją

Milicja dostaje cymk o planowanym włamaniu do jubлера i na gorącym uczynku łapie czwórke złodziei. Okazuje się, że jest to sprawka Belusa, który sprawzał ludzi przed poważnym skokiem. Inspektorzy Górny i Milde postanawiają podstawić Belusowi swojego człowieka. Reż. Marek Piwowski, grają: Jerzy Kulej, Jan Szczępański, Jan Himilsbach, Zbigniew Buczkowski, Zdzisław Rychter.

Na kasecie

**** - znakomity ** - dobry
*** - bardzo dobry * - średni

*** Lara Croft Tomb Raider: Kolebka Życia

W podwodnych ruinach Świątyni Księżycy Lara (Angelina Jolie) odnajduje złotą kulę, dzięki której można trafić do Kolebki Życia, kryjącej początek ludzkości i załazek jej zagłady - puszkę Pandory. Znalezisko przechwytyją Chińczycy i sprzedają kulę naukowcowi Reissowi, który chce załazić światem. Brytyjski wywiad prosi Larę, by temu zapobiegła. Reż. Jan de Bont

** Zabójcza głębia

Jerry skradł Rickowi, handlarzowi narkotyków, 3 mln dolarów i schował je w jeziorze. Po wyjściu z więzienia Jerry wpada w ręce zbirów Ricka i wraz z nimi płytnie po łup. W miejscu zaoplenia pieniędzy trwają poszukiwania ropy. Ekipa ma kłopoty z wiertłem i Kelly (Kristy Swanson) sprowadziła Johna (Lou Diamond Phillips), byłego męża, na pomoc. Jakby tego było mało, pojawia się też rekin. Reż. Charlie Carner



** Pewnego razu w Meksyku: Desperado 2

Generał Marquez zabił żonę i córkę wędrownego grajaka (Antonio Banderas), a on sam cudem przeżył. El mariachi ukrywa się teraz przed ludźmi, ale pewnego dnia odnajduje go agent CIA Sand (Johnny Depp) i prosi o udaremnienie zamachu na prezydenta Meksyku. Planuje go narkotykowy baron Barillo przy pomocy Marqueza. El mariachi zgadza się, by pomóc rodzinie i ściga na pomoc dawnych przyjaciół. Reż. Robert Rodriguez

VIDEOMODA



SPRZEDAŻ AUTA

100% ceny bez zawładzeń!!!
Centrum Kradzieżowe-Lasowice Koszalin, Korucsko 3, tel. 345-91-2728. Kradzieże pojazdów, samochodów, leasing na nieruchomości nowe i używane - SK P.H. Auto-Handel-Komis Mokroscy Koszalin, Szczeciński 45, tel. 343-47-93. **Pilnie poszukujemy!**

Skoda fabia	do 30.000
VW passat	do 25.000
Mercedes 124	do 30.000
Opel astra kombi	do 20.000
VW LT - osobowy	do 45.000

www.mokroski.pl/mokroscy

I SKUP SAMOCHODÓW POWYPADKOWYCH. 0-602-506-359.

"AUTOKOMIS - BANAS" - odkupujemy. Koszalin, 0-94/342-56-57.

AUTOKOMIS "MAX-CAR" - NAJWIĘKSZY WYBÓR: VW, mercedesy, fiaty, iordy, japońskie, francuskie. NAJSZYBSZA SPRZEDAŻ, UPROSZCZONE KREDYTY, LEASING, PAKIETY UBEZPIECZENIOWE - NAJTAJNIEJ. Koszalin, ul. Szczecińska (Stare Bielice 2). 346-59-16.

I AUTOKOMIS "Mix-Car" Lisowski - pośrednictwo sprzedaży bez opłaty skarbowej, atrakcyjne kredyty, profesjonalna obsługa. (094)346-23-55, 0501-931-938, Koszalin, Gnieźnieńska 43.

125p combi, w dobrym stanie, 3189332.

126p (1992 XI), 0507-829-291.

126p zadbane 1.700 (1990), 3417-678.

697-212-616 skup samochodów, najwyższe ceny.

ASTRA (1995) 1.7 TD, 0506-058-555.

ASTRA 1.6 (1992), 0505-346-740.

AUDI 80 (1988) zadbane, 8.400, 0694-993-163.

AUDI 80 (84) + gaz. Kemping, 0606-222-370.

AUDI 80 B4 (1992) benzyna + gaz, ciemna zielen, metalik. 21.000 zł. 340-21-25.

AUDI B4 2.0 + gaz, kombi (1992), bogata wersja. 0607-786-151.

AX 1,18 (1994) cały lub na części. 318-77-33.

BMW 316 1979 na części. 0-607-705-709, 0-609-640-728.

BMW 524TD (1988), 0694-481-080.

CINQUECENTO (1997) 7.500, 31-71-395.

CINQUECENTO (1997/98) ziemia na polonaz truck 5-osobowy, 0603-295-015.

CITROEN AX 1,0 1996 trzydziściwoły, granat, bezwypadkowy (0-94) 35-154-74, 0-602-679-765.

CITROEN berlingo 1,9D (1998), 0505-180-359, po 20.30.341-57-87.

CIVIC combi (1998), salonowy. 0508-187-888.

COROLLA 1.3 1995 salonowa, idealna. 0604-497-083.

CZĘŚCI do silnika 2L 16V mondeo, 0509-349-296.

FELGI aluminiowe. 0-503-003-019.

FIAT brava (1997), 0695-332-112.

FIAT ducato max 2,5 TDI (1995), 0507-106-303.

FIAT palio (1998) 1.6, benzyna - gaz. 340-35-71.

FORD fiesta (2001) 1,8 TDI, 0-604-866-473.

FORD focus 2,0 (1999) 37.000 km, kupiony w salonie, dobra cena. 341-85-04 po 18.00.

FORD mondeo 1.8 (97) granatowy, klima, welur, CD, 22.500,00. 0507-100-799.

FORD scorpio kombi 2,5 TD. (059) 8148-717.

FORD transit 2,0 + gaz (1989) przeszklony. 0606-401-050, (059)810-37-88.

FORDA sierre kombi 2l kupię, 0600-316-898.

FSO 1500p, zadbane, 345-77-38.

GOLF III (1995) benzyna 16.500 - zamiana. 0698-649-556.

GOLFIII diesel (1995) pięćdziesiątywoły, 19.200. 0503-348-340.

HYUNDAI pony 1.5 (1991), (094) 3647237.

KADETT (1991) kombi 1,4i, hak, zadbane, 0608-317-428.

KADETT combi (1990) 5.200, 0694-993-163.

LAGUNA (1995) okazynie. 0508-93-73-67.

LANCIA prisma na części. 341-83-13.

LAWETA, 340-52-73.

MEGANE classic (1998) salonowy. (094)347-10-17.

MERCEDES 190 (1990) 2,0 automat lub zamiana, 0600-188-115, 0504-088-599.

MERCEDES 190D. 0506-058-585.

MERCEDES 190E (1989), poj. 200, cena 15.000. 0606-630-336, 3406-247.

MERCEDES 410 (1989) 2,9D kontener 3,70x2,20x2,30 DMC 3,5 T. 0607-567-515.

MITSUBISHI L-200 (99) 2,5TDi 130.000 km. 0604-291-871.

NEXIA hatchback (1996) bezwypadkowa, pierwszy właściciel. (059) 8421-543.

NISSAN almera (2003), uszkodzony bok, cena wywoławcza 35.000,00. (094) 342-31-23.

NISSAN sunny 1,3 (1989) srebrny metalik, stan dobry. 0691-304-688.

NISSAN sunny 1,7D (1987) w całości lub na części, 1.850 zł do 0-608-744-686.

NISSAN serano 8-osobowy (1996) 1,6 + gaz. Lekko uszkodzony silnik. 0502-327-500.

NISSAN urwan 2,2D dostawczy. 0697-181-608.

OPEL astra 1,6 (1996), (0-59) 842-05-65.

OPEL corsa 2003 - faktura VAT. 0693-108-444.

OPEL kadett 1,6i (91) 6.800, 0602-703-877.

OPEL omega (1986) 2,0 gaz. Tanie - pilnie. 0696-416-369.

OPEL vectra 1,6i 1994, wyposażona 13.900. 0602-652-664.

PASSAT (89) + gaz. 0501-549-035.

PASSAT 1.8 (1995) 17.500, lekko uszkodzony, kombi, vento 1.6 (1997) idealny, 22.000. 0508-199-527, 312-84-87.

PASSAT 1.8 gaz (1991), 0508-199-524.

PASSAT 1.9 TDI (1995) kombi, sprzedawany. Passat sedan 2.0 (1995) sprzedawany. Polo diesel (1996) sprzedawany. Vectra 1.8 16V (1996) sprzedawany. (094)312-69-81, 0503-071-473.

POLONEZ truck, mercedes 207, 0607-284-675.

PRZYCZEPA gastronomiczna wraz z urządzeniami. 0604-11-87-05.

PRZYCZEPA samochodowa Westfalia ład. 600 kg, tanio. 0603-766-617.

PUNTO (1996), 0-603-767-991.

RENAULT 19 (1992), wyposażony, 9700, 0602-105-852.

RENAULT 19 (1993), (0-59) 82-13-596, 0-608-171-850.

SEAT cordoba 1,9 SDI (1998), 0604-390-945.

SEICENTO (2000) srebrny, 0600-071-480.

SEICENTO SX 900 (1999) pierwszy właściciel (059)8401-434, 8426-256.

SILNIK iveco 2,5 przebieg 110000, 0503-844-716.

SILNIKI osobowe, dostawcze, 0503-844-716.

SPRZEDAŁ na części: fiat dukato maxi rok 1989 2500TD, rok 1993 2500D, 607-361-182.

SUKIENKĘ komuniijną, dodatki. 0-604-05-22-68.

SUPEROFERTA! Fiat dukato 2,8D maxi (2001), LT-28 2,5 SDI (1999) maxi, (0-59)845-71-25, 0-603-075-745.

SUPEROFERTA! GOLF IV 1,4 18V (1998), megane 1,9 di (2000), escort 1,6 16V (1996/97) combi, (0-59) 845-71-25, 0-603-075-745.

TICO (1998) czerwony, garażowany, pełne wyposażenie. 340-56-82.

TOLEDO (1994), gaz, bogate wyposażenie, 0-694-123-700, (0-59)814-44-98.

TOYOTA (1992), 0603-125-588.

TOYOTA aeniwa 2,0 kombi (2000), 0502-494-185.

TWINGO (1993), stan idealny, mały przebieg, 12.000 zł do negocjacji, (0-59) 843-70-81 wieczorem.

UNO (2001), polo (1996), 0508-187-888.

VOLVO 340 diesel - tanio. 0697-212-616.

VW golf (1994), 1,4, 0-693-832-457, 0-601-922-560.

VW golf 1.9 TDI (1996), 0-602-847-522.

VW passat 1.8 GT (XII/1988), 0607-174-805.

VW polo 1.1 (95) czerwone, 3-drzwiowe. Karłino, 0609-639-928.

VW T-4 bus, (1995), 1,9 TD, 0-693-832-457, 0-601-922-560.

XSARA 1.9D 1998 (możliwość zamiany). (094)31-85-186.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

!! "NIERUCHOMOŚCI Wysokiński" Komfortowe 2-poziomowe z wyposażeniem, w centrum, 1843 zł/mkw.; plus podziemny garaż (10000 zł), tel. 607-140-859, 346-33-86.

!! "NIERUCHOMOŚCI Wysokiński" Apartamenty Pine House - spadek cen 1950 zł - 2100 zł/mkw. Dodatkowo bonifikata 5% dla trzech pierwszych kupujących, tel. 601-87-34-74 lub 505-137-892.

OKNA PCV TUR-PLAST CZAPLINEK
www.turplast.com.pl

BIURO HAŁDOWE
Koszalin
ul. Leśniczka 36
tel. 342-01-45
Kalendarz
Kalendarz
Kalendarz
tel. 354-55-13
Czaplinek
ul. Parkowa 7
tel. 375-44-55

!! "NORD" Bosmańska 4-pokojowe 73,7 m 109.000. Kupujący bez prowizji!

!! "NORD" Chopina 3-pokojowe 56,8 m loggia 78.000.

!! "NORD" Poszukujemy domu parterowego w rej. Raduszka, Kretomino, Wilkowo.

"ABELARD" Nieruchomości, Koszalin 341-02-51, Zwycięstwa 155 (zielenka kamienica) www.abelard.pl

"ANKAM NIERUCHOMOŚCI" Zwycięstwa 137 (Związkowiec), 0-94/342-26-19, 342-38-39, 0605-405-744, www.ankam.com.pl

"ANKAM" - Jamno dom do wykończenia ciekawy architekturalnie - 200000.

"ANKAM" - ziemia Rakowa 7,5 ha ładna okolica - 42000.

"GADOMSKA" - Nieruchomości 347-41-84, 2-pokojowe (50,1).

2-POKOJOWE (46,6) Sianów. 318-65-07.

2-POKOJOWE 38 mkw., + garaż ul. Sikorskiego, Koszalin, 3161-376.

2-POKOJOWE 57 mkw., stare budownictwo - Sianów, po kapitalnym remoncie. 0604-200-767, 343-57-00.

2-POKOJOWE osiedle "Północ" - pilnie. 0600-708-688.

240 mkw. na wsi 70 000. 0600-180-339.

3 POKOJE IV piętro Śniadeckich, Koszalin, wys. standard, tel. 0600281569.

3-POKOJOWE (58,10) IvP, "Na Skarpie", stan techniczny bdb. 345-14-76 po 20.00.

3-POKOJOWE 64 m koło Koszalina. 0502-28-74-71.

3-POKOJOWE po remoncie (59 m) + garaż + działka rekreacyjna. Rosnowo 316-42-41, 0603-691-181.

3-POKOJOWE w Świdwinie. 365-36-25, 0602-114-738.

4-POKOJOWE (64) I piętro Sianów. 3186-366.

4-POKOJOWE 75 mkw., III p. - Krzyżanowskiego, (094)347-79-88, 0601-773-673.

4-POKOJOWE Sianów. (94) 346-25-91.

4-POKOJOWE. 342-67-51, 0607-499-320.

4-POKOJOWE, garaż, Sianów 3186-269, 0606-944-321.

4-POKOJOWE. 0-507-24-34-70.

5000 mkw., przy trasie A6 Koszalin, 0602-609-684.

BIAŁOGARD 2-pokojowe do remontu, 23.000, 3422-174.

BIAŁOGARD - dwupokojowe. 312-28-92.

BIAŁOGARD - sprzedam mieszkanie spółdzielcze, pow. 84 m + strych do adaptacji 70 m. (094)312-30-46.

BLIŹNIAK, 0502-685-274.

BUKOWKO - mieszkanie 120 m, tanio, 311-15-91.

CENTRUM Białogard, 312-26-75, 0504-350-938. Czteropokojowe, 75 m, centrum, 75.000. Trzypokojowe, centrum, 65.000.

CZTEROPOKOJOWE Darłowo. (094)314-81-20, 0691-302-145.

DOM jednorodzinny, zabudowa szeregowa, Koszalin osiedle Bukowe, ul. Wspólna. 0694-479-380.

DOM nowy komfortowy Nowe Bielice, 0604433494.

DOM stan surowy Kretomino. 0604-545-734, 341-20-06.

DOM z gruntem, Białogard, 312-30-00.

DOM, budynek inwentarski z garażem. (94)3161-454.

DOM - częściowo do remontu. 87.000. Białogard, tel. 312-56-94.

DOM - Rokosowo. 0606-224-565.

DOM - stan surowy, Nowe Bielice. 505-933-368.

OKNA PCV TUR-PLAST CZAPLINEK
www.turplast.com.pl

BIURO HAŁDOWE
Koszalin
ul. Leśniczka 36
tel. 342-01-45
Kalendarz
Kalendarz
Kalendarz
tel. 354-55-13
Czaplinek
ul. Parkowa 7
tel. 375-44-55

DPJ - Nieruchomości Szczecinek. Sklep w centrum. (094)372-20-21 www.dpj.com.pl

DRAWSKO Pomorskie - dom 150 mkw. (094)345-26-92, 693-036-635.

DUŻA działka nad morzem k. Darłowa 605-35-15-56.

DUŻY dom w ładnym miejscu, stan surowy, Koszalin, św. Wojciecha, 341-50-26, 0602-297-674.

DUŻY dom, działka rzemieślnicza (1500), warsztat (150), (094)340-55-90. 0608-377-105.

DZIAŁAJĄCY pub 150 mkw. 0608-377-105.

DZIAŁKA 1,6 na, atrakcyjnie położona ze strumykiem, 12 km od Słupska. 0607-10-20-14.

DZIAŁKA 1000 m Stare Bielice pozwolenie na budowę, wszystkie media. 0504-135-472.

DZIAŁKA 27-arowa, 400 m od morza, blisko media. Ustronie Morskie, 0501-709-003.

DZIAŁKA 7 arów Koszalin 34-68-200.

DZIAŁKA budowlana 16 arów z rozpoczętą budową - Sianów. 31-71-177 po 18.

DZIAŁKA budowlana Rokosowo. 0508-251-285.

DZIAŁKA budowlana w pełni uzbrojona z rozpoczętą budową 11,5 ara, Stare Bielice 50 m od drogi Koszalin - Szczecin. 343-25-30.

DZIAŁKA budowlana, pozwolenie na budowę, Jamno 0501-147-103.

DZIAŁKA Koszalin, Topolowa. 0601-988-993.

DZIAŁKĘ 0,40 ha. 0-600-68-94-34.

DZIAŁKĘ 3,75 ha Darłowo. 0694-816-468.

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 2936 mkw., Biesiekierz, 3185-481.

DZIAŁKI budowlane "Zielony Pagórek". 0504-289-425.

DZIAŁKI budowlane w Grzybowie 1000 mkw. w dobrej cenie. 0693-120-710.

DZIAŁKI budowlane - Szczegolino. 0504-289-425.

DZIAŁKI budowlane. 31-61-232.

GARAŻ (H. Sawickiej) lub wynajmę; 0602-112-904.

GARAŻ 0508-209-536.

GARAŻ Koszalin, Wańkowicza, obok kotłowni, 0601-94-52-82, 345-38-34.

GARAŻ Pomorska, Białogard, 0604-468-310.

GARAŻ przy ul. Kasprzowicza (obok 4 Marca), 0604-193-512.

GARAŻ szeregowy (blaszak) Bosmańska, 6.000, 34-11-004.

GARAŻ lub wydzierżawie - Gierczak. (094)346-25-95; 0606-628-452.

GARAŻ, Zubrzyckiego. 0505-180-359, po 20.30 341-57-87.

GARAŻ - Kolejowa, 340-43-85.

KARLINO - mieszkanie 57 m, blok. 311-79-55 po 17.00.

KAWALERKA Białogard. 26.70 m, 311-14-76.

KAWALERKA Koszalin. 0502-68-84-29.

KIOSK z rolami, 3413-

KORAN. (094)343-29-17.

KUFER XIX w., bielżyńska, Singer 0501-242-271.

KUŹNIA z wyposażeniem w Roscine, sprzedam. 312-79-32.

LABRADORY biżkoptowe 094 374-49-26, 0502-253-968.

LABRADORY. 0609-567-119.

MASZYNA do lodów. 34-38-183.

MASZYNA do szycia „Singer” przedwojenna (na chodzie), 3189-524.

PAWILON handlowy. 0-503-003-019.

PIEC do wypalania węgla drzewnego 7.000 zł/szt. 0606-278-037.

PIECE gazowe - 1950 zł. 0608-334-484.

PROSIĘTA odsadzone. (094)315-55-50.

PROSIĘTA. 31-80-237.

ROWERY naprawę tanio! (094) 3416-211.

SCHODY kręcone, podesły dębowe. 0-504-668-421.

SEGMENT „Sztorm” duży 350 zł, biurko 150 zł. 346-41-35.

SEJF na broń, pieniądze, nieduży, 400 zł. (059)842-13-48, 842-87-24.

SIANO 318-05-68.

SPRZEDAM kwiaty mleczną. Białogard, tel. 312-83-81.

SPRZĘT gastronomiczny i nowe wyposażenie stołówki. (094) 35-815-94 (po 18.00), 0607-250-280.

STEMPLE budowlane, żerdzie, do wózków gratis! 0696-365-703.

STÓŁ bilardowy 8-stopowy, 342-68-30.

SUKIENKĘ komuniijną. 345-42-71.

SUKNIA ślubna, buty ślubne - 42. (94)346-40-30.

SUKNIA ślubna, (094)3433561.

SUKNIĘ komuniijną tanio. 346-42-86, 0607-35-25-60.

SYBERIAN husky szczenięta. 0604-217-447.

SYPIALNIE sosnową łania w tym ładna szafa. 0604-417-452.

SZCZENIAKA yorkshire terier, 0602-220-704.

SZCZENIĘTA golden retriever 650 zł. 35-17-397, 0607-163-966.

TAPCZANKI producent, (059) 822-46-17.

TAPCZANY, szafy do ośrodków wypoczynkowych. (061) 81-02-355, 0603-241-485.

WAGĘ elektroniczną, (094) 340-53-95.

WARCZLAKI - hurtem 20 szt., 0606-914-408.

WÓZEK głębokich Chicco. 34-38-183.

WYPOSAŻENIE sklepu mięsnego. 0605-532-280.

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego. 696-711-730.

YORKI - piaski 0-609-587-182.

YORKSHIRE, Słupsk, (0-59)842-91-61, 0-604-533-091.

ZAMRAŻARKA 100 litrów. Stan dobry - 150 zł. (094)340-32-32; 346-56-32.

ZAMRAŻARKA skrzyniowa Predom - Polar Koszalin, 0606-480-410.

ŻYTO. (094)342-18-46.

KUPNO - RÓŻNE

KUPIE liżkę chwytakową do koparki „Biatorus”. 312-38-01, 0603-501-083.

SIEWNIK zbożowy i rozrutnik obornika. 311-16-31.

TRAKTOR EK ogrodniczy, 3161-436, 343-40-11.

ZBIORNIK na szambo 3000 - 5000 litrów, 316-53-61.

ZBOŻE PASZOWE. PŁATNE GOTÓWKĄ, WŁASNY ODBIÓR. 0502-571-843.

BIZNES

„M.M. Bilans” Biuro Obrótu Wierzytelnościami. Koszalin, Kaszubska 3. 345-91-29. Skuteczna windykacja długów, bez wstępnych opłat, również sądowych. mmbilans@o2p

BIURO rachunkowe. (094) 346-58-99, 0606-408-863.

PIT-y 2003. 0607-161-835.

PIT-y. 0602-625-695.

POSZUKUJĘ współnika - dochodowy interes, hodowla ryb, 0601666618.

MOTOBYZACJA

0-604-52-06-69 POWYPADKOWE!

!! 0604-412-810 rozbite, gotówka.

!! TLUMIKI. Zbigniew Czekaj, Koszalin, Szczecińska 70, (094)34-67-664.

! „AUTOALARMY” znakowanie gratis. RADIOODTWARZACZE Pioneer, Blaupunkt, JVC. Montaż gratis. Profesjonalne nagłośnienia CAR AUDIO. Koszalin, tereny podożynkowe. (094)34-35-883.

! NAJTAŃNIEJ tłumiki, Zwycięstwa 232, 342-05-97.

„AUTO-AS” Bezpłatna wymiana oleju - filtr gratis!

„AUTO-AS” Naprawa hamulców, zawieszenia (amortyzatory, tłumiki - bezpłatna wymiana).

„AUTO-AS” Stacja Szybkich Obsług, Szczecińska 50, (0-94) 347-42-21.

AUTO na gaz. Montaż, serwis - raty. Polczyńska 73. (94)342-59-50, 0-602-294-167.

AUTO-GAZ Promocja! Bosch Service - Kamiński, 342-36-25.

AUTO-gaz. 0-504-025-573.

HAKI HOLOWNICZE, SŁUPSK, (059)841-44-14, 841-44-13.

WSPOMAGANIE kierowcy - naprawa. Koszalin, Kupiecka 3. 0-606-998-591.

AUTOKUPNO

0602-506-359

0604-520-669

0-603-767-991 ROZBITE!

0-604-99-74-22 POWYPADKOWE, SPALONE!

POWYPADKOWE, GOTÓWKĄ. 0-602-189-334.

ROZBITE KUPIE. 0-602-599-676.

0-502-21-27-82 powypadkowe, rozbite - gotówka.

0-600-23-24-00 całe, rozbite. Zdecydowanie!

0604-22-22-20 całe, powypadkowe.

POWYPADKOWE

601-62-41-84

0-602-80-63-59 ROZBITE, WYSOKIE CENY!

0-604-997-422 POWYPADKOWE!

0606-257-181 Powypadkowe najkorzystniej.

(094)343-66-55 Rozbite, spalone.

**0606-614-679 POWYPADKOWE NAJOKRZYSTNIEJ.

MATIZ, lanos - bezwypadkowy. 0609-800-410.

SKUP samochodów całych powypadkowych 0604-283-435.

0-601-624-184 ROZBITE, SPALONE!

KUPNO

602-506-359

0-604-235-892 ROZBITE KOSZALIN.

ANTYKI! meble, przedmioty ze srebra, metalu, wszystkie starocie przedwojenne itp. Zdecydowanie kupię. 0-694-226-983.

DREWNO impregnowane na palisadę. Mogą być z demontażu, skupy lub podkłady kolejowe. 348-76-48, 0604-393-591.

KUPIE agregat prądowoczości. 343-22-95.

KUPIE beton komórkowy 24 i 12 cm oraz dachówki BRASSY - bez VAT, na domek, tel. 0686-487-037.

OKNA plastikowe używane 1400x1400 - 16 szt. oraz migomaty używane 160A. 0697-259-237.

PRZYCZEPKĘ samochodową. 0602-398-823.

STARE przedwojenne: meble, zegary. Wszystkie przedmioty pochodzenia antycznego itp. (0-59)84-33-834.

USŁUGI

!!!!!! „TELENAPRAWA” u klienta, gwarancja, bezpłatny dojazd. 345-74-61.

! BUDOWLANE, projekty, kierownik budowy. 340-45-45.

! NAPRAWA telewizorów Siesta, Trilux. 094 342-07-25.

! TELENAPRAWA - Płowarski, 3185-483.

„ELEKTRONIK”. Magnetowidy, monitory, komputery, sprzedaż! (094)341-45-75; Falata 15.

AGREGATY awarie chłodnicze. 0602-116-007.

AGREGATY chłodnicze, lodówki, zamrażarki. Koszalin, 0602-524-247.

ARCHITEKT. 0507-683-684.

BALUSTRADY OGRODZENIA 0504-562-384.

BALUSTRADY, ogrodzenia. 0502-329-219.

BRAMY segmentowa, uchylna, garaż, automatyka. „Mega” (094) 343-25-71, (059)8429-633/640.

BUDOWLANE, 0602-573-749.

CIECIE prześwietlające, chirurgia drzew. 0-697-473-080.

CYKLINOWANIE, układanie. (094) 343-69-20.

CZYSZCZENIE dywanów najsolidniej. 34-311-44.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. „FROT”. (094)343-19-52; 0608-245-353.

CZYSZCZENIE dywanów. 34-15-754.

DORADZĘ, wyramionuję tanio. 340-51-38.

FACHOWO gładzie, panele, malowanie. remonty. VAT. 0-94/340-39-12, 0600-61-33-44.

GAZOWE, Jankersy, kuchenki, naprawa, wymiana 342-02-50.

GLAZURA hydrauliczne 34-15-512, 508-394-659.

GLAZURA, gładzie, remonty. (094) 315-51-08.

GLAZURA, panele, regipsy. 345-38-37.

GLAZURA, remonty 340-70-59, 0694-179-781.

GLAZURA, remonty, montaż okien, tania. 346-55-14, 0600-316-898.

GLAZURNIK 35-819-74.

GLĄDZIE, malowanie, panele. 0697-423-764.

HYDRAULICZNE, remonty 34-14-845.

HYDRAULIK. 0603-220-131.

JUNKERSY, naprawa, tania, gwarancja. 340-25-25.

KOMPUTEROWE pogotowie faktury VAT. 348-00-55, 0503-842-907.

KOPANIE stawów 0506-161-609.

KORKOWE - podłogi, ściany 0-505-901-881, 31-86-781.

LINUX - serwery, stacje robocze - instalacja, konfiguracja - NwN System. 0-693-343-130.

MAZUR Serwis pralek, chłodziarki - zamrażarek. 346-40-00, 347-32-77, 0603-79-27-51.

MEBLE na wymiar - solidnie, tania. 0502-328-802, 0503-983-486.

MEBLE na wymiar: kuchenne, łazienkowe, szafy, garderoby, lustra kryształowe. Promocja - montaż gratis! „KRYSTOM”. Koszalin, Wąwozowa 15A, (094)3410-354.

MEBLE na wymiar: kuchenne, łazienkowe, szafy, garderoby, lustra kryształowe. Promocja - montaż gratis! „KRYSTOM”. Koszalin, Wąwozowa 15A, (094)3410-354.

OCIEPLENIA, 34-12-480.

OGÓLNOBUDOWLANE. 0698-423-875.

OKNA „OPTIMA” 5-komorowe - producent. Roletki. Ralcy 1%. (094)346-24-08, 341-12-90.

OKNA „SALAMANDER” PCV: nowy styl - nowa forma. 5-komorowe. Krótkie terminy. Rabaty. (094)341-41-86, Morska 48.

OKNA drzwi PCV, tania, solidnie. Ralcy. (094)343-17-65, Bohaterów Warszawy 2.

OKNA PCV - producent. Profil 5-komorowy, biała uszczelka. „Trax” Koszalin, Przemysłowa 6, (Elmet) 346-67-05(06).

OKNA PCV rabat - 40%, Koszalin, Drzymaly 10 „Megasam”.

OKNA PCV, drewno, superjakość w dobrej cenie. „Mega” (094)343-25-71, (059)8429-633/640.

OKNA PCV - NAJTAŃNIEJ! Kaszubska 10 (pasaż 06) 94/347-65-32.

POLBRUK, bruk - układanie. 0604-137-377.

POLBRUK, brukarskie usługi, 0606-75-17-17.

PRALKI automatyczne - naprawa. 0-94/346-42-80, 0503-994-346.

PRALKI, 347-41-69.

PRALKONAPRAWY Koszalin, 34-34-535.

REGIPSY. Glazura, montaż okien, inne - solidnie. 0607-271-287.

REMONTY ogólnobudowlane. 0697-310-866.

REMONTY, regipsy. 0602-402-551.

RESTAURACJA „Europejska”, Europejskie potrawy - krajowe ceny. Dowóz potraw do klientów (catering). Obsługa przyjęć. Jana z Kolna 28, 0-94/34-111-44.

ROLETY zewnętrzne 180 zł/mkw., roletki tkaninowe, verticale. Promocja! „Mega” (094)343-25-71, (059)8429-633/640.

ROLETY zewnętrzne, okna - tania. (094)346-05-85, Mieszka 13.

SCHODY drewniane, wysoka jakość. Projekt, produkcja, montaż. 0601-243-014.

SUFITY podwieszane, glazura i inne. Perfekcyjnie. 311-91-49, 0696-940-827.

TAPICERSTWO 0600-650-174.

VIDEOFILMOWANIE „Panorama”. (94)343-17-10.

WIEŻBY dachowe, terminy do uzgodnienia. 345-26-18, 0601-312-649.

WYKOPY, usługi budowlane, wykończenia. 315-51-00.

ŻALUZJE, roletki, verticale. (059) 843-30-60.

ŻALUZJE, roletki. Tania, montaż gratis. 34-16-214, 0503-346-583.

ŻALUZJE, rolety, verticale. (094) 343-20-67, 345-47-75.

LOKALE

! POKÓJ 0606-378-372.

1-POKOJOWE Koszalin, 342-63-20.

2-POKOJOWE do wynajęcia na Kojalowej. 341-42-07.

2-POKOJOWE do wynajęcia. (094) 341-33-90.

2-POKOJOWE umeblowane, (094) 3450341.

2-POKOJOWE, centrum Koszalin do wynajęcia. 311-15-60.

2-POKOJOWE. (094)343-63-83, 0602-299-031.

3-POKOJOWE (73) IV p., centrum, 342-68-30.

3-POKOJOWE do wynajęcia. 0606-30-47-33 Koszalin.

BIURA na Morskiej 35 do wynajęcia - 10 zł/mkw. 0602-738-157.

DO wydzierżawienia lokal. 696-711-730.

DO wynajęcia 2-pokoje (40), 341-28-68, 0601-657-731.

DO wynajęcia 2-pokoje Koszalin. 450 zł. 0604-339-022.

DO wynajęcia garaż - Koszalin, Wąwozowa, 0504-747-198.

DO wynajęcia kawalerka, 0506-855-961.

DO wynajęcia kawalerka, Koszalin. 0696-524-354.

DO wynajęcia lokal centrum Sianowa 602-290-316.

DO wynajęcia pomieszczenia magazynowe, warsztaty, garaże na autobus lub samochody osobowe w porcie w Darłowie, duży plac przeładunkowy, dużo nabraża do cumowania jednostek pływających. Teren całkowicie chroniony. 0607-15-77-19 po 18.00 (094)314-43-64.

DO wynajęcia pomieszczenie 23 m kw. - Wojska Polskiego, wysoki parter, Słupsk (0-94)318-48-72.

DO wynajęcia pomieszczenie na sklep (25 m) oraz plac (50 m) na handel. Dąbki, 0-94/314-86-26 (po 16.00).

DO wynajęcia pub, sklep - centrum. 0604-917-344.

DOM, garaż, lokal, pokój, 3404-534.

DWUPOKOJOWE Koszalin, 0605-859-331.

FIRMA odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów pow. 50 mkw. do 200 mkw. w ścisłym centrum miasta (trynki, deptaki, główne ulice) pow. 10.000 mieszkańców na terenie woj. zachodniopomorskiego. 0601-568-347.

FIRMA poszukuje lokal handlowych w miejscowościach nadmorskich (wynajem). 0693-353-828.

FIRMA poszukuje sklepu centrum Kolobrzegu, Koszalin, Białogardu, Gryfic, Szczecinka, Bytowa, Chojnic (wynajem) 0-693-353-828.

HALA 1000 mkw. do wynajęcia Koszalin, 0503-933-999.

HALA magazynowa - 600 m, biura. 0502-685-274.

KAWALERKA 28 mkw. (094) 342-55-60, 0502-57-30-17.

KAWALERKA do wynajęcia Białogard. 0609-616-843.



MATEMATYKA. 345-24-00.

NIEMIECKI 0-503-866-522.

NIEMIECKI - „Germania” (Koszalin), godzina 5,90, germanistka. Początek 15 marzec, 342-40-56.

TLUMACZENIA ustne, pisemne, korepetycje - niemiecki. Niska cena. 0508-11-64-11.

www.republika.pl/pomocnaukow/

PRACA

FIRMA TRANSPORTOWA zatrudni spedytora transportu krajowego

Informacje: tel. (094) 347 11 43

„PETRICO” Karłino zatrudni na stanowisku koordynatora projektów

ATRAKCYJNA praca dla osób w zawodzie kucharz oraz hotelarskim

AVON 094340-20-72, 0601-28-55-38

AVON 375-48-28, 0608-861-441.

CHAŁUPNICZWO długopisy. (034) 317-93-11.

CHAŁUPNICZE proste szycie zlecie - umowa. 0601-729-619.

FABRYKA oświetlenia poszukuje osoby ze znajomością języka niemieckiego do działu eksportu.

FIRMA poszukuje pracowników: informatyka, elektryka z uprawniaeniami, elektronika, księgową.

FIRMA zatrudni odważne fotomodelki, wiek 18-30 lat.

FRYZJERKĘ damskiego zatrudni. 340-39-56.

MASAZYSTA, zabiegów światłem B5 (zarejestrowana działalność) - podejmie współpracę.

MONTAŻYŃCI okien PCV - przyjmę. Tel. 0504-067-082.

ODPOWIEDZIALNYM, dodatkową, domową pracę 900 miesięcznie.

OGÓLNOPOLSKI DYSTRYBUTOR NABIAŁU ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO NA REGION KOSZALIN.

OGRODNIKA z doświadczeniem przy pielęgnacji zieleni. (094)347-12-70.

ORIFLAME, (094)341-34-96; 0505-262-937.

PRACA Italia. 0039-333-974-99-37.

PRODUCENT mebli kuchennych zatrudni montażystów z doświadczeniem. Koszalin/094/348-14-63.

PRZYJMUJE każdą pracę, sprzątanie, pomoc domowa. 345-06-83.

SPRZĄTAMY 342-58-22.

WULKANIZATORA zatrudni. Koszalin, 34-04-535.

ZATRUDNIĘ fryzjerkę. (094) 345-40-94.

ZLECĘ firmie budowlanej wykonanie prac wykończeniowych pensjonatu w Grzybowie koło Kolobrzegu

ZLECĘ wyłożenie 150 mkw. polbrukiem. Materiał własny lub powierzony.

ZDROWIE

!!! SANATUS - Serż Karzanowski poleca: badanie diagnostyczne aparatem OBERON, zabieg hydrokoloterapii - którego efektem jest oczyszczenie jelita grubego

!!! „MEGAVITA” Władimir Stepow: badania irydogiczne, masaże, ziołolecznictwo.

!!! „MELISSA” oferuje badanie irydogiczne - określenie stanu zdrowia z pomocą oku, polecamy zabiegi akupunktury, MRT, masażu specjalistycznego.

!!! GABINETY Stomatologiczne, raty Piłsudskiego 88A (0-94) 345-09-28.

!!! STOMATOLOG leczenia, profetka NFZ rejestracja telefoniczna. (94)346-58-30.

„OPTYK” realizacja recept. Koszalin, Młyńska 8 (vis-a-vis ratusza).

@ CENTRUM Dentystyczno-Anestezjologiczne, codziennie. Koszalin, św. Wojciecha 24. (094)345-06-20.

AEROBIK Szkoła Podstawowa 9 poniedziałek, czwartek 20.00.

ALKOHOLOWE odtrućcia, esperal lek. med. Marek Jaroszyk 0602-77-37-62.

ALKOHOLOWE odtrućcia, terapia; narkomania. Słupsk, 0602-46-86-31, (059)847-50-68 „D”.

ALKOHOLOWE problemy - esperal - profesjonalnie. 0-609-58-04-06.

CEBULA Dorota i Witold - Gabinet Stomatologiczny - pełny zakres, laser, ultradźwięki. Piątek, 16-18.30 Koszalin, Zgoda 9/04, tel. 340-22-61, 0-602-32-10-64, 0-602-873-898.

CENTRUM Laserowe. Chirurgia Ogólna, Estetyczna, USG. (094)340-31-50; 0605-284-307. Pajęczki, brodawki, zmarszczki, trądzik, zylaki, nerwobóle.

GABINET stomatologiczny I.P. Malatos, Koszalin, Spasowskiego 12 (094)346-51-13.

GINEKOLOG 0604-257-285.

ŁUSZCZYCA, białaczka: (0)601-214-388.

MAGNETOSTYMULACJA, światłoterapia, skuteczna metoda leczenia: regeneracja całego organizmu, usuwanie bólu, inne. Zakup sprzętu do hydromasażu peralkowo-ozonowego.

MAMMOGRAFIA gabinet prywatny lek. med. Paweł Stanisławski - Koszalin, Szpitalna 2 (Poliklinika MSWiA), Rejestracja: (094)347-16-26.

MASAŻ, rehabilitacja. 0508-489-546.

POTENCJA 0600-745-824.

PROBLEMY wychowawcze - pedagog 094/345-47-27.

PSYCHOTERAPIA dorosłych, Marta Rommel psycholog, psychoterapeuta Gestalt. 0603-93-80-23.

SPEC. NEUROLOG. Codziennie. NFZ. Koszalin, (094)345-79-07; 0605-284-364.

TOMOGRAFIA komputerowa, Rentgen. USG. Pantomografia, Krzysztof Owsianin. Koszalin, Kościuszki 7. 346-11-99.

www.estmed.koszalin.pl

PRODA

ORIFLAME. (094)341-34-96, 0505-262-937.

PROFESJONALNE przedłużanie włosów - wafkoczyki 0-501-146-711

ŻELE, jedwabie, profesjonalnie, 0604-082-252.

TURYSTYCZNE

„ODYS” Bulgaria, Grecja, Rodos, Egipt, inne. Atrakcyjne ceny (0-94) 346-27-64, 346-53-31.

„PIK” - busy. 0602-697-405.

BILETY (094)346-29-26.

HARTY - Francja 26.03 do 04.04.2004, 1360 zł ze skipassem. „Binex - Turist” (094)346-03-64(66).

RÓŻNY WILA

„DOM Weselny” (0-94)347-11-77.

„KARCZMA Rycerska” - Zaufali nam organizatorzy prestiżowych imprez - Ty też będziesz zadowolony! Wesela od 50 zł. Limuzyna gratis. Tanczone weekendy! Grunwaldzka 1, (94)348-91-24.

„ROGALICZEK”. Wesela. (094) 341-01-43.

ORKIESTR 0502-909-493.

ORKIESTRA jednoosobowa. 0608-422-380.

PANIENSKIE. 0608-210-596.

RESTAURACJA „Europejska”. Europejskie potrawy - krajowe ceny. Miła atmosfera. Dogodne położenie. Jana z Kolna 28. Dowóz potraw, 0-94/34-111-44.

WESELA Koszalin, 0601-64-20-67.

ZABYTKOWY mercedes do ślubu. 0691-941-107.

ZESPÓŁ muzyczny solistka. Faktury VAT. (059)8148-717, 0607-10-20-14.

ZESPÓŁ Słupsk, 0601-693-288.

ŁOMBARDY

„LOMBARD” - Komis (audio i wideo, komputery, podzespoły). Koszalin, Dzieci Wrzesińskich 25“B”, 0-94/346-02-77.

NATYCHMIASTOWE pożyczki pod zastaw. Koszalin, Gierczak 7. 340-89-83, Kolobrzeg, Strzelca 1, 354-21-51.

MATRYMONIALNE

„DAMA i Król” plac Kilińskiego 2. (094)343-50-73, 0606-873-360.

46-LETNIA pani z wyższym wykształceniem pozna pana do 55 lat. 0-696-708-835.

SZUKAM żony. 0608-225-613.

WDOWA lat 66 pozna pana do lat 70 (katolik). 34-232-47.

TOWARZYSKIE

!! „CASABLANCA” Spełnij swoje fantazje! Nie rozczarujemy Ciebie! Aby poznać najgorętsze dziewczyny. „Wiosenna promocja”. Zadzwoń: (094)341-16-54 Kolejowa 2.

!! „CLUB 115”. Promocja! Władysław IV 115, non stop! (094)348-06-47. Zapraszamy Panie do współpracy!

!! DOJEŻDZAMY 506-711-589.

!! NAJTAŃSZE wyjazdy. 0-94/347-50-96.

!! NIGHT Club „Las Vegas” Koszalin, Wrzeźniowa 10, (0-94) 3403-495.

!! DWUDZIESTOLATKI 5 0 3 - 3 8 1 - 9 7 9.

„VENUS” NON STOP. KOSZALIN, ZWYCIĘSTWA 327, 34-05-9171

AGA, 0696-838-993.

AGENCJA Kolobrzeg 35-226-10.

AMELIA. 0692-393-199.

ASIA. 0608-033-376.

ATRAKCYJNE dziewczyny. 0-94/347-50-95.

BEATA 0-696-785-207.

DAMY Ci obie 0-696-123-833.

DOMINIKA 0505-234-345.

DOMINIKA. 0508-493-954.

DWA kociaki nieposkromione. 0696-847-619.

DYSKRETNE. 0693-794-329.

JAGÓDKA. 0507-721-507.

JULIA. 0507-503-348.

KAROLCIA. 0698-369-010.

KLAUDIA 504-624-576.

LILIA 0506-787-852.

MAGDA - 0600-774-206.

NATA 0697-801-330.

NIENASYCONE studentki. 0694-291-124.

NIESAMOWITE brunetki Kolobrzeg 0-507-383.

NIGHT Club „Atrium” w Pile zatrudni Panie. 0504-16-00-49.

NIMFOMANKI. 0692-648-593.

PAULINA. 0692-752-866.

PERELKA 0694-807-554.

PIĄTECZKA. 0506-437-587.

PIĘKNA blondynka. 0508-384-702.

PODNIETKA 0697-189-188.

PRYWATNE. 0507-433-564.

STUDENTKI 504-621-157.

WERONIKA. 0696-581-930.

WYJAZDY! Promocja! (094) 348-06-47.

ZAPRASZAM panie do współpracy w klubie nocnym Koszalin, 0602-75-66-55, 0-94/340-58-99.

ZATRUDNIĘ do pracy w Niemczech w lokalu striptizjerski. Wiza na legalny pobyt. Bremenhausen, znajomość języka niemieckiego. Więcej informacji otrzymasz dzwoniąc pod nr 004916091916406, 692-54-34-62.

ZATRUDNIĘ panie do agencji w Poznaniu. 0505-472-680.

ZATRUDNIĘ panie w klubie nocnym w Koszalinie. 0602-124-902, (0-94)3403-495.

ZATRUDNIĘ Panie. 0608-049-466.

ZATRUDNIĘ w prywatnym mieszkaniu. Słupsk, 0501-936-288.

ZGUBY

KLUCZE ul. Broniewskiego - nagroda. 3404-105.

RÓŻNE

!! WEDKARZU - sklep „Darko” oferuje duży wybór sprzętu, fachowe doradztwo, niskie ceny. Koszalin, Mieszka 113.

JUBILERSKIE Centrum Napraw Usług Wyceny brylantów, grawerownia komputerowa. Koszalin, Marianańska „CHATON”.

„ŚWIAT-SEXU” Jana z Kolna 14 - także niedziela.

CYFRE+ Wizje usprawniam. 342-63-82.

JAMNIK 4 miesiące. 312-60-59.

KOMPUTEROWA POMOC. KOSZALIN, 0604-57-75-75.

MEBLE ogrodowe www.meble.us

NAGROBK. Ceny jaszczek 2003. Stare Bielice. 20, (0-94)316-33-78.

NOWO otwarty sklep z odzieżą używaną od 16 marca, zapraszamy Koszalin, Harcerska 9.

PITY-tanio 345-60-19.

POSZUKUJĘ dyspozycyjnej palnoletniej osoby o łagodnym usposobieniu potrafiącej bardzo dobrze jeździć konno - na wspólne wyjazdy w teren na spokojnym koniu. 0602-784-586.

REDAGOWANIE, przepisywanie prac dyplomowych. (094)341-36-90, 342-38-67.

SAMOCHÓD Retro cabrio lala 30 wynajem, ślubu. 0603-375-598, 601-778-542.

SKUP książek. 0602-238-172. Wyki 37.

UDOSTĘPNIĘ miejsce na reklamy. (094)318-37-06.

Prezydent Miasta Koszalina ZAWIADOMIA O SPORZĄDZENIU na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa...

PROMOCJA!

MS 230 i 250 - pakiet materiałów eksploatacyjnych



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

- Białogard - Zamojskiego 5, tel. 312 00 47; Bobolice - Ogrodowa 2/3, tel. 318 71 28; Choszczno - Bohaterów Warszawy 16, tel. 765 30 60; Darłowo - Wieniawskiego 18m, tel. 314 67 54; Dobra k/Nowogardu - Słowackiego 9, tel. 391 41 32; Drawsko Pom. - Sikorskiego 23, tel. 363 46 97; Kolobrzeg - Krzywoustego 21, tel. 354 84 98; Mazowiecka 5, tel. 354 43 99; Gryfice - 11-go Listopada 8B, tel. 384 20 14; Koszalin - Szczecińska 70, tel. 346 76 83, 342 31 27; Górskiego 8, tel. 345 72 94, Zwycięstwa 267, tel. 340 29 30; Miastko - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; Nowogard - 15 Lutego 3, tel. 392 05 53; Okonek - 1 Maja 11/5, tel. 266 94 99; Połczyn Zdrój - Koszalińska 12, tel. 388 49 53; Sławno - Chelmońskiego 12, tel. 810 46 49; Słupsk - Grottera 17d, tel. 843 28 93, Poznańska 98, tel. 841 40 14, Przemysłowa 128, tel. 840 07 07; Szczecinek - Wyszyńskiego 73, tel. 372 24 65, Mickiewicza 20/1, tel. 374 29 95; Świdwin - Połczyńska 23, tel. 365 42 72; Walcz - Dworcowa 18/4, tel. 258 35 30.

Nr 1 na świecie. STIHL

BIURO OGŁOSZEŃ ZAPRASZA UWAGA! Ogłoszenia można również złożyć we wszystkich urzędach pocztowych WOJ. ZACHODNIOPOMORSKIEGO

KOSZALIN: REDAKCJA, ul. Sportowa 14, tel. centr. 3407-216, fax 3407-344 (cały dobie) czynne w godz. 8-17; w sobotę: 8-13. AR. A. Kikta, ul. Śniadeckiego 33 (Ag. PKO): pn.-pt. 13-18, 345-78-24, 0602-661-344. „Media Partner”, tel./fax 34-66-777, 0604-782-899. ARI Carinfo s.c. ul. Władysława IV 58/32 (za Emką), tel./fax 345-29-33, 341-43-45, pn.-pt. 8-20, sob. 9-14.

Ekolam, ul. Zwycięstwa 137 (Zwizgkowiec, parier), tel. 34-77-173, fax 34-77-174, pn.-pt. 7.30-17.30. „PIK”, ul. Zwycięstwa 106-108, II piętro, pok. nr 2, tel. 3424-172 w godz. 9.20-00 w soboty 9-14.00, (wejście od podwórka lub przez EMPIK), 0604-95-64-43. SIARNO, „KIL”, ul. Słowackiego 3a, tel. 31-86-110, pn.-pt. 9-17, sob. 9-13. SŁUPSK: REDAKCJA, ul. Filmowa 2, tel./fax 0427-112 (cały dobie), czynne w godz. 8.30-16.30, soboty 8.30-13.

„ADACH”, ul. Sienkiewicza 4, tel. 842-79-89, 842-71-35, pn.-pt. w godz. 9-16. Biuro Ubezpiec., ul. gen. Andersa 10, tel. 845-41-62, pn.-pt. 9-17, sob. 9-12. BIALOGARD: REDAKCJA, ul. 1 Maja 15 (I piętro), tel. 312-66-65 w godz. 9-16, w soboty 9-13. BYTÓW: WARTA, ul. Kochanowskiego 3, tel. 822-22-80 w godz. 8-16, soboty 8-12. CZUCHÓW: EMAX, ul. Królewskiego 18, tel. 83-425-34 w godz. 8-17, soboty 9-14.

DARŁOWO: Agencja PKO BP SA, ul. Wieniawskiego (za pkt. Lotki), tel. (094)314-15-76, pn.-pt. 8.40-18.00, sob. 9.40-14.00. DRAWSKO WODA, ul. Konstytucji 1, tel. 36-342-04 w godz. 9-16. KOLOBZEG: REDAKCJA, ul. Katedralna 12 (hotel Centrum, pok. 111), tel. 35-450-80, 35-271-49, w godz. 8-16. MIASTKO: ul. Dworcowa 29, tel. 857-53-58 w godz. 10-16. POŁCZYŃ ZDRÓJ: BIM, ul. Mariacka 1-a, tel. 36-63-462; 0604-54-55-15, pn.-pt. 9.30-18, sob. 10-14.

SŁAWNO: BT „SABA”, ul. Rakopkiego 2, tel. 810-70-12 w godz. 10-18, w soboty 10-14. ŚWIDWIN: Postr. Ubezpiec., ul. Krzywoustego 1, tel. 365-26-24, pn.-pt. w godz. 9-17, sob. 9-13. SZCZECINEK: ul. Wolności 6 (I piętro, p. 10), tel. 374-23-89, pn.-pt. 8.00-16.00. USTKA: PTH „HANTUR”, ul. Grunwaldzka 17 (DH „Marina”), tel. (059) 8146-058, 8145-578, czynne codz. 8-16, sob. 8-14.

Fiat w Genewie

Podczas 74. międzynarodowych targów motoryzacyjnych w Genewie na stoisku Fiata zaprezentowanych zostało kilka nowości. Jedną z nich była nowa wersja multipla. Styliści Fiata dokonali znacznych zmian w wyglądzie nadwozia wzbudzającego kontrowersje pojazdu. Obecnie wygląd multipla ma więcej wspólnego z innymi nowymi pojazdami Fiata.

Nowa multipla ma wszystkie zalety poprzednika (m.in. układ sześciu wygodnych foteli) oraz sylwetkę typową dla kombi. Według Fiata jest ona jedynym modelem w segmencie MPV z sześcioma fotelami, a przy tym oferuje jeszcze duży bagażnik. Mierząca 409 cm długość multipla, w zależności od ustawienia tylnych siedzeń, ma bagażnik o pojemności od 430 do 1300 litrów. Auto trafi do sprzedaży w drugiej połowie tego roku.

Inną nowością Fiata był model koncepcyjny o nazwie trepiuno, zaprojektowany przez stylistów z ośrodka Fiat Style Centre. Trepiuno z wyglądu nawiązuje do słynnego modelu włoskiej firmy sprzed lat – fiata 500. Być może w przyszłości samochód zbudowany w oparciu o koncepcyjny model zostanie następcą seicento.

Fiat zaprezentował na swoich stoiskach również nową pandę w wersjach z silnikami Multijet 1,3 16v (70 KM), z napędem na cztery koła oraz odmianę terenową. Zainteresowanie wzbudził także fiat stilo i stilo multi wagon na rok modelowy 2004. Dokonano w nim



Fiat Trepiuno



Fiat Panda terenowy

kilku zmian stylistycznych. Oferta silnikowa wzbogaciła się o dwie nowe jednostki – 1,4 16v (95 KM) i 1,9 Multijet (140 KM).

Zaprezentowany po raz pierwszy przed rokiem w Genewie fiat idea

został w br. przedstawiony w koncepcyjnej wersji terre. Idea terre to połączenie dynamiczności i funkcjonalności samochodu terenowego (SUV) oraz cech typowych dla auta z segmentu MPV.

Alfa w teren

Podczas 74. targów motoryzacyjnych w Genewie włoska Alfa Romeo przedstawiła światową premierę modelu crosswagon ze stałym napędem na cztery koła. Model ten ma trafić do sprzedaży już

w drugiej połowie tego roku. Zaprojektowana przez specjalistów z Centrum Stylistycznego w Arese alfa crosswagon ma cechy zewnętrzne nie pozostawiające wątpliwości co do marki, do jakiej należy.



Jeśli chodzi o rozwiązania techniczne, to crosswagon dysponuje stałym napędem na cztery koła, o trzech mechanizmach różnicowych, z podziałem momentu preferującym tylną oś. Jego podział między obiema osiami regulowany jest w sposób ciągły, w zależności od przyrzecności centralnej przekładni różnicowej Torsen C.

Do napędu alfy crosswagon przeznaczono silnik 1,9 JTD 16v Multijet o mocy 150 KM. Jednostka ta współpracuje z sześciobiegową manualną skrzynią biegów o sportowych parametrach.

Obok modelu crosswagon Alfa Romeo przedstawiła w Genewie koncepcyjny model o nazwie 8c competizione. Inną genewską nowością była nowa alfa GT. Będzie ona wyposażona w dwa silniki do wyboru: 3,2 l o mocy 240 KM i 1,9 JTD 16v Multijet o mocy 150 KM.

MX-micro sport na taśmę

Studyjny model Mazdy – MX-micro sport, przedstawiony podczas styczniowych targów motoryzacyjnych w Detroit (USA) jeszcze w tym roku trafi do produkcji. Oparty na modelu mazda2, MX-micro sport został potraktowany przez producenta jako rodzaj testu na to, co klienci w Stanach Zjednoczonych myślą o małych samochodach.

Koncepcyjna mazda MX-micro sport to samochód dla czterech osób, nieco mniejszy od mazdy 3. Jego długość wynosi 3980 mm, tj. o 505 mm mniej niż pięciordziwowa mazda3 hatchback. Szerokość obu samochodów jest niemal identyczna, jednak MX-micro sport jest o 85 mm wyższy. Nową mazdę napędza czterocylindrowy silnik o pojemności 2,0 l.

Cztery diesle dla scudo

Fiat zaprezentował nową wersję modelu scudo. Pojazd przedstawiony po raz pierwszy na targach motoryzacyjnych w Brukseli będzie dostępny jako furgon oraz furgon przeszklony (dwa rozstawy osi), podwozie (dwa rozstawy osi), a także w wersji kombi do przewozu osób i towarów. Nowy fiat scudo dostępny będzie w bogatej ofercie wersji silnikowych. Do wyboru będą następujące jednostki: benzynowa 2,0 16v 136 KM oraz diesle 1,9 l 69 KM, 2,0 JTD 94 KM, 2,0 JTD 8v 109 KM i 2,0 JTD 16v 109 KM.

Nagrodzona lancia

Nowa lancia ypsilon zdobyła prestiżowe wyróżnienie europejskiej branży motoryzacyjnej w dziedzinie designu – European Automotive Design Award. Włoskie auto zostało wyróżnione przez jury składające się z konstruktorów i stylistów z 30 państw, w kategorii samochodów kompaktowych. W rywalizacji o to wyróżnienie lancia ypsilon wyprzedziła innych konkurentów, takich jak citroen C2 czy ford fiesta.

25 schowków nubiry

W trakcie targów motoryzacyjnych w Genewie koncern GM Daewoo zaprezentował nową nubirę w wersji kombi. Praktyczna wersja nubiry mierzy 4562 mm długości, 1725 mm szerokości i 1459 mm wysokość. Bagażnik może mieć pojemność od 400 do 1410 litrów. Oprócz tylnych siedzeń pasażerskich ze składanym oparciem dzielonym asymetrycznie (w proporcji 60/40), użyteczne rozwiązania zastosowane w nowym modelu obejmują m.in. dodatkowe gniazdko 12V w bagażniku oraz aż 25 róż-

nych schowków i kieszeni w kabini pasażerskiej.

Nubira kombi oferowana ma być z jednym z dwóch czterocylindrowych silników benzynowych wykonanych w technice szesnastozaworowej. Mniejsza jednostka ma pojemność 1,6 l i rozwija moc 109 KM oraz prędkość maksymalną 179 km/godz. Mocniejsza wersja 1,8 l ma moc 122 KM i rozpędza auto do prędkości 183 km/godz. W sprzedaży w Europie nowa nubira kombi ma pojawić się pod koniec lata tego roku.



Pogróżki

Napastnik angielskiej drużyny FC Liverpool Michael Owen otrzymał list, w którym grożono mu śmiercią. Media ujawniły, że podobny list otrzymał trener zespołu, Francuz Gerard Houllier. W liście zaadresowanym do francuskiego trenera zapowiedziano mu, że za trzy tygodnie umrze. – *Nawet nie mogę powiedzieć, ile razy już otrzymałem podobne wiadomości* – powiedział Owen. Takie jest życie znanych ludzi.

1000 euro za gola

Za każdą bramkę strzeloną przez piłkarską reprezentację Niemiec w meczach towarzyskich i spotkaniach Euro 2004 niemiecka sieć sklepów z konfekcją zapłaci 1000 euro. Wszystkie pieniądze zostaną przekazane na rzecz bezdomnych dzieci w Rumunii. Z taką inicjatywą wystąpił były gracz reprezentacji tego kraju, Thomas Helmer.



Brazylijczyk Aliton z żoną Roselli Rodriguez na lotnisku w Doha. Piłkarz Werderu Brema zdecydował się grać w reprezentacji Kataru. Aliton chciałby zagrać już w najbliższym meczu eliminacyjnym mistrzostw świata z Jordanią. Fot. PAP

Nieprzygotowana Afryka?

Prezes komitetu organizacyjnego piłkarskich mistrzostw świata w 2006 roku Franz Beckenbauer powiedział, że Afryka nie jest przygotowana do przeprowadzenia turnieju finałowego MŚ w 2010 roku. – *Nie wiem, czy któryś z krajów afrykańskich jest przygotowany do tego, by zorganizować tak wielką imprezę. RPA, być może jeszcze Maroko, które czterokrotnie starało się o przyznanie prawa organizacji MŚ. Ale kto jeszcze?* – pytał Niemiec.

Najniższy maraton

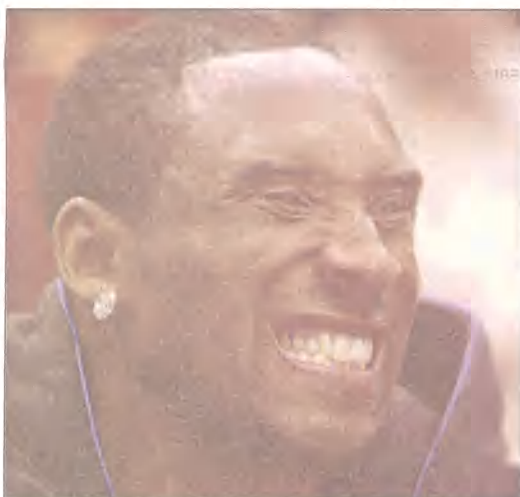
W Kopalni Soli w Bochni ustanowiono rekord Guinnessa w biegu półmaratońskim przeprowadzonym na najniższym poziomie na świecie, czyli 212 metrów pod ziemią. W biegu wzięło udział 10 zawodników i jedna zawodniczka. Do pokonania mieli osiem pętli, prowadzących zabytkowymi, solnymi korytarzami. W sumie 21 km 097 m. Pierwsi na mecie ex aequo zostali sklasyfikowani Stanisław Byczek i Stanisław Orlicki z Krakowa.

Dramat w górach

Były reprezentant Francji w hokeju na lodzie, olimpijczyk, Eric Lemarque, który zagubił się podczas zjazdu snowboardowego w górach Sierra Nevada, doznał tak poważnych obrażeń, że trzeba mu było amputować obie nogi, poinformowali lekarze kliniki. Służby ratownicze znalazły go po tygodniu, z odmrożeniami, w zaspie śnieżnej. Pozbawiony jedzenia, odżywił się przez siedem dni igłami i szzybkami sosny. Po odnalezieniu został helikoptrem przetransportowany do szpitala.

Zapomnieli

Organizatorzy 10. mistrzostw świata w lekkiej atletyce przygotowali specjalną uroczystość dla dziennikarzy, tylko... zapomnieli ich zaprosić. Uroczysty wieczór zapoznawczy dla pół tysiąca przedstawicieli mediów, z koncertem zespołu muzycznego, przygotowano z wielkim rozmachem w obłrymiej hali, w pobliżu areny mistrzostw. Uroczę Węgierki czekały przy wejściu z lampkami szampa na gości, których przybyła garstka. I to dzięki rosyjskim dziennikarzom...



Złość koszykarza Los Angeles Lakers Kobego Bryanta po porażce „Jazzowców” z Utah Jazz. „Jazzmeni” wygrali mecz ligi NBA 88:83. Fot. PAP

Napaść seksualna

Dziewięciu piłkarzy klubu angielskiej ekstraklasy Leicester City zostało zatrzymanych w Hiszpanii za przestępstwo na tle seksualnym. Zostali przesłuchani przez władze sądowe w Kartagenie. Czterech z nich zostało oskarżonych o napaść seksualną; na trzech kolejnych graczach ciąży zarzut nieudzielenia pomocy poszkodowanym. Wszystkich ośmiu oskarżono o nielegalne przebywanie w pokojach hotelowych. To najłżejszy zarzut.

Inne igrzyska

Amerykańskie Chicago będzie organizatorem kolejnej edycji igrzysk homoseksualistów w 2006 roku. W zawodach ma wziąć udział 12.000 zawodników. Chicago rywalizowało o przyznanie prawa organizacji tej imprezy sportowej z innym amerykańskim miastem, Los Angeles. Początkowo igrzyska miały odbyć się w Mont-realu, jednakże w listopadzie ubiegłego roku kanadyjskie miasto zrezygnowało z tego pomysłu ze względu na brak funduszy. A Chicago cieszy się...



Australijscy pływacy (od lewej): Geoff Huegill, Michael Klim, Elka Graham oraz mistrz olimpijski Włoch Massimiliano Rosolino, zaprezentowali na basenie w Sydney nowy kostium Speedo Fastskin. Według firmy Speedo kostium poprawia „opływowość” zawodnika o 4 procent. Fot. PAP

POGODA
13.03.2004 r. 1025 hPa

W ciągu dnia na niebie sporo słońca, pogoda typowo spacerowa. Kolo południa temperatura wzrośnie do 4-6°C. Wiatr umiarkowany, płd-wsch., chvilami chłodny, zwłaszcza nad morzem. W nocy zacznie się chmurzyć od zachodu pojawią się opady deszczu, noc bez przymrozków. W niedzielę jeszcze do południa zanikające opady deszczu, później więcej przejści i ciepło do 6+8°C. Od poniedziałku jeszcze ciepło do 8+10°C.

	Drawsko	Koszalin	Słupsk	Człuchów
14 marca	14/14	14/14	14/14	14/14
15 marca	14/14	14/14	14/14	14/14

Wschód Słońca 6:11 - Zachód Słońca 17:52

Sportowy weekend

Koszykówka
Era Basket Liga. Czarni Słupsk - Spójnia Stargard Szczeciński. Sobota godz. 18 - hala „Gryfia” przy ul. Szczecińskiej w Słupsku.

Słupska Amatorska Liga Koszykówki. Sobota - mecze kobiet: Victoria Dębica Kaszubska - Gimnazjum Lębork (14), Zuzanna Lębork - Honda Igar V LO (15.16). Niedziela: mecze kobiet: ZSP 1/KOstol - Aniolki Peugeot/ LO (10.45), mężczyźni: Mat Bet/Sanitas - Lukusowski (12), Lekarz Domowy - Metabo/Kneblewski (13.15), Kapena/Wilki - Pizzeria Pinocchio (14.30), Haga SJ - Maszbud Rokita (16), Fast Way - Radio Gdańsk (17.16), Erkabud - Osenska (18.30). Wszystkie mecze zostaną rozegrane w hali sportowej SP 6 przy ul. Hulałczyków w Słupsku.

Piłka nożna
IV liga „Pomorze” - inauguracja rundy wiosennej sezonu 2003/2004. Chojniczanka Chojnice - Pogon Lębork (sobota 14), Pomezania Mal-

bork - Sparta Sycewice (sobota 15), KP Sopot - Cartusia Kartuzy (sobota 14), Orleńka Reda - Lechia Gdańsk (niedziela 14), Bałtyk Gdynia - Powiśle Dzierżon (sobota 13), Wisła Tzewe - Wierzyca Starogard Gdański (sobota 15), Kaszuby Polchowo - Orkan Rumia (sobota 15), Olimpia Sztum - Gedania Gdańsk (sobota 15), Gryf 95 Słupsk - Wybrzeże Objazda (przełożony na 14 kwietnia).

Siatkówka
Słupska Amatorska Liga Siatkówki. Sobota: Olimpia - Smoki (10), AZS PAP - Relax (11), Traffic - Big Fire (12), AZS Juniorzy - Scania (13), KS Kołczygłowy - Plast Team (14), Mecenas - Asterix (15), Laguna - CKP (16), AZS PAP - Plast Team (mecz zaległy 17). Niedziela. godz. 10 i 11 (mecze o miejsca 11-14), godz. 12 i 13 (mecze o miejsca 7-10), Relax - KS Kołczygłowy (14), Asterix - AZS PAP (15), Mecenas - Plast Team (16). Wszystkie spotkania zostaną rozegrane w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Zaborowskiej w Słupsku.

Kulturystryka
VI Otwarte Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w Kulturystryce. Niedziela godz. 11 - sala Miejskiego Domu Kultury przy ul. Wojska

Polskiego w Bytowie. W zawodach uczestniczą kobiety i mężczyźni. Kobiety wystartują tylko w kategorii open, natomiast mężczyźni w pięciu kategoriach: do 70 kg, do 80 i do 90 kg oraz w kat. open. W zawodach mogą uczestniczyć kulturystryści, którzy posiadają aktualne zaświadczenia lekarskie. Ponadto przed zawodami zobowiązani są przelodczy do weryfikacji kasety magnetofonowej z podkładem muzycznym do pozowania.

Strzelectwo
Zawody strzeleckie Grupy Pomorskiej. Zawody przebiegać będą w konkurencjach: karabinie sportowym, pistolecie małego kalibru i pistolecie dużego kalibru. Równocześnie odbędą się zawody w kilku konkurencjach dla chętnych mieszkańców miasta. Niedziela godz. 8.30 - 14 - strzelnica sportowa przy ul. Orzeszkowej w Słupsku.

Rekreacja
Rajd pieszy. Trasa rajdu będzie wiodła z Ustki do Poddąbia. Na turystycznym szlaku planuje się ognisko i piczenie kiełbasek. Zbiórka chętnych - godz. 9.30 - nadmorska promenada (okolice pensjonatu Dajana), skąd nastąpi wymarsz. (mar)

IX Konfrontacje Sztuki Kobiecej

Niezwykle interesująco zapowiadają się tegoroczne IX Konfrontacje Sztuki Kobiecej w Słupsku. Zainaugurują je koncert Justyny Steczkowskiej (niedziela godz. 19), która na scenie Teatru Impresaryjnego wystąpi wraz z sekcją smyczkową słupskich kameralistów, Chórem Kameralnym MDK im. Zofii Kurowskiej, siostrzanym chórem i czterdziestoosobowym zespołem muzycznym. Usłyszymy najpiękniejsze utwory żydowskie z różnych stron świata. Na pół godziny przed koncertem odbędzie się otwarcie wystawy rysunku i malarstwa „Siostry” autorstwa Lucyny Grzesiuk i Urszuli Pawulskiej. W najbliższy poniedziałek z kolei

zobaczymy spektakl muzyczny „Kiedy będziesz u brzegu” Hanny Banaszak i Mirosława Czyżkiewicza. Kolejny koncert w ramach konfrontacji odbędzie się dopiero w poniedziałek 22 marca o godz. 19. Usłyszymy wtedy Halinę Frąckowiak z zespołem. We wtorek z kolei o godz. 17.45 oraz 20.30 na scenie teatru wystąpią Danuta Stenka, Gabriela Kownacka oraz Jan Moncka w spektaklu „Pozwól mi odejść” Katarzyny Grocholi, w reżyserii Izabelli Cywińskiej. Na zakończenie - w sobotę 27 marca - wraz ze słupską orkiestrą zaśpiewa Grażyna Brodzinska. Karnety w cenie 110 zł można kupić w kasie teatru. (mag)

Wiosna w budownictwie



Wczoraj w Koszalinie rozpoczęły się trwające do niedzieli X Targi Budownictwa i Techniki Grzewczej, na których wystawio 60 firm branży budowlanej z Pomorza Środkowego. Swoje stoisko zaprezentowała także firma „Drutex S.A.” (na zdjęciu) z Bytowa, czołowy producent stolarki okiennej i drzwiowej. Za dynamiczny rozwój i wdrażanie nowych technologii „Drutex” otrzymał od naszej redakcji wyróżnienie. Na targach ofertę przedstawiają banki. Coś dla siebie znajdą też działkowcy, bo są tu nasiona, sadzonki i krzewy ogrodowe. (mll) Fot. Radosław Brzostek

Zmagania historyków

W sobotę 13 marca, w Szkole Podstawowej nr 9 w Słupsku odbędzie się finał III Słupskiego Konkursu Historycznego, do którego zakwalifikowało się 25 młodych historyków. Finałisti, którzy wyłonieni zostali podczas eliminacji w poszczególnych szkołach w pierwszym semestrze roku szkolnego 2003/2004, zmierzają z testem i analizą tekstów źródłowych. W tym roku tematem konkursu będą „Dzieje Polski na przestrzeni wieków na tle historii powszechnej ze szczególnym uwzględnieniem okresu wladców elekcyjnych w XVII wieku oraz elementów historii Słupska w XVII wieku.” Celem konkursu, którego współorganizatorem jest słupski oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, jest rozwijanie zainteresowań historycznych wśród młodych ludzi. (man)

Zaproszenia

Turniej szachowy
W sobotę w kawiarni „Marysienka” w Miastku odbędzie się turniej szachowy o Grand Prix Miastka. Początek o godz. 10. (ang)

Grand Prix Czarnego
W hali sportowej Zespołu Szkół w Czarnem w sobotę zostanie rozegrany trzeci otwarty turniej tenisa stołowego z cyklu Grand Prix Miastka. Początek zmagania o godz. 9. Po dwóch turniejach na pierwszych miejscach listy rankingowej plasują się Antoni Biedziuk ze Szczecinka, Sławomir Januszewski z Chojnic oraz Grzegorz Kaczala ze Szczecinka. Gospodarzem zawodów jest Czarnieński Stowarzyszenie Miłośników Tenisa Stołowego. (JG)

Koszykarskie ostatki
W sobotę o godz. 13 w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Człuchowie (ul. Szkolna 1) rozpocznie się

finałowy mecz lokalnej amatorskiej ligi koszykówki. Zmierzają się w nim „Chmury-Noreda” z „OSIR-Champion”. Na godz. 14.30 zaplanowano podsumowanie zmagania, wręczenie pucharów i nagród. (JG)

Zagrają najlepsi
Turniej tenisa stołowego „Top 12 Grand Prix” organizuje w niedzielę, w hali Zespołu Szkół, Miejski Klub Sportowy w Debrznie. W zawodach zmierzają się najlepsi zawodnicy rozgrywanych wcześniej w Debrznie turniejów regionalnych oraz czołowych miejscowych tenisistów. Początek rozgrywek o godz. 15. (JG)

Amatorska siatkówka
W niedzielę w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miastku odbędzie się druga runda fazy play-off Amatorskiej Ligi Siatkówki, której patronuje „Głos Słupski”. Zagrają: Thunder Czarnica - Tęcza (11.00), Rada Przyjaciół - Dragon Wałdowo (12.30), MGOK - HKS (14.00), PBT - MDK (15.30). (ang)

Sobota w „Rondzie”

W sobotę o godz. 10 w Teatrze „Rondo” w Słupsku rozpoczyna się powiatowe eliminacje 49. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników pięknego słowa. O godz. 18 będzie można

obejrzeć „Ćwiczenia z Moliera” według komedii „Uczone biologiały” w wykonaniu Pracowni Recytatorskiej Miejskiego Ośrodka Kultury w Kolobrzegu. Wstęp - 5 złotych. (mag)

Niezbędnik kierowcy

Droga nr 6. Nie ma utrudnień. Słupsk: Na ul. 9 Marca - wyłączony jest jeden pas ruchu (na odcinku od ul. Jagielly do Tuwima) i wprowadzono duże zmiany w organizacji ruchu. Zamknięta dla ruchu jest ul. Jagielly. Otwarty jest jedynie przełot, który pozwala na przejazd z ul. Dominikańskiej do ul. Jana Pawła II. Z powodu prowadzonych robót utrudnienia w ruchu występują także na al. 3 Maja (na odcinku od ul. Sobieskiego do ul. Batorego).
Ustka. Nie ma utrudnień.
Powiat słupski: Z powodu awarii na trasie Kwakowo - Kuleszewo (gmina Kobylnica) nieprzejezdny jest odcinek z Lulemina do mieszalni pasz.
Człuchów. Z utrudnieniami w ruchu muszą się liczyć kierowcy na drodze wojewódzkiej nr 202 Rzeczenica - Czarne. W okolicach Breńska trwa łatanie dziur w jezdni.
Miastko. Z powodu prac kanalizacyjnych nieprzejezdny jest odcinek ulicy Kolejowej w Miastku. Objazd ulicą Podlaska.
Bytów. Nie ma utrudnień.

Weekend z nami

Słupski deptak wzdłuż ulicy Nowobramskiej w ciągu ostatniego roku całkowicie zmienił swój wizerunek. Urok tego miejsca zachowany jest nawet po zmierzeniu, kiedy uliczka oświetlona jest przez stylowe latarnie, w świetle lśni mury kościoła Mariackiego oraz Nowej Bramy (na zdjęciu). Już wkrótce całoci dopelnia tramwaj, który stanie na przygotowanych szynach. (nlk) Fot. Krzysztof Tomaski



Słupski deptak wzdłuż ulicy Nowobramskiej w ciągu ostatniego roku całkowicie zmienił swój wizerunek. Urok tego miejsca zachowany jest nawet po zmierzeniu, kiedy uliczka oświetlona jest przez stylowe latarnie, w świetle lśni mury kościoła Mariackiego oraz Nowej Bramy (na zdjęciu). Już wkrótce całoci dopelnia tramwaj, który stanie na przygotowanych szynach. (nlk) Fot. Krzysztof Tomaski

Weekend z nami

Sobota. O godz. 16.05 zapraszamy na listę przebojów Radia Koszalin „Złota trzydziestka”, o godz. 18.10 „Sportowy weekend”, o godz. 20.05 „Baw się razem z nami”.
Niedziela. O godz. 13.05 zapraszamy na muzykę ze zbiorów Radia Koszalin, godz. 19.05 zaprezentujemy „Godzinę dla mniejszości narodowych”, o 20.05 koncerty Radia Koszalin, a dwie godziny później „Dobry wieczór Europo”. (nlk)

TELEWIZJA SŁUPSK

Program lokalny w Słupsku emitowany jest w formie 60-minutowego programu premierowego, nadawanego od poniedziałku do soboty o godz. 17.15. Ten godzinny program powtarzany jest następnie od 18.25 do 7.25 dnia następnego. W sobotę w programie lokalnym Telewizji Słupsk: „Tydzień nad Słupią” magazyn informacyjny i prognoza pogody, „Skazany” magazyn dokumentalny, „Spotkania z medycyną” magazyn edukacyjny, „Zanek na głos” felieton rozrywkowy. (nlk)

TELEFONY

Słupsk: Pogotowie ratunkowe - 999, Straż Pożarna - 998, Policja - 997, Pogotowie Wadociego - 994, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Energetyczne - 991, Straż Miejska - 986, 843-32-17, Pogotowie weterynaryjne: Słupsk - ul. Armii Krajowej 29 - 842-26-31, Pogotowie Drogowo - 981, Biuro Numerów - 913, Telefon Zaufania - 988, 842-42-78, Forasnia dla uzależnionych - 842-30-33 wew. 42, Informacja o AIDS - 958, Pomoc Drogowo (całodobowa naprawa pojazdów) - 842-79-40, Informacja PKP - 94-36, Informacja PKS - 842-42-56, Informacja LOT - 952, Informacja paszportowa - 955, Informacja turystyczna - 842-07-91, Słownictwo Bezpieczny Słupsk - 842-74-97, Prychodnia Lekarska Specjalistyczna Słupsk - ul. Jana Pawła II 1, tel. 842-60-12, Pogotowie Stomatologiczne (prywatne) - Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicus” - Słupsk - ul. Piusdzkiego 16 b, tel. 845-62-22, Przedsiębiorstwo Pogrzebowe „Atena” - własna chłdnia, Koszalin - ul. Gnieźnieńska 53a, (0-04) 340-36-36, 0-608-214-542, Dom Pogrzebowy „Wrońciewscy” (d. Charon) - własna chłdnia, tel. (094) 343-25-13

DYŻURY APTEK

Słupsk: „Ratuszowa” ul. Tuwima 4, tel. 842-49-57
Ustka: sobota - „Panaceum 013” ul. Kopernika 18, tel. 814-43-57, niedziela - „Pod Smokiem” ul. Kilijńskiego 8, tel. 814-53-95
Bytów: „Pod Oriem” ul. Wojska Polskiego 27, tel. 822-25-55
Człuchów: sobota - „Oberland” ul. Długosza 29, tel. 834-17-22, niedziela - „Zamkowa” ul. Krolewska 8, tel. 834-32-58
Lębork: sobota - „Na Osielu Sportowym” ul. Olimpijczyków 11, tel. 863-15-87, niedziela - „Ziwa” ul. Zwycięstwa 29, tel. 862-56-28
Miastko: „Centralna” ul. Armii Krajowej 22, tel. 857-90-01

KINA

Słupsk - „Milenium” - sala A - „Pasja” godz. 11, 13, 13.30, 16 i 20.30, sala B - „Dziwaczyn z kalendarza” godz. 17 i 21, „Duża ryba” godz. 19
„Reja” - sobota - „Inwazja barbarzyńców” godz. 18
Ustka - „Delfin” - brak repertuaru
Bytów - „Albatros” - „Nawiedzony dwór” godz. 17, „Tata” godz. 19
Człuchów - „Ulecha” - „Władca Pierścieni - Powrót króla” godz. 16 i 19
Miastko - „Grażyna” - „Mój brat nieświeży” godz. 17, „Uśmiech Mory Lisy” godz. 19

TEATR

Teatr Impresaryjny - niedziela - godz. 18.30 wernisż wystawy rysunku i malarstwa, godz. 19 - koncert Justyny Steczkowskiej
Teatr Łalki „Tęcza” - sobota - „Wielki Iwan” godz. 11
Teatr Rondo - sobota - „Ćwiczenia z Moliera” godz. 18

WYSTAWY

BYTÓW: Muzeum Zachodnio-Kaszubskie (czynne codziennie w godz. 10-18)
Wystawy stałe - „Kultura materialna Kaszubów bytowskich”, „Brod i ubrojenia”, „Portrety książk pomorskich Gryfów”, wystawy czasowe: „Kolorowi ludzie, kolorowy świat” - Barbara Ur - rzeźba i Andrzej Piwarski - malarstwo, „Bro” w ujęciu ze zbiorów Muzeum Oręta Polskiego w Kolobrzegu
CZŁUCHÓW: Muzeum Regionalne (czynne poniedziałek - piątek w godz. 10-16)
Wystawy stałe - „Kultura materialna ziem czuchowskich”, „Archaiczna - Pradzieje ziem czuchowskich”, „Rzemiosło artystyczne XV-XV wieku”, „Wstawa czasowa - Halty powiatu czuchowskiego”, „Pałace” Krystyna Hrehorowicz
KLUKI: Skansen Słowiński (czynny w pon. godz. 9-15, wt. - niedz. godz. 9-18)
Wystawa stała - „Słowicy - ludzie i zwyczaj”
Wystawa czasowa - „Pomorskie plenery”
SMOLDZINO: Muzeum Przyrodnicze Słowińskiego Parku Narodowego (czynne codziennie w godz. 9-17)
Wystawa stała - „Przyroda Słowińskiego Parku Narodowego”, „Park Narodowy w Polsce”
LEBORK: Muzeum (czynne wt.-czw. w godz. 10-16, piat.-sob. 10-15, niedz. 9-14)
Wystawy stałe - „Lębork w zabytkach i dokumentach”, archeologiczna „Pradzieje ziem słupskiej”, Gabinet Paula Nipkowa; wystawy czasowe: „Misy, kubki, kociołki, kolby, popielniczki...” - wytworzone w pracowniach Malarstwa Agnieszki Opali, Tomasz Sobisz, „Wola, znaki, bliźni” - rzeźba
SŁUPSK: Muzeum Pomorza Środkowego (czynne pon. - 10-15.30, wt.-niedz. - 10-16)
Zanek Kalatów Pomorskich: wystawy stałe - „Skarby ksiąg pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVII wieku”, „Salon sztuki XIX i XX wieku”, S.L. Wilkiewicz - Witkacy - twórczość plastyczna; wystawy czasowe - „Arcydzieła malarstwa polskiego w zbiorach Łwowskiej Galerii Sztuki”
Młyn Zamkowy: wystawa stała - „Kultura ludności autochtonicznej Pomorza”, „Szlak na zachód osiedlenia”
Herbariarnia i Spichlerz - Wizytówki Piotra Ostrowskiego
Galeria Kameralna (czynna pon. - pt. w godz. 8-16 w sob. i niedz. nieczynna), „Barwy klubowe” Kamli Kusowski
Baszta Czarnowina - „Bez tytułu” Łukasz Franczak
Galeria Bazarowna (czynna pon. - pt. w godz. 10-18, w sob. - 10-15) - Stala wystawa (ukluzj roślinnych i zwierzęcych, barwy burzystynowe, burzystny oszklifowane i nieoszklifowane)
Mała Galeria w Słupskim Ośrodku Kultury (czynna w godz. 11-17) - „Wspomnienie IV” - Węzaryj, „Dziś”
Galeria w Kaplicy św. Jerzego (czynna w środy i niedziele w godz. 12-14 lub po wcześniejszym umówieniu się - tel. 845-64-410) - „Nastroje świąteczne” Klub Plastyka Im. S. Morawskiego.
USTKA: Bałtycka Galeria Sztuki (czynna wt.-niedz. w godz. 10-16) - „Nie wiem sam, nie wiem” Wacław Kuczma
Muzeum Ziemi Usteckiej - (czynne śr. w godz. 11-15, dla grup zorganizowanych codziennie na tel. (0-48-24) - wystawa „Zabawki drewniane - odkryj ich wnętrza”

ROWERY
KROSS ROWERY
GIANT ROWERY
TREK ROWERY
GT ROWERY
UNIBIKE ROWERY
MONGOOSE ROWERY

www.neptun.koszalin.prv.pl
Koszalin, plac Gwiazdzysty 1 tel. 34 11 900
Koszalin, ul. Sikorskiego 4m („Podkowa” obok EMKI) tel. 34 31 557

RADIO TAXI NET
SŁUPSK 96-21
Plus 607-227-898 608-508-673
Przyjmujemy rezerwacje SMS-y
Telefon bezpłatny 0800 400 400

BAJCAR TAXI
Taniej z komórką
0607-41-41-41
Jedźmy na SMS!!!
96-28 lub 841 41 41
Bezpłatne zamawianie
0800 41 41 41
Przez cały marzec studnia niespodzianka